

NKE do 44
9-503-163-641

DCZONEGO
CHANIKA, (08)

- Kierownika
163-641

VNIA ZAT
216-44-18

NAUKA

TYKA — KOR
2187-463, 218

SKI — NAUCZ
— zapisy na
(086) 2169-391

UM JEZYKÓW
dodatkowa reh
językowe, (086)

CKI — kurs je
9-391.

INNE

URYSTYCZNE
ym, 5-osob
nie wyposażony
anio (086) 21
216.

VARIAT KUPUJ
oty, 0604-412-08

www — wykon
tracja, 0600 887

IA WESELNE

MAŁE pieski
ka 8, tel. 216-604

BKI GRANITO
Legionów 45

OMOŻE CI:

ykańskiej,

k od 10.00 do

TYGODNIK REGIONALNY

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Człowiek Z charakterem

str. 12-13



NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

fak. 4845-o

KONTAKTY

33 (1085)

19 SIERPNIA 2001

CENA 2,20 zł

VIP w szponach namiętności

str. 7

Zostaw swój krzyż

str. 11

PIENIĄDZE KREDYTY DORADZTWO KAPITAŁOWE



OFERTA SPECJALNA

BRAK PIENIĘDZY
NIE BĘDZIE JUŻ TWOIM PROBLEMEM
Więcej szczegółów
na drugiej stronie okładki!



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

KONTAKTY

PIENIĄDZE KREDYTY DORADZTWO KAPITAŁOWE
OFERTA SPECJALNA

BRAK PIENIĘDZY NIE BĘDZIE JUŻ TWOIM PROBLEMEM

PROPONUJEMY NAJTAŃSZE KREDYTY W POLSCE

m.in. bankowy kredyt hipoteczny
 i inne preferencyjne produkty od 3,6 % rocznie

MINIMUM FORMALNOŚCI

MAXIMUM KORZYŚCI I ZADOWOLENIA

NA KAŻDĄ OSOBĘ, KTÓRA ZGŁOSI SIĘ W CIĄGU TRZECH DNI
 OD UKAZANIA SIĘ REKLAMY, CZEKA OFERTA SPECJALNA

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR

ŁOMŻA (0-86) 216-20-94

OSTROŁĘKA (0-29) 764-44-18

OFERTA LIMITOWANA

Zakład Produkcyjny
„STÓŁ POLSKI” w Ciechanowie
 zatrudni:
WĘDZARZA

Wymagania:

- wiek od 20 do 45 lat,
- uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- doświadczenie zawodowe na stanowisku wędzarskiego co najmniej 2 lata.

Kontakt: 0-602-289-242

KONTAKTY

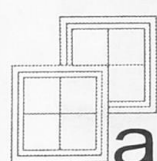
W INTERNIE

CZYTA NAS CAŁY ŚWIAT
 WWW.KONTAKTY-TYGODNIK.PL

**KREDYTY PREFERENCYJNE
 DLA ROLNICTWA
 POMOC - DORADZTWO
 BIZNES PLANY
 RADOŚĆ WYSZCZEGÓLNIENIA
 TEL. DOM. (0-29) 74-53-53
 tel. kom. 0-602 793-63**

Adres: 07-310 Ostrów Mazowiecka
 ul. Szkoły Podchorążych Piechoty 1

PPHU „ARTPLAST” SP. Z O.O.
OKNA PCV



W SYSTEMIE



artplast

ZAKŁAD PRODUKCYJNY **BIURO HANDLOWE**
 UL. ŁOMŻYŃSKA 110 UL. MAZOWIECKA 1 LOK. 11
 18-404 KONARZYCE 18-404 ŁOMŻA
 TEL./FAX: (086) 215 75 14 TEL. (086) 219 81 58

**PRZEWOZY
 AUTOKAROWE
 — KRAJ,
 ZAGRANICA**

**SPRZEDAŻ
 BILETÓW
 NA LINIE
 MIĘDZYNARODOWE**

**AGENCJA
 TURYSTYCZNA**



„MAZUREK” S.C.
 18-400 ŁOMŻA,
 AL. LEGIONÓW 54/1
 tel. (0-86) 216-69-62;
 0-605 858-653
 0-605 858-672
 0-603 618-038
 godziny otwarcia
 8.00-16.00



STIHL

PROMOCJA KOS SPALINOWYCH

- ☒ **NOWOCZESNE**
- ☒ **NIEZAWODNE**
- ☒ **BEZPIECZNE**



Kosa spalinowa STIHL FS 85
 nagrodzona Złotym Medalem
 POLAGRA-FARM 2000



ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnobrzeg

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłączenie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 74 525 64; **Kawalerska** (Targowica paw. 1), tel. 090 27 94 06; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Nurska** 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Wojska Polskiego** 49, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 48 69; **Ostrołęka** - Żeromska 51, tel. 716 48 69; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 1, tel. 74 525 64; **Krótką** 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - ul. 1000-lecia 4, tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 271 69 07; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

* Cena dotyczy modelu FS 36 i zawiera 22% VAT

Zakład Produkcyjny
 18-421 Piatnica Górki Sypniewo 9 tel. (086) 219 18 86

**OKNA
 DRZWI
 BRAMY**

Biura Handlowe
 18-400 Łomża ul. Dworna 1
 tel./fax (0-86) 219-84-73, tel. (0-86) 219-84-74
 18-400 Łomża, ul. Bema 15, tel./fax (0-86) 218-28-53
 18-500 Kolno, ul. W. Polskiego 10, tel./fax (0-86) 278-46-06
 18-300 Zambrów, ul. Kościuszki 21, tel./fax (0-86) 271-07-04 fak. 5954

PROMOCJA!
OKNA

SONAROL
 OKNA Z JEDWABNEGO

- MIKROWENTYLACJA
- STYLOWA LISTWA
- BLOKADA KLAMKI
- KOTWY MONTAŻOWE
- ARGON W PAKIECIE SZYBOWYM K≈1,1

GRATIS!

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:
 Jedwabne, ul. Polna 27 (baza GS), tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-23-00

BIURO HANDLOWE:
 Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel./fax (0-86) 219-91-09

fak. 5992

KONTAKTY

TYGODNIK
 rok założenia
 Ukazuje się w województwie łódzkim
 Nowym Jorku

18-400 Łomża
 tel.: (0-86) 216-4-4
 (0-86) 216-40-2-2
 www.kontakty-tygodnik.pl
 redakcja@kontakty-tygodnik.pl

Redakcja
 Joanna Gospodarka
 Gabriela Szczygiel
 Władysław Tociński

Oddział w Łodzi
 ul. Ułanów 1
 Janina Werpachowska
 Janusz Niczyporowicz
 Jan
 tel./fax (0-42) 25-11-11

Oddział w Warszawie
 ul. Ułanów 1
 Sława Zamojewska
 Bożena
 tel. (0-22) 566-60-60

Stale współpracują
 Teresa Adamowska
 Dobrosław Stanisz
 Michał Kondrat
 Wenant Z. Kruk, Barbara
 Michał M.
Rysunki: Zdzisław
Felieton: Wiesław
Zdjęcia: Gabor Lőrincz

Wydawca
 Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
 Prezes:
 Adres: 18-400 Łomża
 tel. (0-86) 216-4-4

Księgowość: Elżbieta
 Jolanta Bączek
 Maszynistka

Biuro ogłoszeń
 Kierownik
 Przedstawiciel
 18-400 Łomża
 tel. (0-86) 216-4-4
 tel. kom. 216-4-4

Kolonia
 ul. Konopnicka

0-602 289-242
 Agencja
 07-400 Ostrołęka
 tel./fax

Ostrów Maz.
 „BORAM”
 07-300 Ostrów
 ul. Broniewskiego
 Ksero „Miniatury”

„L”
 ul.
 tel. (0-22) 25-11-11

Wysokie Maz.
 Wypożyczalnia
 ul. Długa

Age
 al. Wojska Polskiego

RUCH S.A.,
 sieć

Obróbka
 Gabs-Foto, Łomża,

STU
 Białystok
 tel./fax

e-mail: maciek

SPPP „Pogoń”,
 tel.
 e-mail

Materiałów nie zarabia
 i zastrzega sobie
 Za treść ogłoszeń
 nie ponosi

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedzwiecka,
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kosiara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszcuk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Łaskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroski, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroski
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 216-42-43
Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michalowska
Przedstawiciel: Cezary Lemański
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11
tel. kom. 0-602 748-099

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogon”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

„Widać gospodarza”, kiwał z uznaniem Gintaras Szurkus, Litwin, który zjeździł świat, gdy pierwszy raz przywiozłem go na Stary Rynek w Łomży. Że nie były to frazesy grzecznościowe, świadczył wybór Rynku do startu balonem na rozpoczęcie III Międzynarodowych Zawodów Balonowych „Baltic Grand Prix 2001”, zorganizowanych w Polsce po raz pierwszy, właśnie w Łomży, przez „Kontakty”. A Gintaras jest pomysłodawcą „Baltic”, pilotem balonowym i w niejednym miejscu startował. „Korci mnie, by wylądować w Łomży na Rynku. Z góry wygląda pięknie”, zdradza mi w tajemnicy, by nie oberwać od Kierownika Sportowego III Parolotniowych Mistrzostw Polski Ireneusza Lupa z Poznania. Inni zawodnicy Mistrzostw, bez nieregulaminowych ciągów, mówią to bez tajemnicy. Nie tylko o Łomży. O dolinie Narwi, Ciechanowcu, Zambrowie, Rutkach, Drozdowie, Nowogrodzie. Są na „dzikim wschodzie” pierwszy raz. I pytają o działki nad rzeką, czy rzeczywiście przemysłem tu nie „śmierdzi”, a ludzie zawsze są tak serdeczni dla „lataczy”.

Każdy chce mieć przyjaciela. Mamy ich już wielu. W całej Polsce, na Litwie, Łotwie, Ukrainie... Mówię o tym otwarcie, bo choć „Kontakty” zorganizowały i III Międzynarodowe Zawody Balonowe „Baltic Grand Prix 2001”, i III Parolotniowe Mistrzostwa Polski, nie jest to wyłącznie nasza zasługa. Przede wszystkim otwartości tak wielu firm, które otworzyły... kieszeń; serdeczności Czytelników, na których samoradną pomoc można zawsze liczyć, i życzliwości władz, od marszałka województwa po wójtów.

Dlatego mówię: mamy przyjaciół w Polsce i za granicą, a nie: „mam przyjaciół”. Wspólnie możemy i wiele zrobić, i wiele skorzystać.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



WYŻSZA SZKOŁA

ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ W OSTROŁĘCE

Wpisana do rejestru szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dn. 10.08.1994 r.

OGŁASZA ZAPISY

na I semestr roku akademickiego 2001/2002

WYDZIAŁ ADMINISTRACJI

(studia zaoczne)

Kierunki:

• Administracja • Ekonomia

Specjalności:

• Administracja • Ekonomia • Zarządzanie i Marketing

• Agroturystyka • Kształtowanie i architektura terenów zieleni

WYDZIAŁ SŁUŻB PORZĄDKU

PUBLICZNEGO

(studia dzienne i zaoczne)

Kierunek:

• Służby Publiczne

Na wyżej wymienionych kierunkach zajęcia prowadzą
pracownicy naukowo-dydaktyczni

Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego
oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Magisterskie Uzupełniające Studia Administracyjne

dla licencjatów administracji organizuje

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

Zajęcia będą odbywały się w siedzibie WSAP w Ostrołęce.

Ponadto prowadzimy nabór na:

- ◆ PODYPLOMOWE STUDIUM PRAWA PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
- ◆ PODYPLOMOWE STUDIUM BANKOWOŚCI I FINANSÓW
- ◆ PODYPLOMOWE STUDIUM PRZEDSIĘBIORCZOŚCI (dla nauczycieli)

Szczegółowych informacji udziela Dziekanat Uczelni

07-410 OSTROŁĘKA, ul. Gorbatowa 15, pok. nr 58

tel. (029) 760-68-86, 760-45-42, fax: 760-68-81



Mistrzowie spod chmur

15 SIERPNIA ŻOŁNIERZE ZAWODOWI I SŁUŻBY ZASADNICZEJ OBCHODZILI SWOJE ŚWIĘTO. Święto Wojska Polskiego ustanowione zostało przed wojną na pamiątkę zwycięstwa nad bolszewikami 15 sierpnia 1920 roku pod Radzyminem, która odwróciła losy wojny polsko-bolszewickiej i zapewniła Polsce niepodległość. W czasach PRL data zwycięstwa nad Armią Czerwoną była przemilczana, a Ludowe Wojsko Polskie miało swoje święto w rocznicę bitwy pod Lenino. 15 sierpnia to jednocześnie Święto Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny, zwane też Świętem Matki Boskiej Zielnej.

BISKUP MIRON, ZWIERZCHNIK PRAWOSŁAWNEGO ORDYNARIATU, w prawosławnym soborze Świętej Trójcy w Hajnówce odprawił nabożeństwo w intencji ojczyzny i żołnierzy, w związku z Świętem Wojska Polskiego. W uroczystości uczestniczył katolicki biskup połowy Wojska Polskiego, Sławoj Leszek Głódź.

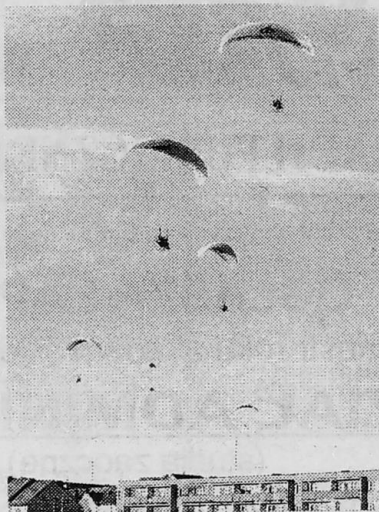
POMNIKA PAMIĘCI POMORDOWANYCH ŻYDÓW W JEDWABNEM JUŻ NIE PILNUJE policyjny patrol. „Nie ma takiej potrzeby. Jak zaczęły się prace budowlane, policja zabezpieczała miejsce. Potem patrol czuwał jeszcze przez krótki czas” wyjaśnia Krzysztof Leonczak, rzecznik policji w Łomży.

ZEBRALI I WYSŁALI 28 TON ZBOŻ POWODZIANOM z gminy Koprzywnica (woj. rzeszowskie), strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Dziadkowicach.

URATOWALI DWÓCH TONĄCYCH MEŻCZYZN w jeziorze Staw w Gawrych Rudzie dwaj suwalscy policjanci, sierżant sztabowy Lech Kosiński i starszy sierżant Grzegorz Czarniecki. Ojciec i czternastoletni syn, mieszkańcy Zielonki koło Warszawy, po pokonaniu trzydziestokilometrowej trasy, zrobili sobie przerwę w podróży. Dla ochłody postanowili się wykąpać. Zaczęli tonąć. Tonących zauważyła kobieta, która zaczęła krzyczeć o ratunek. Akurat w pobliżu byli dwaj policjanci.

Nie wahali się przed ratowaniem życia.

PRAWIE TYSIĄC PĄTNIKÓW WYRUSZYŁO W PONIEDZIAŁEK na XVI Ogólnopolską Pieszą Pielgrzymkę Prawosławną na Świętą Górę Grabarkę. Pielgrzymi dotrą na miejsce w sobotę, w przeddzień Święta Przemienienia Pańskiego. Uroczystościom na Grabarce będzie przewodniczył metropolita Sawa, zwierzchnik cerkwi prawosławnej w Polsce, a weźmie w nich udział Piotr VII, prawosławny patriarcha



Tygodniowe święto latania: od soboty, 11 sierpnia, rozgrywane są w Łomży III Paralotniowe Mistrzostwa Polski PPG i I Ogólnopolska Fiesta Paralotniowa o Puchar Tygodnika „Kontakty”. Tygodniowe zmagania paralotniarzy zakończą się w sobotę, 18 sierpnia, specjalnym pokazem mistrzów, uroczystym ogłoszeniem wyników i wręczeniem nagród (szerzej: str.22).

aleksandryjski i całej Afryki (szerzej: str. 11).

CHĘTNE DO PRACY W POLSKICH SZKOŁACH NA UKRAINIE nauczycielki języka polskiego, proszone są o kontakt z łomżyńskim oddziałem Stowarzyszenia Wspólnota Polska (tel. 216 75 31 i 216 00 02).

PIĘTNAŚCIORO DZIECI Z DOTKNIĘTEJ POWODZIĄ WSI Las Dębowy (gm. Łaziska, woj. lubelskie) ostatnie dwa tygodnie wakacji spędzą w pensjonacie „Ptaki” w Balikach. Wypoczynek zorganizował Polski Komitet Pomocy Społecznej w Łomży.

DARIUSZ SZADA-BORZYSZKOWSKI, białostocki aktor i dziennikarz, zagrał w „Hamlecie” wystawionym przez Państwową Akademię Sztuk Teatralnych z Sankt Petersburga, który zdobył jedną z głównych nagród Festiwalu Szekspirowskiego w Gdańsku.

PRAWIE NAPAD: w czwartek rano, gdy właściciel kantoru w centrum Łomży otworzył swój lokal, zaraz za nim wszedł do środka mężczyzna. Właściciela poraził paralizatorem i... uciekł. Właścicielowi kantoru nic się nie stało, napastnik nie nie zabrał.

PŁATNY PARKING BĘDZIE NA KILKUNASTU ULICACH w Białymstoku, zgodnie z decyzją Zarządu Miasta. „Rozszerzenie strefy” nastąpi 1 września.

WYBUCH W MIESZKANIU dosłownie „zdjął” całą górę, zerwał blat, rozsądził kafle. To, że nikomu nic się nie stało, to naprawdę cud. „Gospodyni rozpalala ogień w węglowej kuchni. Wybuch nastąpił prawdopodobnie na skutek niedrożności przewodów kominowych i zatkania ich sadzami”, mówi młodszy brygadier Dionizy Krzyna, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Łomży.

VIII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL ORGANOWY MŁODYCH „Juniores Piores Organorum Sejnensis” rozpoczął się koncertem prof. Józefa Serafina w bazylice w Sejnach. W Festiwalu biorą udział młodzi organiści z sześciu państw.

Znaki czasu

• Ponad połowa (51 proc.) nie wyjechała nigdzie na sondaż OBOP.

• W wyniku klęsk wycierpiałoby 765 placówek oświatowych. Władze planują zniszczenia edukacji planuje przebudowę 74 mln zł.

• Informacje podane w oświadczeniach majątkowych parlamentarzystów, w tym Senatu, tak Senat zmieniał Sejmu. Za jawnością głosów 67 senatorów, przeciwnych.

• Szkoły zgłosiły, że pół tysiąca mniej uczniów stypendium premiera (miesięcznie). MEN nie otrzymywali, czy jest mniej prymusów, szkoły zapominały wnioski.

• Minister obrony proponuje 29 nominacji generałów okazji Święta Wojska. Obecnie w polskiej służbie 116 generałów.

• W projekcie budżetu przyszły rok brakuje 800 mln zł. Wynika ze wstępnych rachunków ministra finansów. Emerytowany kasa Zbigniew J. Kraszewski złożył do NSA decyzję o usunięciu 92 drzewów z dawnego cmentarza otaczającego kościół Matki Zwycięskiej w Warszawie. Decyzje o wycince kłosa proboszcz z Gniazdowski.

„KONTAKTY” W Z GOŃC

GONIC GO

Właściciel i p Podlaskiego z Białymstoku, który zajmujący się prasą, uciekł z rodzi. Wcześniej s dom.

Goniec jest w firmom, głównie z Łomży, trzy miliony zł. Właściciel z Białymstoku, który zajmujący się prasą, uciekł z rodzi. Wcześniej s dom.

Goniec jest w firmom, głównie z Łomży, trzy miliony zł. Właściciel z Białymstoku, który zajmujący się prasą, uciekł z rodzi. Wcześniej s dom.

Goniec jest w firmom, głównie z Łomży, trzy miliony zł. Właściciel z Białymstoku, który zajmujący się prasą, uciekł z rodzi. Wcześniej s dom.

Goniec jest w firmom, głównie z Łomży, trzy miliony zł. Właściciel z Białymstoku, który zajmujący się prasą, uciekł z rodzi. Wcześniej s dom.

Goniec jest w firmom, głównie z Łomży, trzy miliony zł. Właściciel z Białymstoku, który zajmujący się prasą, uciekł z rodzi. Wcześniej s dom.

Goniec jest w firmom, głównie z Łomży, trzy miliony zł. Właściciel z Białymstoku, który zajmujący się prasą, uciekł z rodzi. Wcześniej s dom.

Goniec jest w firmom, głównie z Łomży, trzy miliony zł. Właściciel z Białymstoku, który zajmujący się prasą, uciekł z rodzi. Wcześniej s dom.

Goniec jest w firmom, głównie z Łomży, trzy miliony zł. Właściciel z Białymstoku, który zajmujący się prasą, uciekł z rodzi. Wcześniej s dom.

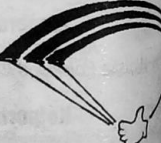
Goniec jest w firmom, głównie z Łomży, trzy miliony zł. Właściciel z Białymstoku, który zajmujący się prasą, uciekł z rodzi. Wcześniej s dom.

Goniec jest w firmom, głównie z Łomży, trzy miliony zł. Właściciel z Białymstoku, który zajmujący się prasą, uciekł z rodzi. Wcześniej s dom.

Goniec jest w firmom, głównie z Łomży, trzy miliony zł. Właściciel z Białymstoku, który zajmujący się prasą, uciekł z rodzi. Wcześniej s dom.



III PARALOTNIOWE MISTRZOSTWA POLSKI

Pokaz Mistrzów

sobota, 18 sierpnia
godz. 8.00–10.00, Łomża

plac między ul. Zawadzka, Prusa, S.

"KONTAKTY" WYGRAŁY Z GOŃCEM

GONIĆ GOŃCA!!!

Właściciel i prezes Gońca Podlaskiego z Białegostoku, firmy zajmującej się kolportażem prasy, uciekł z rodziną do Ameryki. Wcześniej sprzedał swój dom.

Goniec jest winny różnym firmom, głównie wydawcom gazet, trzy miliony złotych. W lipcu do białostockiego sądu wpłynął wniosek o ogłoszenie upadłości Gońca. Właściciel firmy od kwietnia nie wypłacał pracownikom pensji, nie regulował też zobowiązań wobec ZUS i Urzędu Skarbowego. Przede wszystkim od ubiegłego roku nie płacił wydawcom prasy za sprzedane gazety. Wydawcy żądali zwrotu pieniędzy, a gdy ich nie otrzymywali, przestali dostarczać prasę. Nieliczni wierzyciele pozwali Gońca do sądu, domagając się zwrotu pieniędzy za sprzedaną prasę. Proces z nieuczciwym kolporterem wygrały „Kontakty” oraz „Super Express” i odzyskały pieniądze.

Goniec, który w 1993 roku został uznany za firmę najlepiej zarządzaną w kraju, popadał w kłopoty od kilku lat.

CIĄGNIKI NIESZCZĘŚCIA

Niesprawne, nieoświetlone, niewłaściwie wyposażone i oznakowane maszyny rolnicze to „odwieczny” związek żniw i tragedii na drogach. Trasa Radzie-Smogorówka Dolistowska w gminie Goniadz (pow. moniecki). Kierujący polonezem, podczas wymijania z jadącym z przeciwka ciągnikiem rolniczym z nieoświetlonym rozrzutnikiem, zaczął o rozrzutnik. Obrażenia ciała doznała żona kierowcy poloneza oraz ich troje dzieci. Na drodze Krypno - Długoleka (pow. moniecki) kierowca poloneza najechał na część roboczą jadącego z przeciwka nieoświetlonego kombajnu. Kierowca jest poważnie ranny. Na łuku drogi Hajnówka - Kleszczele (pow. hajnowski) kierujący daewoo, chcąc uniknąć zderzenia z jadącym z przeciwka kombajnem rolniczym z rozłożoną częścią roboczą, zjechał na prawe pobocze, a potem „dachował”. Doznał obrażeń ciała. Na drodze Stawiski - Sokoly ford transit zderzył się czołowo z jadącym z przeciwka kombajnem zbożowym, uderzając w część urządzenia tnącego. W Chytrej (gm. Hajnówka) w stojący z powodu awarii kombajn zbożowy (z włączoną żółtą lampą błyskową) uderzył kierowca skody. Znowu ranni.

MUZYKA PANKA NA KRÓLEWSKIM WESELU

Utwór Roberta Panka, kompozytora i dyrygenta z Białegostoku, zostanie wykonany w czasie ślubu księcia Haakena, następcy tronu Norwegii.

Nastrojowy utwór muzyczny wykoną królewska orkiestra w czasie składania przez nowożeńców przysięgi małżeńskiej. Nuty utworu zostały już dostarczone do pałacu królewskiego, aby orkiestra mogła mieć czas na przygotowanie do występu.

POWODZIANOM

67 ton najróżniejszych darów wartości ponad 162 tysiące złotych, zebranych za pośrednictwem Zarządu Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Łomży, pojechało do powodzian z Sandomierza.

„Dziękujemy wszystkim ofiarodawcom i wolontariuszom, którzy pomagali w zbiorce i transporcie darów”, mówi Alina Mosiewicz, dyrektor biura Zarządu Okręgowego PCK w Łomży. (szerzej o pomocy powodzianom: str. 9)

DIALOGI

Niemcy, Żydzi, Litwini, Ukraińcy, Białorusini, Czesi, Słowacy, Romowie. Autentyzm i stylizacja. Zaśpiewy i zupełnie własny styl. Kontrabas i keyboard. Taniec i pieśń. Tęskna dumka i marsz weselny. Folk i disco polo. Tak w Mielniku (pow. siemiatycki) jest od lat. Muzyczne Dialogi latu nad Bugiem przydają swojej barwy.

Impreza ma już swoją wierną publiczność, która doskonale się tu bawi i docenia umiejętności prezentujących się gości z kraju i zagranicy. Nie wszyscy należą do mniejszości narodowych, ale przez sentyment do ich kultury włączyli ich tradycję muzyczną do własnego repertuaru. Z powodzeniem. Przykładem Kapela Bawarska z Golkowic na Śląsku, zawodowi muzycy. I ona właśnie najbardziej podobała się mielnickiej publiczności. Panowie w tradycyjnych białych koszulach, krótkich do kolan spodniach z jagnięcej skóry i wehnianych podkolanówkach (typowych „rekwizytach” dawnych alpejskich pastuchów), prezentujący rytmiczne skoczne utwory o radości, podbili widzów od chwili pojawienia się na scenie, a wkrótce do wspólnego tańca ruszyli i młodzi, i starsi.

Muzyczne Dialogi nad Bugiem udowadniają, że w kulturze nie ma barier językowych i narodowościowych.

AMERYKAŃSKA EDUKACJA O ZAGŁADZIE

Nauczycielki z Jedwabnego: historyczka Jolanta Karwowska i polonistka Izabela Żaluska wróciły z seminarium, prowadzonego w Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie.

W USA dołączyły do grupy nauczycieli amerykańskich; w seminarium, poświęconym metodzie nauczania o Holokauście, uczestniczyło 250 pedagogów. W amerykańskim programie nauczania na realizację tematyki żydowskiej poświęca się sześć tygodni w czasie roku szkolnego.

Amerykańskie Centrum Kultury Polskiej nadal będzie współpracowało z Jedwabnem. W nowym roku szkolnym do Stanów Zjednoczonych wyjedzie grupa uczniów z jedwabieńskich szkół.

ODEJDĄ OD KASY?

W radach kas chorych nie mogą zasiadać osoby, które są jednocześnie członkami organów lub pracownikami jednostek samorządu terytorialnego, głosi przyjęta przez Sejm nowelizacja ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.

Jeśli prezydent Aleksander Kwaśniewski podpisze nowelę, trzech z dziewięciu członków Rady Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych powinno odejść. Są to: Jerzy Lach, wiceprzewodniczący Sejmiku; Marian Łuczaj, radny Sejmiku i Mirosław Paniczko, starosta moniecki.

ZAPROSILI NAS

• Zarząd Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem — na Pierwszy Ogólnopolski Dzień Mleka.

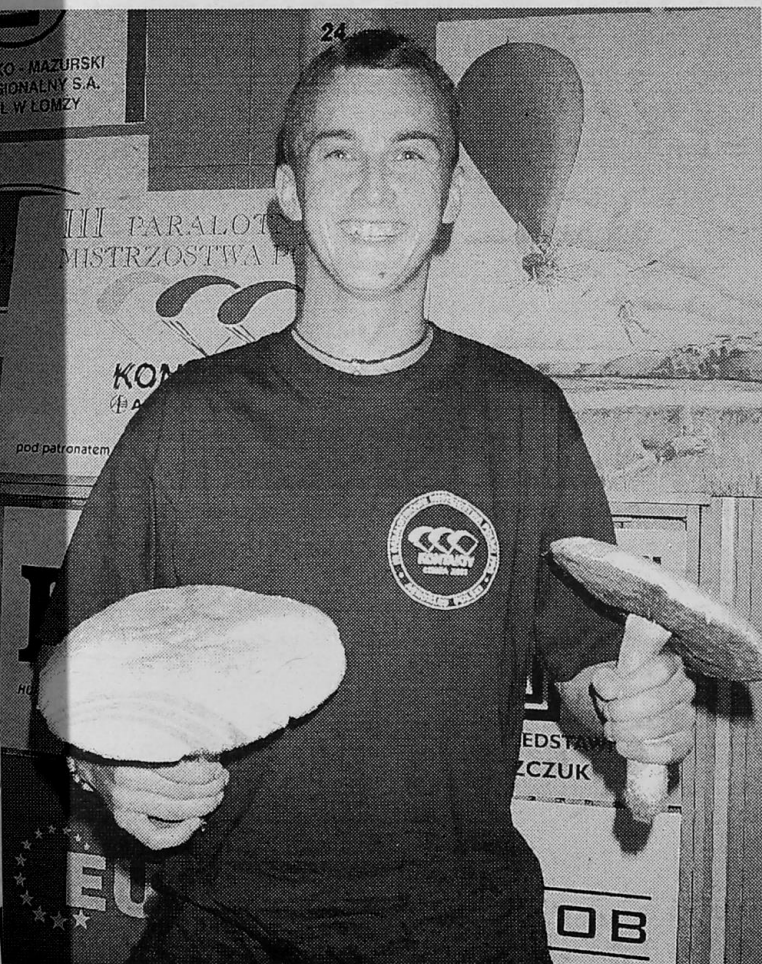
• Automobilklub Łomżyński i Łomżyński Klub Motorowy „Podkowa” — na motocrossowe Mistrzostwa Strefy Centralnej Open.

• Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” w Łomży — na obchody 20-lecia Spółdzielni i spartakiadę spółdzielni mieszkaniowych z byłego województwa łomżyńskiego.

• Stowarzyszenie „Bezpieczna Ziemia Łomżyńska”, Zarząd Miejski Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej i Rada Osiedla nr 14 w Łomży — na uroczyste podsumowanie akcji letniej pn. „Żegnaj lato 2001”.

• Urząd Marszałkowski w Białymstoku, Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży i Skansen Kurpiowski im. Adama Chętnika w Nowogrodzie — na Niedzielę Świętego Rocha.

Dziękujemy.



PARALOTNIOWE... GRZYBOBRANIE

W czasie lotu do konkurencji sprawnościowej III Paralotniowych Mistrzostw Polski nad łakami w Jedyncazu jeden z zawodników, Wojciech Czuk z Warszawy, wypatrzył skupisko... olbrzymich grzybek. Po wylądowaniu okazało się, że jest ich pięć. I to jakich!

Na zdjęciu: „grzybiarz paralotniowy” Wojtek Czuk. Trzy pieczarki powędrowały do kuchni hotelu „Polonez” i, znakomicie przyrządzone, na talerze... pilotów paralotni, jako smakowity dodatek do piczenia; starczyło dla wszystkich!

Prawo i Sprawiedliwość oparło się niemal wyłącznie na straszeniu wyborców przestępczością i korupcją i przedstawianiu swego lidera, Lecha Kaczyńskiego, w roli dzielnego szeryfa, który nas przed tymi plagami obroni.

Platforma Obywatelska zastosowała inny chwyt propagandowy. Zwróciła się do wyborców z wezwaniem do nadsyłania postulatów i propozycji. Pytanie wyborców o problemy i propozycje na kilka tygodni przed wyborami, aby potem z faksów i e-maili sklecić program wyborczy sugeruje, że mamy do czynienia z ludźmi na co dzień oderwanymi od zwykłych ludzkich spraw. Ale to już jest problem Platformy.

Programy ogólnopolskie można oprzeć na kilku prostych hasłach. Z programami regionalnymi jest znacznie trudniej. Trzeba jednak znać pewne realia, a poza tym ryzykuje się, że zna je także wielu lokalnych wyborców. Województwo podlaskie stwarza w tej dziedzinie szczególne trudności. Jest pod każdym względem zacofane, położone przy wschodniej granicy, wiele jego obszarów jest chronionych ze względu na unikalne walory przyrodnicze.

Przy okazji każdego wyborów partie polityczne próbują przekonać wyborców, że mają jakiś pomysł na rozwój tych terenów. Tworzą programy drukowane na kredowym papierze w kolorowych oprawach, w których powtarzają te same wytarte pomysły. Od lat głoszą, że region podlaski rozwinie się dzięki współpracy z Rosją, Litwą i Białorusią. Że będzie pomostem prowadzącym z Europy Zachodniej na Wschód. Przekonują, że naszą szansą jest turystyka, a zwłaszcza turystyka wiejska. Że bezrobocie na wsi zlikwiduje się, tworząc drobne wiejskie warsztaty usługowe. Itp. Itd.

Kto dziś pamięta wspaniałe programy regionalne, ogłaszane przy okazji wyborów parlamentarnych i samorządowych?

Listy kandydatów do parlamentu są już gotowe. Machiny partyjne uporały się z tym w miarę szybko, choć nie bez kłopotów i drobnych skandali. Teraz pora na regionalne programy, a to oznacza, że zaczynają się schody.

W tym sezonie programowymi hitami są bezpieczeństwo, bezrobocie i edukacja. Dokładnie w takiej kolejności. Programy wyborcze wszystkich ugrupowań zawierają recepty na rozwiązanie najważniejszych problemów: im prostsze, tym lepsze.

Kandydat bez pomysłu

Na przykład: „Porozumienie dla Polski Wschodniej” Unii Wolności. Obok wielu ogólnikowych obietnic w stylu „zapewnimy”, „umożliwimy”, „stworzymy” była w nim obietnica utworzenia Fundacji Rozwoju Polski Wschodniej. No cóż, można by powiedzieć, że UW nie miała dość sił, aby wdrożyć swój program w życie. Ale czy przynajmniej próbowała?

Z tego samego okresu pochodzi dokument „Kontrakt dla regionu północno-wschodniego”, opracowany, między innymi, przez Mariana Blecharczyka, posła, lidera listy Akcji Wyborczej Solidarność Prawicy. Zapowiadał on utworzenie Regionalnego Funduszu Inwestycyjnego im. Stefana Batorego, który miał się zająć gromadzeniem kapitału na rozwój województwa podlaskiego. Miał to być konkretny, który odróżnia program prawicy od obietnic innych ugrupowań. Dziś nawet pies z kulawą nogą o nim nie pamięta, a poseł Blecharczyk taktownie o nim nie wspomina podczas kampanii wyborczej.

Taki był los wszystkich regionalnych programów wyborczych. Możemy być pewni, że podczas kampanii 2001 nic się w tej materii nie zmieni. Partie startujące w wyborach nie ogłosiły jeszcze swoich pomysłów na ratowanie Podlasia. Ale wypowiedzi polityków nie zapowiadają żadnych rewelacji. Obowiązuje zasada: im polityk bardziej do-

wiadczony parlamentarnie, tym ostrożniej mówi o sprawach regionalnych.

Adam Dobroński z PSL na łamach „Kurier Porannego” powtarza: „nasze województwo ma najlepsze warunki, by kanalizować ruch na wschód i północny wschód.” Ale natychmiast dodaje, że nic z tego nie wyjdzie bez budowy dróg, gwarancji państwowych dla polskich eksporterów, nowego prawa itp.

Takich oporów nie ma Krzysztof Bondaryk z PO. Polityk ten był przez jakiś czas szefem białostockiego UOP, a potem wiceministrem spraw wewnętrznych, nie miał więc czasu ani

możliwości, aby poznać świat, zwłaszcza region. Dlatego w swoich wywodach częściej czytelnie widelacjami w stylu: „wspólny wysiłek rządu, rządów wszystkich samorządów, wszystkich pracowników i pracowników oraz mieszkańców tego regionu pozwoli na przeobrażenie naszego północno-wschodniego kraju w dziedzinie wartościowej, estetycznej i harmonijnie rozwiniętej się Europy.” Święte słowa, że nic z nich nie wynika. Polityk Platformy ma ten problem bardziej praktyczny: „Na to potrzeba pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy. Recepta na ich pozyskanie jest ani oryginalna, ani nowa. Politycy podlaski ten problem załatwić. Ono to wyrwanie z budżetu naszego określonych kwot z województwa podlaskiego kosztem innych regionów, więc chodzi o to, aby załatwić? A co będzie, jeśli będą mieli silniejsze polityczne w stolicy?”

Recepta na województwo podlaskie jest równie prosta, co naiwna. Wygląda na to, że nie ma żadnego sensu myśleć o Podlasiu. Pomysł my na innych, ale bez nadziei.

JAN ONISZCZAK

W Nissanie mnóstwo promocji

MICRA
od 29 900 zł
wersja 1.6 i 3-drzwiowa

PRIMER
wersja 1.6 i 3-drzwiowa
od 59 900 zł
od 62 000 zł

ALMERA
bonus 2 000 zł
przy dostawieniu
używanego
samochodu
w zastawieniu

Wakacje w pełni,
a w Nissanie pełno promocji!
Trzy modele promocyjne są do Twojej dyspozycji.
Wybierz jeden z nich i przygotuj się na wielkie emocje!
Oferta ważna w okresie wakacyjnym (lipiec-sierpień 2001).
Szczegóły u autoryzowanych dealerów.
Liczba samochodów objętych promocją ograniczona.

SALON I SERWIS MIECZYSLAW WASILEWSKI
19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19B, tel./faks (0 87) 621-41-31, 621-41-10

Nieograniczona

Kocham
prezentam

Barwy n

Obiegowa op
prawicowcy koch
bez większych
spektakularnych
litycy środka po
na więcej swoi
cowców cechuje
tnerski stosunek
żonków. Wszys
wyjątku są odp
czuli. Pamiętają
uroczystościach,
żony, matki.

— Moją naj
ścią jest żona, z
już 23 lata — z
Krzysztof Jurgie
czący Sejmiku
Podlaskiego. —
szczęściarzem,
właśnie tę kobie
wnie gorącym u
swoją mamę, i
wdzięczny za tru
nie, jakie włożył
chowanie. Cho
daleko od siebie
odwiedzam. Będ
nie zapominam
choćby niewielk
ku.

— Im dłużej
zem, tym bardzi
nę — wicemars
Ciszewski, miłoś
porównuje do
— Kiedyś, gdy b
myślałem, że zwi
czasu stają się
Teraz widzę, że
Dom, a w nim k
to mój azyl, do k
się nie przynosi
bowych problem

Miłość wicep
wałk Marii Laur
nomiczne korz
którym przeżył
dwa lata, do jej
przez żołądek.

Bardzo dobr
śmiej się. — C
dniu pracy wrac
a na stole cz
obiad, czuję si
wiem, iż przygo
wiek, którem
naprawdę zależy

W zamian p
lent często utw
swoich uczucia

— Może naw
nówię mężowi,
Myślę jednak, że
tego. Wręcz p
możemy szczęśliw



Kochają gorąco! Mówią często o swoich uczuciach i obdarowują ukochane prezentami. Jeżeli wpadają w szpony namiętności, jest to namiętność... bez zarzutu

Barwy miłości

Obiegowa opinia głosi, że prawnicy kochają nabożnie, bez większych szaleństw i spektakularnych uniesień. Politycy środka pozwalają sobie na więcej swobody, zaś lewicowców cechuje fantazja i partnerski stosunek do współmałżonków. Wszyscy jednak bez wyjątku są odpowiedzialni i czuli. Pamiętają o rodzinnych uroczystościach, imieninach żony, matki.

— Moją największą miłością jest żona, z którą jestem już 23 lata — zapewnia poseł Krzysztof Jurgiel, przewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego. — Czuję się szczęściarzem, że wybrałem właśnie tę kobietę. Jednak równie gorącym uczuciem darzę swoją mamę, której jestem wdzięczny za trud i poświęcenie, jakie włożyła w moje wychowanie. Choć mieszkamy daleko od siebie, często ją odwiedzam. Będąc w podróży, nie zapominam o kupieniu jej choćby niewielkiego upominku.

— Im dłużej jesteśmy razem, tym bardziej kocham żonę — wicemarszałek Dariusz Ciszewski, miłość do małżonki porównuje do dobrego wina. — Kiedyś, gdy byłem młodszy, myślałem, że związki z biegiem czasu stają się chłodniejsze. Teraz widzę, że się myliłem. Dom, a w nim kochająca żona, to mój azyl, do którego staram się nie przynosić żadnych służbowych problemów.

Miłość wiceprezydenta Suwałk Marii Lauryn ma gastronomiczne korzenie. Mąż, z którym przeżyła dwadzieścia dwa lata, do jej serca trafia... przez żołądek.

Bardzo dobrze gotuje — śmieje się. — Gdy po ciężkim dniu pracy wracam do domu, a na stole czeka wspaniały obiad, czuję się szczęśliwa i wiem, iż przygotował go człowiek, któremu na mnie naprawdę zależy.

W zamian pani wiceprezydent często utwierdza męża w swoich uczuciach.

— Może nawet zbyt często mówię mężowi, że go kocham. Myślę jednak, że nie jest to niczego. Wręcz przeciwnie, jesteśmy szczęśliwi.

Żona szef i Penelopa

Choć kariera polityczna najczęściej wiąże się z notorycznym brakiem czasu i rozstaniami, politycy odziewają się od stwierdzenia, że „kochają bardziej swoje stanowiska niż żony”.

ka przystało, dyplomatycznie. Mianował żonę szefem swojej kampanii wyborczej.

— Unikniemy w ten sposób nie tylko uciążliwych rozstań, ale i niepokoju związanego z tym, co robi druga połowa — przekonuje. — Jesteśmy razem już szesnaście lat i chcemy, aby tak nadal pozostało.

Vip w szponach namiętności

*Nie mogę, miła...
jestem posłem*



— Do domu potrafię biec choćby tylko na chwilę — wyjaśnia Dariusz Ciszewski. — Wiem, że polityka to ból rozstania, lecz taka jest cena, jaką wszyscy płacimy. Staram się jak najczęściej przebywać w domu i poświęcać cały wolny czas rodzinie.

Cezary Cieślukowski, były wojewoda suwalski, kandydat do parlamentu, problem rozstania rozwiązał, jak na polity-

Żona Piotra Markiewicza, trzykrotnego mistrza świata w kajakarstwie klasycznym, w najbliższych wyborach reprezentującego jedną z partii, poznała już gorzkie ciągle rozstań.

— Podczas mojej kariery sportowej bardzo często nie było mnie w domu — opowiada Piotr Markiewicz. — Przez siedem lat małżeństwa żona zdążyła się więc do tego przy-

zwyczaić. Zgadzając się na moje kandydowanie, wyraziła też zgodę na tryb życia, jaki prowadzą politycy. Jesteśmy pewni swoich uczuć i wiemy, że polityka nie jest w stanie ich zniszczyć ani przysłonić. Ewa jest największą miłością mojego życia.

Tak być musi?

Penelopy, Julie, matki, lecz nie kochanki. Żaden z polityków nigdy nie wspomina o namiętnościach związanych z uczuciami. Pytani o miłość, opowiadają o tęsknocie za domowym ogniskiem, za matką. W ich wypowiedziach nie ma zbyt wiele romantycznych uniesień. Nic ponad to, co jest poprawne i zgodne z etykietą. A może wyborcy chcieliby zobaczyć w polityku takiego samego człowieka, jak oni? Człowieka potrafiącego kochać i nienawidzić, któremu poprawność polityczna nie zamyka ust i serca?

RENATA K. METELICKA

Firma Handlowa „MTC” Sp. z o.o.

należąca do największej w kraju grupy dystrybucyjnej alkoholi

zatrudni:
PRZEDSTAWICIELI
HANDLOWYCH
i KIEROWNIKA REGIONALNEGO
SPRZEDAŻY

na terenie regionu
Łomża, Ostrołęka, Ciechanów

Wymagania:

- miejsce zamieszkania — Łomża, Ostrołęka, Ciechanów bądź okolice,
- wiek do 30 lat,
- wykształcenie minimum średnie,
- solidność i odpowiedzialność,
- dyspozycyjność,
- znajomość rynku lokalnego będzie dodatkowym atutem.

Oferujemy:

- pracę w młodym i dynamicznym zespole,
- samochód służbowy i telefon komórkowy po okresie próbnym,
- możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Zdjęcie, CV oraz list motywacyjny proszę przysłać na adres:

MTC Sp. z o.o.
ul. Baranowicka 117
15-501 BIAŁYSTOK

FAK.6043

KONTAKTY



SKOK DO WÓZKA

Grzegorz Poświata ze wsi Kąty (gm. Mały Płock), uczeń Zespołu Szkół Mechanicznych w Łomży, jak większość wiejskich dzieci spędza wakacje w domu. Pomagał rodzicom w gospodarstwie, a w wolny czas w upalne dni jechał wykapać się w rzece.

— W niedzielę po obiedzie Grzesz pojechał ciągnikiem nad rzekę Skrodę z bratem i siostrą.

nywał jeszcze jakieś nieskoordynowane ruchy. Zauważyły to małe dzieci na brzegu, które podniosły krzyk. Waldemar Siwik rzucił się ratować tonącego.

Wyciągnął Grzegorza na brzeg, z telefonu komórkowego zadzwonił po karetkę pogotowia. Z kolegą Sławkiem Popiołkiem robili jeszcze Grzegorzowi sztuczne oddychanie. Na mo-

ment odzyskiwał przytomność i za chwilę ją tracił.

Karetką zabrała Grzegorza do szpitala w Łomży. Lekarze od razu postawili jednoznaczną i straszną diagnozę: złamany kręgosłup.

Grzegorz przeszedł poważną operację kręgosłupa w Konstancinie.

— Lekarze orzekli, że syn ma nikłe lub żadne szanse na sprawność nóg. Grozi mu życie na wózku. W tej chwili korzysta z

Nieprzemysłany skok do wody bywa często skokiem do życia na wózku inwalidzkim

Podobno wysiadł z kabiny i natychmiast skoczył do wody na głowę. To był jego ostatni skok. Chyba od razu stracił przytomność — opowiada Sabina Poświata, matka Grzegorza.

Brat Grzegorza nie chciał się kąpać, szukał odpowiedniego miejsca do łowienia ryb i rozkładał sprzęt wędkarski. Siostra spotkała koleżanki i zaczęła z nimi rozmawiać. Rodzeństwo nie zauważyło, że coś niepokojącego dzieje się z bratem. A jego wyrzuciła woda. Podobno wyko-



intensywnej rehabilitacji. Nie mamy pieniędzy na leczenie. Jeden wyjazd autobusem do Konstancina kosztuje siedemdziesiąt złotych — mówi matka Grzegorza.

Jedynym źródłem utrzymania Poświatów jest dwanaście hektarów ziemi, ale ornej jest w tym tylko pięć.

Wszystkim, którzy zechcieliby pomóc Grzegorzowi, podajemy adres jego mamy: Sabina Poświata, Kąty 34, 18-516 Mały Płock, tel. 279 17 35.

BEZPAŃSKIE

— Na trasie Wizna — Osowiec, w okolicach kanału, znalazłem wyrzuconego psa. Był w zawiązanym worku. Myślę, że ktoś go nie dorzucił do wody. Zabrałem i uratowałem roczną suczkę — opowiada Edmund Deptuła.

Psa chciał oddać do schroniska, ale tam nie ma miejsc. Szuka więc dla niego przyjaznego domu. Dodaje, że średnio co miesiąc znajduje jakiegoś bezpańskiego psa. Co z nimi robić? Dlaczego ludzie, dawni właściciele, wyrzucają swoje czworonogi?

W Łomży ani w okolicznych gminach nie ma schroniska dla zwierząt. W mieście jest jedynie punkt zatrzymań zwierząt, prowadzony przez Zakład Oczyszczania Miasta i Transportu. W punkcie jest jedenaście stanowisk zamykanych i tyle samo bud. Razem dwadzieścia dwa miejsca. A potrzeb jest ciągle więcej.

— W tej chwili mamy 27 dorosłych psów i 11 szczeniaków. Gimnastykujemy się i tak je rozdzielamy, żeby się nie pogryzły. Myślimy o wygrodzeniu większego terenu, żeby utworzyć więcej stanowisk, ale brakuje pieniędzy — mówi Roman Budyka, dyspozytor ZOMiT, zarządzający punktem zatrzymań.

Psy przebywające w punkcie zatrzymań czekają na nowych panów. Z obserwacji Romana Budyki wynika, że jest ciągła rotacja zwierząt, ale szukający naj-

częściej pytają o młode szczeniaki. Stary pies rzadko trafia na nowego właściciela. Często jest skazany na stałe życie w punkcie. Na szczęście, zgodnie z nowelą ustawy, nie usypia się już bezpańskich zwierząt. W bieżącym roku w łomżyńskim punkcie były tylko trzy konieczne uspienia: suka chora na raka z przerzutami i dwa stare i chore psy, którym zostało skrócone cierpienie.

— Decyzje o uspieniu psa są bardzo trudne. Podejmuje je lekarz weterynarii tylko z konieczności — wyjaśnia Roman Budyka.

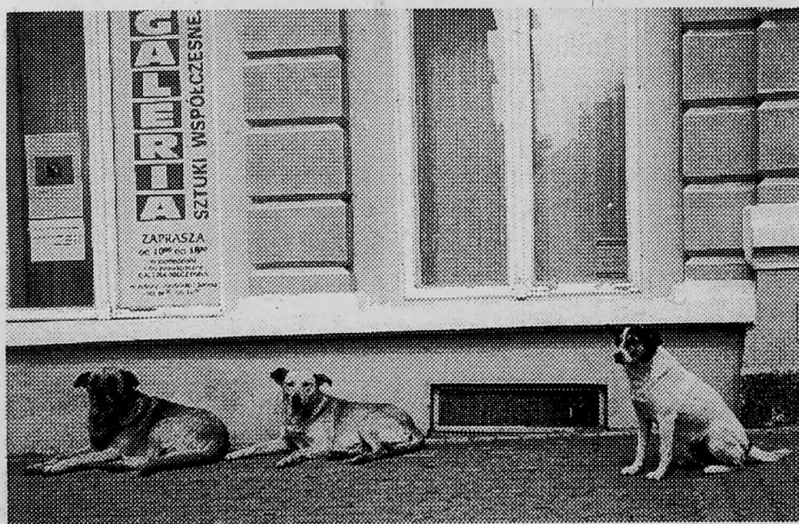
Zakład Oczyszczania Miasta i Transportu nie odławia wszystkich psów w mieście. Nie miałby ich gdzie zatrzymać.

Edmund Deptuła apeluje, aby ludzie, którym psi żywot nie

jest obojętny, zebrali się i razem wybudowali schronisko.

— Ja nie mam pieniędzy, ale mam czas. Może ktoś inny ma pieniądze, ktoś cement, ktoś drewno, cegłę. Jak byśmy połączyli swoje siły, to może stworzylibyśmy schronisko. Spróbujmy.

Roman Budyka popiera pomysł, ale obawia się żywiołu. Proponuje, aby funkcję koordynatora (najpierw chęci, a potem realizacji) podjęło się Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami. Towarzystwo już wiele pomaga bezpańskim psom. Organizuje zbiórki pieniędzy do puszek i przez to psiaki otrzymują lepszą karmę. Chętnym do włączenia się do stworzenia schroniska w Łomży podajemy kontakt z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami, prezes Bożena Jarząbek, tel. 218 28 65. (m)



Brygada „Demolka”

Rodziny i gospodarstwa fa Sawickiego i Jarosławskiego ze wsi Las Dębowski (gm. Łaziska, woj. lubelskie) pośrodku opieki otoczonej żyński Oddział Polskiej tetu Pomocy Społecznej.

— Zaplanowaliśmy początkowo do końca kwietnia, bez pośredników nasze starania nie rozpoznały po drodze — mówi Knopkiewicz, dyrektor PKPS w Łomży.

Na miejsce powodzi Knopkiewicz udał się dnia. W gminie Łaziska da znalazło się pięćset głównie sadów, plantacji i warzyw. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej wytypował najbardziej poszkodowanych we wsi Las Dębowski.

— Umówiliśmy się, jak tylko cofnie się wody, mamy się za sprzątanie.aliśmy tam drugi raz w Gospodarze byli wzruszeni, chyba nie do końca wierzą w obietnice — mówi Knopkiewicz.

Drugi raz do Lasu Dębowego pojechał z Ewą Andrzej, specjalistką pracy socjalnej, skiego Ośrodka Pomocy społecznej w Łomży, i ekipa chętnych do pracy w Michał Truszkowski, Bartłomiej Łukasz Krawczyk, Perkowski, Tomek Uszko, Michał Wiśniewski, Maciej Baczewski i Paweł Słomkowski. Chłopcy należą do 67. Chłopców Drużyny Specjalnej „Agricola” w Łomży (2) Organizacji Społecznowawczej „Strzelec” (8) wie wszyscy są uczniami średnich i mają wakacyjny Paweł jest rekrutem i skowy urlop ofiarował pomom.

Brygada pojechała z namiotami, żywnością, namiotami, aby ich pobyt nie dodatkowymi kosztami rzy. Zabrali ze sobą także dzia do pracy i ubrania. Akurat w dniu przyjazdu gospodarze wywozili na wszystkie swoje meble, gospodarstwa domowego, pościel i odzież. Był to jacy widok.

Chłopcy nazwali siebie „Demolka”. Od razu się do pracy. W ciągu doby pozbyli wszystkie tynki i wynieśli gruz, pozrywali stłkie podłogi, oczyszczili ze śmierdzącego szlamu porządkować obory i gdzie leżały zatopione drob.

— Pracy jest bardzo to nam nie przeszkadza, dziej dokuczliwy jest smród wszystkiego, co

przerazające obrazy skutków powodzi wszyscy zapamiętamy na długo. Pobyt tutaj i pomoc jest dla nas zupełnie nowym doświadczeniem, pracowitą formą spędzania wakacji. Nie narzekamy na nic — mówi w imieniu „Demolki” Michał Truszkowski.

Nie narzekają, chociaż bardzo ciężko pracują i sami sobie gotują jedzenie. Z humorem podchodzą do wszystkich trudnych sytuacji. Michał Wiśniewski w niewygodnych okolicznościach, bo na powodziowym terenie i w dokuźliwym smrodzie, obchodził w zwartek osiemnaste urodziny.

— Było bardzo wesoło. Organizowaliśmy sobie wieczorem ognisko, dwóch kolegów przebrało się za dziewczyny, więc było naprawdę mieszane towarzystwo — opowiada o zabawie Michał.

A następnego dnia Brygada „Demolka” zbierała śmierzdzącą, gniją ziemię i różne brudy naniezione przez wodę na podwórka.

Budynki zostały przygotowane do osuszania. Dmuchawę i gaz do osuszania dostarczył „Gaspol” z Lubartowa.

— Prosimy o pomoc łomżyński „Gaspol” i okazało się, że centralna dyrekcja regionu wschodniego mieści się w Lubartowie, a to jest tylko 70 km od Lasu Dębowego. Dyrektor Łukasz Krawczyk, Tomek Uściw Rusznica nie odmówił pomocy — przypomina Marian Knopkiewicz.

Jerzy Włodkowski, właściciel „Farmalu” z Łomży, przekazał środki przeciwwirusowe na ścianach oraz farby do malowania.

Znany producent drzwi i okien, „Terrazyt” z Łomży, dał okna i drzwi nie tylko dla tych, którzy mają wakacje w dwóch gospodarstwach.

Pomoc dla Kępy Solecckiej i Kępy Gostyńskiej

Pomoc zatopionym mieszkańcom wsi Kępa Solecka i Kępa Gostyńska (gm. Solec nad Wisłą, woj. mazowieckie) organizuje Zarząd Miasta Łomży, a imiennie zaangażował się wiceprezydent Edward Matejkowski. W gminie zatopionych zostało dwieście trzydzieści domów i prawie dwa tysiące hektarów pól. Wiceprezydent poszukuje dmuchaw do osuszania budynków na gaz lub ropę, aby nie obciążać kosztami zużytej energii elektrycznej powoźnian.

Dyrektor MOPS Janina Picewicz-Znosko uruchomiła punkt zbiórki darów w byłej Szkole Podstawowej nr 6 przy ulicy Giełzyńskiej (godz. 9.00–14.00).

Pięć tysięcy złotych gotówki oraz leki tej samej wartości przekazała powodziom Hurtownia Farmaceutyczna „Multi Pharmereny Dobrakowskiej.

Krystyna Balewska, właścicielka apteki przy ul. Wojska Polskiego 161, przekazała leki i środki farmaceutyczne wartości półtora tysiąca złotych.

Koordinatorami akcji są: Janina Picewicz-Znosko, dyrektor MOPS (tel. 216-42-60) i Marian Knopkiewicz, dyrektor PKPS

Niech z brzegów wystąpi życzliwość

(tel. 218-23-28, tel. kom. 602 767 231).

Pomoc „Źródła”

Zbiórkę darów dla powodziom zorganizował Zarząd Stowarzyszenia „Źródło”. Można je składać w Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży (ul. Ks. Anny 20, w godz. 8.00–14.30). Potrzebne są: artykuły spożywcze i woda, środki czystości, opatrunkowe i owadobójcze, naczynia kuchenne, łóżka polowe, materace, pościel, ręczniki, śpiwory, buty gumowe, worki foliowe, łopaty, taczki, szczotki, wiadra, ubrania.

Z inicjatywy Stowarzyszenia w dwunastu sklepach w Łomży wystawione zostały specjalne kosze, do których można wkładać artykuły przeznaczone dla powodziom. Oto sklepy prowadzące „koszową” zbiórkę: Grand Market (ul. Reymonta), Gośka (al. Legionów), Witpol (ul. Ks. Anny), PSS „Społem” (sklepy: Lux, nr 12 ul. Prusa, nr 45 ul. Bernatowicza 6, nr 25 ul. Wojska Polskiego 133, nr 8 ul. Wojska Polskiego 161 a), Sezam (ul. Długa i Ks. Janusza), Rema 1000 (ul. Dworna), Rossman (ul. Długa).

Radio Taxi Bis zapewnia bezpłatny dowóz darów na miejsce zbiórki, tel. 0800 1010 30 (połączenie bezpłatne).

Szczegółowe informacje, dotyczące prowadzonej zbiórki, można uzyskać pod specjalnym numerem, uruchomionym przez Szeptel S.A.: 473-05-40.

Apel rolników

„Powódź zniszczyła rolnicze plony, inwentarz, niejednokrotnie dorobek całego życia. Apeluje do naszej wspólnej rolniczej i ludzkiej solidarności, zorganizujemy pomoc powodziom”, zapelował Krzysztof Tołwiński, prezes Podlaskiej Izby Rolniczej.

Apel prezesa PIR dotarł do wszystkich sołtysów w województwie. Sołtysi organizują zbiórki materiału siewnego, zbóż paszowych, pasz objętościowych oraz innych niezbędnych artykułów.

Festyn kulinarny

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Szefów Kuchni i Cukierni wspólnie z Urzędem Miejskim w Białymstoku organizują w niedzielę (19 sierpnia) przed Pałacem Brannickich w Białymstoku kulinarny festyn. Najlepsi kucharze renomowanych polskich hoteli będą

by do PCK w Sandomierzu.

Tadeusz Gryn, zastępca burmistrza, kwestował z innymi w czasie niedzielnego festynu, zorganizowanego przez Miejski Dom Kultury. Do puszek trafiło 960 zł.

Pięć tysięcy litrów mleka przekazała powodziom z Kępy Gostyńskiej i Kępy Solecckiej Spółdzielnia Mleczarska „Mlekpól”. Z obu wsi w ostatni dzień lipca ewakuowanych zostało siedemset osób. W skali problemu mleczną pomoc „Mlekpól” prezes Spółdzielni Edmund Borawski nazwał kropelką.

Nie tylko mleko z „Mlekovity”

Spółdzielnia Mleczarska „Mlekovita” w lipcu wysłała gdańskim powodziom wyroby mleczarskie wartości 40 tys. zł. Teraz prezes „Mlekovity” Dariusz Sapiński jest koordynatorem zbiórki siana i zboża dla dotkniętych kataklizmem rolników. Ofiarami są hodowcy krów, współpracujący ze Spółdzielnią. Dary zbierane są w wyznaczonych magazynach. Jak będzie to możliwe, zostaną zawiezione do uszkodzonych; transport zapewnia OSM „Mlekovita”.

MARIA TOCKA

Okna za darmo!

Nie istnieją, ale najtaniej kupisz je w TERRAZYCIE

KOMPLEKSOWA OFERTA

- OKNA - PCV, ALUMINIUM
- OKNA DREWNIANE
- DRZWI ZEWNĘTRZNE
- DRZWI WEWNĘTRZNE
- FASADY
- OGRODY ZIMOWE
- BRAMY GARAZOWE
- DASZKI ALUMINIOWE
- PARAPETY
- ROLETY, ŻALUZJE
- MOSKITIERY

NOWOŚĆ! Okna inwentarskie po super atrakcyjnych cenach!

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604221092
ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601152027
ZAMBÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
GRAJEWO, UL. ELCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55
SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
TEL./FAX 086/275-02-55
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...



Kapelusze zmieniam co chwilę, ale okna z TERRAZYTU mam na całe życie

Anna Bielch

10 lat gwarancji
TERRAZYT



Centrum Heraldyki mówi o opiniach Komisji Heraldycznej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji: mają wartość papieru toaletowego...

NA POCZĄTKU BYŁY SOKOŁY. Pierwsza wzmianka o nich pochodzi z 1239 roku. W spisie miejscowości, administrowanych przez biskupa plockiego Guntera, występują jako „nidus falkonis”, czyli „gniazdo sokole”. To określenie ówczesnej osady hodowców sokołów, używanych do polowania. Od 1446 roku pojawiają się w jej nazwie Sokoły, a od XVI wieku sokolnicy stają się Sokolowskimi. Z czasem powstaje parafia, jest przywilej na targi, a potem na jarmarki. Od końca XVIII wieku do 1850 roku Sokoły są własnością kościoła i Marianny z Kruszewskich Markowskiej. Jej właśnie zawdzięczają prawa miejskie magdeburskie, przyznane w 1827 roku. W 1870 na skutek reformy administracji zaboru rosyjskiego Sokoły przestały być miastem. Na powrót stały się nim w 1915 roku, o czym zdecydowały władze niemieckie. Miastem były do 1950 roku. I choć utraciły grodzki status ponad pół wieku temu, starsi mieszkańcy niezmiennie wychodzą z domu „do miasta”. Oto siła tradycji! Powrotem do niej miał być herb.

W SIERPNIU 1994 ROKU Józef Zajkowski wysłał w sprawie informacji o herbie Sokół pierwsze pismo: do Oddziału Polskiego Towarzystwa Heraldycznego w Lublinie. Wieść nie była pocieszająca. „Kwerenda na temat historycznego herbu dawnego miasta Sokoły nie przyniosła pozytywnego rezultatu. W związku z tym proponujemy utworzenie nowego herbu”, napisał dr Piotr Dymel, prezes Oddziału PTH. Jego zdaniem motywu dla nowego godła należało szukać w nazwie dawnej osady. Ostateczna propozycja brzmiała: „w błękitnym polu tarczy sokół srebrny podrywający się do lotu”; to wzór nawiązujący do historii i nazwy miejscowości oraz zgodny z zasadami sztuki heraldycznej.

W STYCZNIU 1995 ROKU na spotkanie w herbowej sprawie wójt zaprosił 11 osób: proboszcza parafii Sokół, radnych, dyrektora szkoły podstawowej, sołtysów Sokół z zastępcami oraz sekretarza gminy. Większość opowiedziała się za wzorem godła „opartym na protoplastach”, czyli braciach Sokolach (właścicielach osady w XV wieku) herbu Gozdawa.

W STYCZNIU 1997 ROKU wójt zwrócił się do Centrum Heraldyki Polskiej pod patronatem Fundacji Rodów Rzeczypospolitej w Warszawie, które w 1995 roku rozpoczęło ogólnopolską akcję „Herb dla gminy”. Jako stowarzyszenie profesjonalistów, oprócz ekspertów, prowadzi także najróżniejsze konsultacje. Po zapoznaniu się z materiałami nadesłanymi przez samorząd, Centrum wydało opinię o wybranym

Od ponad 7 lat Sokoły bezskutecznie zabiegają o ustalenie wzoru herbu. Centrum Heraldyki Polskiej, któremu patronuje Fundacja Rodów Rzeczypospolitej, mówi „tak”, Komisja Heraldyczna przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji — „nie”.

— Ale nie zamierzamy się poddać! Jeszcze nie opadły nam sokole skrzydła! — zapewnia wójt gminy Józef Zajkowski.



Sokoły bez sokoła



projekcie herbu Sokół, mając wątpliwości, między innymi: czy dawni właściciele tych ziem (Sokolowie vel Sokolowscy) istotnie pieczętowali się czarno-srebrną odmianą Gozdawy, czy też zwykłą Gozdawą („w polu czerwonym lilia podwójna srebrna”); czy autor projektu nie pomylił Gozdawy z podobnym godłem Korsaków. Ponadto w heraldyce polskiej z reguły odstępuje się od zestawienia czerni i bieli, charakterystycznego dla herbów niemieckich, szczególnie pruskich. Również sokół przedstawiony został niewłaściwie, bowiem w heraldyce obowiązuje stylizacja antynaturalistyczna: zwierzęta nie mogą być odzwierciedlane „prawdziwie”.

Ostatecznie Centrum Heraldyki Polskiej przygotowało Sokolom trzy własne propozycje herbu. Zarząd Gminy opowiedział się za sokolem wzbijającym się do lotu, zaś komisje Rady Gminy — za siedzącym. Zgoda natomiast dotyczyła kolorów: żółty ptak na niebieskim tle. Ostatecznie w kwietniu 1998 roku wójt, zlecając Centrum opracowanie herbu, poinformował: władze gminy wybrały sokola na tle błękitnym. Jednocześnie podpisano umowę o dzieło (780 złotych). Wszystko wskazywało na to, że to już ostatni etap przedsięwzięcia.

W CZERWCU 1998 ROKU Centrum Heraldyki Polskiej przesłało ostateczną propozycję herbu: „w polu błękitnym sokół srebrny w koronie złotej i takiejż obrożi oraz dzwonekami złotymi u nóg”.

W PAŹDZIERNIKU 1999 ROKU wójt zwrócił się do Komisji Heraldycznej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji z prośbą o zaopiniowanie projektu herbu. Odpowiedź nadeszła w maju 2000 roku: negatywna. Podsekretarz Stanu Józef Płoskonka napisał: „Co prawda, projekt herbu trafnie nawiązuje do nazwy miejscowej

(przedstawienie sokoła), niemniej jednak nieuzasadniona jest złota korona na głowie sokoła, a tarcza ma niepotrzebnie zgrubiony kontur wzdłuż lewej krawędzi. Zasadnicze wątpliwości budzi rysunek godła herbowego, tj. sokoła, który jest nieznacznie zmodyfikowaną kopią rysunku sokoła w dziele Waltera Leonharda Das grosse Buch der Wappenkunst, wydanie 2, München 1978, s. 231, il. 7 Rysunki w dziele Leonharda są zastrzeżone prawem autorskim, którego naruszenie może spowodować skutki prawne.”

Po takiej niespodziance wójt natychmiast zwrócił się do Centrum Heraldyki Polskiej o wyjaśnienie. Nadeszło szybko. Andrzej Kulikowski napisał: „Opinia nie ma merytorycznego uzasadnienia, jest natomiast naiwną mistyfikacją kompromitującą osoby, które ją wystawiły. W składzie Komisji Heraldycznej znalazły się osoby, które nie zajmowały się dotąd tymi zagadnieniami, a także kilku hochsztaplerów, przed którymi ostrzegaliśmy samorządy (...) Na początku roku złożyliśmy stosowne oświadczenie na ręce min. Marka Biernackiego zwracając uwagę, iż ponad połowa kandydatów nie ma żadnego przygotowania, a reszta raczej mierne. Potwierdziło się to już po dwóch miesiącach, kiedy zaczęły napływać liczne skargi na działalność Komisji: niekompetencje jej członków, dyletanckie opinie, opieszałość, złośliwe utrudnianie pracy samorządom oraz brak fachowej pomocy”.

Wyjaśnienie powędrowało do Komisji Heraldycznej. Podsekretarz Stanu Józef Płoskonka podtrzymał swą wcześniejszą negatywną opinię o projekcie herbu Sokół. „Wyjaśnienie Fundacji w ogóle nie odnosi się do tego aspektu sprawy, który pokrywa arogancją wypowiedzi oraz napaśliwą i bezzasadną krytyką Komisji Heraldycznej”, zapisano w załączniku do jej uchwały.

PAŹDZIERNIK 2000 KU. Kolejne pismo do Centrum Heraldyki Polskiej. „Radzimy zastanowić się nad tą korespondencją z Komisją Heraldyczną przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Nie jest to bowiem żadne dowode zatwierdzenie herbu, jedynie zasięgnięcie opinii, a nawet nie precyzujące. Nie ma ona żadnej mocy prawnej. Komisja nie może niczym bronić ani nakazać, podobnie MSWiA czy wojewoda. Nie ma nawet negatywną opinię wojewoda musi zaakceptować herb, bowiem wymóg opinii został spełniony”, pisała rada w odpowiedzi.

By jednak formalności nie zadość, w listopadzie 2000 roku wójt przedstawił Komisji Heraldycznej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji nowy projekt herbu. W kitnym polu srebrny sokół na złotej koronie. Leżący także nie podobał się Komisji. Której opinia, po interwencji dotarła do Urzędu Gminy, ro w czerwcu 2001 roku razem wykonawcą projektu pisał go z wydawnictwa polskie w Tysiącleciu, Wrocław 1967, tabl. brzmiało uzasadnienie. O odpowiedział: „Sprawę tę z Komisji Heraldycznej laza się już u prokuratora, w Kancelarii Prezydenta, w Rzeczniku Praw Obywatelskich. Prosimy przeczytać załącznik do pisma i normalnie używać tego papieru toaletowego”.

W SIERPNIU 2001 zniecierpliwiony wójt napisał do Centrum: „Nie interesuje Państwa zatargi i spory z Komisją Heraldyczną przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Upiął dostateczny okres, aby zakończyć tego zobowiązuje zawartą. Pragnę przypomnieć, że korespondencja z Komisją Heraldyczną w sprawie opracowania herbu Sokół wadzona jest od 31 stycznia 2001 roku”.

— Czekam na odpowiedź, mówi Józef Zajkowski. W końcu dowiem się, czy jest wiarygodny. Nie ośmieszając naszego herbu sokoła, nie chcemy naruszać jego. Ale jak długo jeszcze czekać?

NIEDAWNO KTOŚ POBLIŻU SOKÓŁ WYKAZAŁ SOKOŁA. Zwyczajnego, dziwnego. I może tylko obojętnej drożdże przez dla ludzi pocieszeniem?

GABRIELA SZCZ Na rysunkach: herb Sokół, który nie podobają się Komisji Heraldycznej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

S tarszy m... je z kies... w kwiatki... — To moja!... ją zapodział?... żona. — I co te... Zaczyna się... kanie.

— Mam, ma... da mąż uradow... — A czy na... tych nowych?... kobieta. — Uż... no!

Przecierają... dają chusteczki... myka. Wygląd... znakiem krzyża... lzy.

Teraz rodzin... do znajdujące... czki wspartej... pach, zdobnych... dycyjną kopuła... studnia. Pomp... butelki.

N ie me... stąd b... cudowny

Nie można... bez cudownej w... Nie można... nie wchodząc na... Oto Grabarka... Oto „prawo... chowa”.

P arking u... nia się s... różnych

— Zrobisz na... będziemy wych... — instruuje zo...

potem przy kry... to widać ich ja... potem przy kl... dźcie już, chodź... rodzinę gdańszc...

Starszy mąż... chwilę obserwuj... raczej ich ubran...

— Lepiej, że... ustroił się jak n... wchodzić i scho... radzi życzliwi...

Gdańszczanin... nie rozumie uw... wo wygląda no... spodni.

— Do nasz... wchodzić nie w... nia tamten. — M... e ramiona i kola...

— A dzieck... wejść? — zask... zczanin wskazu...

— Dziecko to... powiada mężczy... was Bóg prowad...

łowy wskazuje... świętą Górę.

N iemal tr... była „zw... dycja g... ku schronili się... okolicy, pod...

ERNIK 2000
ne pismo
Heraldyki
zastanowił się
piondencją z
bowiem zad
ierdzenie her
sięgnięcie opi
nie precyzuje
a żadnej mocy
a nie może nie
nakazać, podob
zy wojewoda.
et negatywna
musi zaakce
iem wymóg pos
tal spełniony",
odpowiedzi.
nak formalnoś
w listopadzie
przedstawił Kom
przy Minis
ewnętrznym i
wy projekt herbu
lu srebrny sok
tej koronie. Le
podobal się
nia, po interwe
o Urzędu Gminy
wcu 2001 roku
konawca projekt
z wydawnictwa
v Tysiącleciu, t
1967, tabl
uzasadnienie. C
działo: „Sprawa
misji Heraldyki
uż u prokurator
w Kancelarii Pre
ka Praw Obywat
przeczytać za
ormalnie używa
Komisji ma war
pieru toaletowe
ERNIU 2001
liwiony wójt nap
„Nie interes
atargi i spory z
zna przy Minis
ewnętrznym i
płynął dostatecz
aby zakończyć p
bowiazuje zawar
nę przypomnieć
encja z Państw
opracowania her
jest od 31 stycz
ekam na odpow
zef Zajkowski.
ńcu dowiem się
arygodny. Nie
ć naszego herbu
nie chcemy narus
jak długo jeszcze
AWNO KTO
ŻU SOKÓŁ W
A. Zwyczajnie
I może tylko o
drodze przez me
i pocieszeniem?
BRIELA SZC
sunkach: herb
ie podobają się
cznej przy Min
ewnętrznym i

Starszy mężczyzna wyjmuję z kieszeni chusteczkę w kwiatki.

— To moja! A gdzieś swoją zapodział? — denerwuje się żona. — I co teraz będzie?

Zaczyna się gorączkowe szukanie.

— Mam, mam! — odpowiada mąż uradowany.

— A czy na pewno brałeś z tych nowych? — upewnia się kobieta. — Używanej nie wolno!

Przecierają twarze. Rozkładają chusteczki na brzegu strumyka. Wygladzają. Żegnają się znakiem krzyża. Kobieta ociera łzy.

Teraz rodzina idzie wprost do znajdującej się obok kapliczki wspartej na sześciu słupach, zdobnych w ikony, z tradycyjną kopułą. W kapliczce studnia. Pompa, kubki, lejki, butelki.

Nie można wyjechać stąd bez obmycia się cudowną wodą.

Nie można wyjechać stąd bez cudownej wody.

Nie można wyjechać stąd, nie wchodząc na Świętą Górę.

Oto Grabarka.

Oto „prawosławna Częstochowa”.

Parking u podnóża zapelnia się samochodami z różnych stron kraju.

— Zrobisz nam zdjęcie, jak będziemy wychodzić z cerkwi — instruuje żona męża. — A potem przy krzyżach. I żeby było widać ich jak najwięcej! A potem przy klasztorze. Chodźcie już, chodźcie! — ponagla rodzinę gdańszczanka.

Starszy mężczyzna przez chwilę obserwuje przybyszów, a raczej ich ubrania. Kręci głową.

— Lepiej, żeby pan od razu ustroił się jak należy, bo po co wchodzić i schodzić na darmo — radzi życzliwie.

Gdańszczanin najwyraźniej nie rozumie uwagi. Odruchowo wygladza nogawki krótkich spodni.

— Do naszej cerkwi tak wchodzić nie wolno — wyjaśnia tamten. — Muszą być okryte ramiona i kolana.

— A dziecko może tak wejść? — zaskoczony gdańszczanin wskazuje na synka w jeszcze krótszych porciętach.

— Dziecko to dziecko — odpowiada mężczyzna. — Niech was Bóg prowadzi — ruchem głowy wskazuje wejście na Świętą Górę.

Niemal trzy wieki temu była „zwyczajna”. Tradycja głosi, że w 1710 roku schronili się na niej ludzie okolicy, podczas szalejącej

— Myj! Myj dokładnie! Czoło, oczy — zachęca ojciec córkę. — I kolana! Kolana!

Nastolatka kłeka nad brzegiem strumyka. Zanurza ręce w przezroczystej wodzie. Obficie przeciera nią twarz, opłukuje nogi.

— Tato! Gdzie chusteczka?! — woła zdenerwowana.

Chusteczka jest teraz najważniejsza. Mokną, po wytarciu twarzy, trzeba pozostawić na brzegu strumyka. Pozostawić chorobę. Popłynie z jego nurtem; popłynie ze świętą wodą.

epidemii cholery, dżumy, czy też innej strasznej choroby. Przyszli i przeżyli.

Odtąd uznano wzgórze za miejsce cudu. W podzięce i na chwałę Bogu ocaleni zbudowali najpierw drewnianą cerkiew unicką, a po likwidacji unii, w 1898 roku z pobliskiego Mielnika przeniesiono drewnianą cerkiew prawosławną. Przetrwiała dziejowe zawieruchy do 1990 roku; do czasu pożaru.

Dzisiaj stoi tu nowa cerkiew. W pobliżu cmentarz, a wokół niej i na zboczu Świętej Góry tysiące krzyży; „od zawsze”. Różnej wielkości, różnego stylu i wykonania. Znaki pokuty. Znaki wiary, nadziei i miłości. Znaki dziękczynienia i błagania; o zdrowie, wyrwanie z nałogu pijactwa, zjednoczenie chrześcijan...

Pierwszy krzyż, według tradycji, postawili nieszczęśnicy

zagrożeni szalejącą epidemią zarazy. Tak poradził im starzec-wizjoner. Najpierw wskazał im wzgórze, a potem powiedział: „Zróbcie krzyż, wspólnie go tam wnieście i błagajcie Boga o ratunek”. Posłuchali.

Z tydzień (według kalendarza juliańskiego) uroczystość Przemienienia Pańskiego, święto Spasa Izbawnika. Na Grabarkę przybędą tysiące pielgrzymów i prawosławny episkopat.

Dwudniowe uroczystości z 18 na 19 sierpnia rozpoczną się na cmentarzu całonocnym czuwaniem z wypominkami w intencji zmarłych. Poranne nabożeństwo zakończy się uroczystą procesją dookoła świątyni.

Na Świętej Górze trwają przygotowania do tego wielkiego wydarzenia. Choć jeszcze lato, ze starych drzew sypią się li-

ście. Chłopcy i dziewczęta (obowiązkowo w chusteczce na głowie) porządkują otoczenie cerkwi i klasztoru.

Siostry zakonne z żeńskiego klasztoru prawosławnego (jednego z nielicznych w kraju) pod wezwaniem Świętych Marty i Marii są na Grabarce od 1947 roku. Skromna drewniana siedziba, z charakterystyczną architektoniczną kopułą, budzi ciekawość przybyszów. A tu nie dzieje się nic nadzwyczajnego. Ot, mycie okien, trzepanie chodników.

Otwarte drzwi cerkwi. Z wewnątrz dobiega odgłos włączonego odkurzacza. Tuż przed wejściem, jak informuje tablica, należy wyłączyć kamery filmowe i aparaty fotograficzne.

— Szkoda, wielka szkoda — ubolewa zawiedziony mieszkaniec Poznania.

Zwiedzających coraz więcej. Wchodzą, wychodzą.

— Widziałeś te malowidła? — dopytuje kobieta kobietę.

— Owszem, ładne. Ale razem dziwnie to wszystko wygląda. Bez ołtarza, bez ławek i tak jakoś ciemno... — odpowiada tamta.

Zatrzymują się przy tabliczce informującej o możliwości zakupu ikon, kaset z nagraniami muzyki cerkiewnej i innych związanych z prawosławiem dewocjonaliów. W niewielkim sklepiku, za ladą młoda dziewczyna w chusteczce na głowie układa pocztówki, prezentujące różne miejsca Świętej Góry. Po cichu śpiewa jakąś religijną pieśń, wtórując magnetofonowemu nagraniu.

— A to prawdziwe ikony czy tylko takie naklejane? — dopytuje się turystka w różowych spodniach.

W drzwiach sklepiku pojawia się młody pop. Po chwili wychodzi.

— Widziałeś, widziałeś?! — żona trąca łokciem męża, który zajęty jest właśnie telefonowaniem z automatu. — Gdybyś się tak nie grzebał, można było zrobić mu zdjęcie, a tak przepadło!

Przepadło. Pop znika w drzwiach plebanii.

Co pewien czas rozlegają się odgłosy wbijania na nowo krzyży w ziemię. Trzeba zadbać, by jedno nie niszczyło drugich; by zrobić miejsce dla tysięcy kolejnych. Nie zmienia się tylko napis na tabliczkach rozstawionych tu i tam: „Prosimy nie przybijać krzyży do drzew”.

ZYTA KORYBUT



Zostaw swój krzyż

„Rodzina” dla rodziny

Stowarzyszenia „Rodzina” w Ciechanowcu organizuje dla dwudziestu dzieci z powodziowej gminy Brzozów (woj. podkarpackie) tygodniowy wypoczynek w Wilnie. Brakowało pieniędzy na przewóz dzieci. W czasie Świąta Chleba, obchodzonego w Muzeum, Stowarzyszenie zorganizowało kwestę i loterię, a gości częstowało upieczonym przez siebie chlebem.

— Bardzo cieszymy się z wrzłkości ludzi. Zebraliśmy w sumie 5,3 tys. złotych. Teraz starczy na zawiezenie dzieci do Wilna, na ich przywiezienie oraz zorganizowanie im dwudniowego pobytu z ogniskiem w Ciechanowcu — planuje Dorota Łapiak, prezes Stowarzyszenia „Rodzina”.

Stowarzyszenie zarejestrowane zostało trzy lata temu, ale już kilka lat wcześniej ludzie w nim skupieni pomagali rodzinom. Wszystko zaczęło się od stałej pomocy trzem, potem pięciu rodzinom wielodzietnym. Dziś „Rodzina” otacza opieką pięćdziesiąt rodzin, ale jak mówi prezes Dorota Łapiak, biedy jest więcej. Jest wszędzie. Dlatego działalność Stowarzyszenia nie ogranicza się tylko do Ciechanowa i gminy. Dwa lata temu prezes Dorota Łapiak osobiście zaangażowała się w sprawę sądowego zabrania Ewie i Markowi Kościjańczuków z Pelchu (gm. Perlejewo) ich dzieci. Powodem rozdzielenia rodziny była bieda. Stowarzyszenie wsparło ich taką pomocą, że sąd zmienił decyzję i pięcioro dzieci wróciło do rodziców. Rodzina Kościjańczuków do dziś jest pod stałą opieką Stowarzyszenia. Członkowie Stowarzyszenia planują kupić rodzinie krowę, aby dzieci miały pod dostatkiem mleka. (m)

Rzucali... obcęgami

Dobra zabawa, a także utrzymanie tradycji wsi podlaskiej związanej z kowalstwem, taki cel przyświecał na „II Agroturystycznych Mistrzostwach Świata w Rzucaniu Obcęgami na Odległość”, zorganizowanych przez Irenę i Zenobiusza Golonko w prowadzonym przez nich gospodarstwie Agroturystycznym „Kupała” w Orzeszkowie Porzywiej za Hajnówką.

To impreza „samozwańcza”, bo nie patronuje jej żadna organizacja sportowa, chociaż w komisji zasiadali przedstawiciele ośrodków sportu i rekreacji.

Zwycięzcy otrzymali atrakcyjne i żywe nagrody, które sami musieli złapać oraz zobowiązać się troskliwie nimi opiekować: za pierwsze miejsce — kurczakiem, za drugie — kaczką, pierwsze — baranem dla mężczyzny i koziołkiem dla kobiety. Nagrodę specjalną, naftowa latarnia do wozu, otrzymał sędziwy zawodnik (77 lat) Norbert Szulc z Niemiec.

Zwyciężyła (I miejsce) Katarzyna Jaroszewicz, a wśród mężczyzn Sławomir Abramiuk (jego wynik to 34 m 85 cm).

Im więcej mówiono o Jedwabnem, tym częściej wspomniano o człowieku, który rządził tym miasteczkiem. Ale rozgłos wokół jego osoby wywoływał niechętnie reakcje miejscowych. Uznali, że burmistrz zdradził tych, którzy go wybrali, a przystał do tych, co szkalują. Godlewski wolałby pewnie, aby było jak dawniej: o Jedwabnem cisza, a on spokojnie wypełnia obowiązki. Ale historia upomniała się o swoje.

Krzysztof Godlewski, inżynier elektroniki, lat 46, żonaty, troje dzieci (syn studiuje na warszawskiej politechnice, córka uczy się w liceum, najmłodszy syn w gimnazjum), burmistrz Jedwabnego od 9 lat, zapowiedział, że poda się niebawem do dymisji.

— To była decydująca chwila, nerwy puściły — wyjaśnia.

Zdenerwował się, kiedy zrozumiał, że ludzie z Jedwabnego — i to nie tzw. szarzy obywatele, ale radni — chcą uciec od prawdy, nie zgadzają się na próby wyjaśnienia faktów i wybierają emocje. Godlewski nie chce wchodzić w szczegóły.

— Mniejsza, jak było. Oświadczyłem, że odejdę. Więc odejdę, innego wyjścia nie ma.

— Odchodzi, bo go naobrażali
— twierdzi zastrzegający anonimo-
wość mieszkańiec Jedwabnego i py-
ta: — Jak długo honorowy człowiek
może znosić plugawe oszczerstwa?

Nazywano go żydowskim pacholkiem, zarzucano, że bierze pieniądze od Żydów. Dostawał anonimy podpisywane przez tzw. prawdziwych Polaków. A kiedy na sesji rady stanęła sprawa wyasfaltowania drogi prowadzącej do pomnika upamiętniającego miejsce kaźni z 1941 r., burmistrz usłyszał, że chce budować drogę dla Żydów. Wtedy właśnie puścili mu nerwy. Zapowiedział dymisję.

Stypendium fundowane

W Jedwabnem niektórzy mówią o Godlewskim: obcy. Obcy ma lepiej od miejscowych, bo nie ciąży na nim brzemień spalonej stodoły. Stodoła spłonęła 10 lipca 1941 r., wraz z nią zginęły w ogniu setki Żydów. Owi Żydzi nie byli obcy, mieli status tutejszych, byli sąsiadami.

Ojciec Krzysztofa Godlewskiego pochodzi spod Augustowa, w czasie wojny walczył w AK.

— Tata zawsze miał twarde zasady — wspomina burmistrz. — Tylko prawda, tylko patriotyzm, tylko Bóg. Kościół był dla niego i jest do dzisiaj rzeczą świętą. Pamiętam rodzinne modlitwy przed posiłkami i postne piątki. Ale poglądy miał raczej liberalne. Na pewno bliżej mu było do Piłsudskiego niż do Dmowskiego.

Po wojnie ojciec za te swoje zasady i za AK dostał wyrok, przesiedział kilka lat we Wronkach. Po wyjściu miał zakaz powrotu w rodzinne strony. Wędrował po Ziemiach Odzyskanych, aż osiadł w Sępopolu koło Bartoszczy. Przyuczał się do fachu krawieckiego, stał się w tej branży cenionym fachowcem.

— Aż w drugiej połowie lat 60. nadarzyła się okazja zamieszkania

Były burmistrz Jedwabnego, Krzyż
z charakterem, dla którego waż
niż własny interes. Dla spraw publicznych
w imię prawdy zdecydował
mówi prof. Leon Kieres, szef In-

Człowiek z charakterem

w Jedwabnem, rodzice nie namyślali się długo. Podczas przeprowadzki miałem 11 lat — wspomina Godlewski.

W Jedwabnem skończył podstawówkę i poszedł do miejscowego liceum. Poznał wtedy Joannę, swoją przyszłą żonę (jest nauczycielką). Studiował na politechnice w Gdańsku, mieszkał w akademiku.

— Miałem stypendium fundowane przez zakłady bawełniane z Łomży, po studiach musiałem w tych zakładach odpracować obowiązkowe trzy lata — opowiada. — Gdyby nie to, prawdopodobnie nie wróciłbym do Jedwabnego.

W latach 80. Godlewski pracował w Jedwabnem jako nauczyciel fizyki i matematyki.

— To był mój najlepszy okres — uważa. W 1987 r. zatrudnił się jako sekretarz Urzędu Miasta, kilka lat

później awansował na burmistrza. — Pomysł zostania urzędnikiem samorządowym był chyba najgorszy, jaki mógł mi przyjść do głowy — ocenia dziś. — Ale przecież coś niecoś dla tego miasta uczynilem — zastanawia się. — Są wodociągi, jest kanalizacja, telefony. Nie udało mi się natomiast zrestrukturyzować szkół, tu napotkałem prawdziwy opór materii. Mój następca będzie miał kłopot na głowie, żeby wytłumaczyć mieszkańcom, że nie opłaca się łożyć pieniędzy na placówkę, do której uczęszcza zaledwie 20 uczniów.

Kim byli Żydzi

W miasteczku tutejsi traktowali Godlewskich jak osadników. Ale

naprawdę obco Kr... nięci Narodowej.
poczuć się, kiedy w... oddany sprawow...
wieści jednej ze star... czka, ale nie zabi...
lek. To ona wtajem... larność, potrafi...
mroczną historię nie... własnemu elekt...
bieńskich Żydach. P... zystko przedkład...
że żyją jeszcze ludz... człowiek z chara...
gali tych Żydów zab... go ważniejsze są...
Wcześniej o Ży... niż własny inter...
niewiele. Nie zast... plicznych poświad...
dlaczego o Żydach n... w imię prawdy z...
dliwie: Moški. Ale b... gnacji z funkcji.
się o jedwabieńskie...
nał do książek. In... powiedzialność

— Chciałem wiedzieć, jak to było, wyjaśnia. — Musiałem być głupiejemnicę, aby wybrać gorszy gatunek człowieka, niż jest dzisiaj myśli wielu ludzi. Czy też nieszczęście było spowodowane przez dwa tysiące lat, które w tym świecie nie mógł przeżyć człowiek z życzliwości.

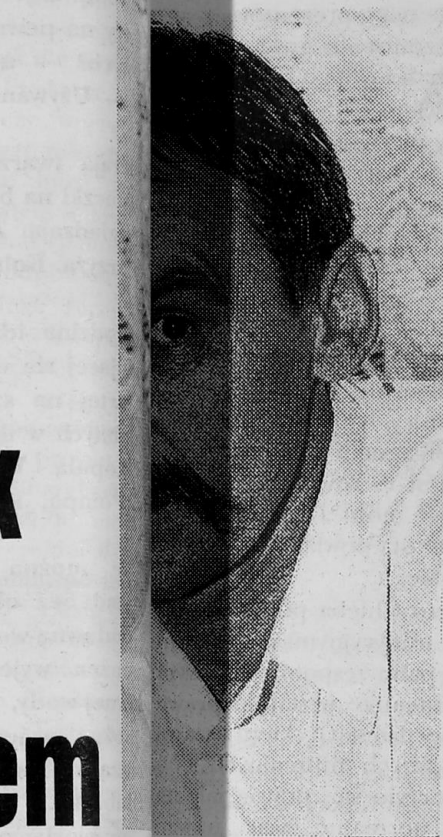
Andrzej Przewoźnik, zmianie napisu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, który w ostatniej w pewnej mierze za zbrodnię. dwubnego, aby nie nęzu proboszcz O scowymi sposob ce zabierać głosu ofiar zbrodni z 19 wskiego. — Był dostrzegł u burm ale z niej jako skiego bardzo pozna reszcie.

On ma w sobie de
pozyskiwać wiedza
przyjeżdżali do Jed
kali na burmistrza
go do czegoś. Al
podejmował poch
Najpierw dowiady
formacji, wszystko
rozważny człowiek.

— To odważny — mówi burmi-



tego, Krzyżki, to człowiek
órego ważny publiczny
aw publiczny
decydował
es, szef In
Narodowej



prawdę obco Krzyżki Narodowej. — Jest
zuc się, kiedy oddany sprawom swoje-
ści jednej ze starych, ale nie zabiega o ta-
To ona wtajemniczość, potrafi przeciw-
czną historię własnemu elektoratowi.
skich Żydach. Przyszko przedkłada szcze-
ją jeszcze ludzi z charakterem,
tych Żydów zabijać, go ważniejsze są sprawy
Wcześniej o Żydach, niż własny interes. Dla
wiele. Nie zastanawiał się, czy publicznych poświęcił włas-
czego o Żydach, w imię prawdy zdecydow-
nie: Moški. Ale krzyżki z funkcji.
o jedwabieńskich
do książek.

Odpowiedzialność
— Chciałem wiedzieć, of Godlewski nie lubi wy-
nia. — Musiałbym ocenić. Nie wymienia
nicę, aby wybrnąć z sytuacji, którzy w ostat-
szy gatunek człowieka, siacach napsuli mu tyle
siał myśli wielu, chce wypowiadać się na
też nieszczęśliwie, boszcza Edwarda Orłowa-
cz dwa tysiące, chowego przywódcy tych
ecie nie mógł zów Jedwabnego, którzy
zliwości. li się uroczystości
Andrzej Przewoźnik, zmianie napisu na obe-
dy Ochrony Pamięci, zyznaniu, że to Polacy
ństwa, który w niej w pewnej mierze po-
h wiele razy prze- za zbrodnię.
abnego, aby nie- nzu proboszcz Orłowski
wymi sposob- ce zabierać głosu na te-
ar zbrodni z 19 ewskiego. — Był w trud-
strzegł u burm- i, ale z niej jakoś wyszedł
ego bardzo po- reszcie.
ma w sobie de- ski uważa, że była dla
zyskiwać wiedzę, szansa, aby uczciwie
ryjeżdżali do Jed- umienia, ale nie skorzy-
i na burmistrza- j. Twierdzi, że ci, którzy
do czegoś. Al- protestowali przeciwko
dejmował poch- stanowią tutaj mniej-
pierw dowiad- to na podstawie ich gło-
macji, wszystko- bne jest oceniane, bo
ważny człowiek- jak zwykle milczy. — To
— To odważny- a — mówi burmistrz.
prof. Leon Kier-

Sam na temat winy za udział w
zbrodni nie ma jeszcze całkowitego
przekonania. Mówi, że trzeba po-
czekać na wyniki postępowania
prowadzonego przez IPN. Byli
Niemcy, czy ich nie było, ilu mie-
szkańców uczestniczyło w zbrodni,
z jakich pobudek?

— Ale wiadomo już bez wąpli-
wości, że przed 10 lipca część pol-
skich mieszkańców wyżywała się na
Żydach, są na to dowody — mówi.
— I ja ich potępiam. Ale tylko ich,
bo nigdy nie należy obarczać winą
całej społeczności. I za postępowa-
nie tych, którzy pastwili się nad Ży-
dami, należało teraz wyrazić żal.

Jedwabne żalu nie wyraziło.
Podczas uroczystości z udziałem
prezydenta Kwaśniewskiego miej-
scowi zachowywali się z chłodną re-
zerwą. Godlewski nie ukrywa roz-
goryczenia.

— Ludzie chyba nie zrozumieli,
że nikt ich nie oskarża za tamtą ma-
sakrę — mówi. — Przecież nikt nie
oskarża wszystkich Polaków za za-
mordowanie księdza Popiełuszki,
zrobili to zabójcy znani z imienia i
nazwiska. Nikt nie oskarża Żydów,
że współpracowali z Niemcami, bo
w hitlerowskich obozach koncen-
tracyjnych pełnili funkcję nadzor-
ców i pomagali mordować innych
Żydów. Każda odpowiedzialność
jest indywidualna. I tego myślenia
w Jedwabnem zabrakło.

Wyznaczył sobie misję

— Gdyby nie sprawa żydowska
— mówi jeden z jedwabieńskich ra-
dnych — Godlewski miałby nasze
poparcie jeszcze przez lata, bo jako
burmistrz dobrze się do tej pory
sprawdzał.

Radny ze wsi Burzyn Tadeusz
Tocicki ocenia: — To dobry poli-
tyk, przewidujący. I podczas obcho-
dów dobrze się zachował. Gości
przywitał, pełnił honory gospodar-
za, ale sam nikogo nie przeprosił.

Godlewski o przeproszeniu mil-
czy. Wyznaje natomiast, że 10 lipca
2001 r. było mu przyjemnie. Do
miasteczka zjechało tylu gości, sa-
me znane twarze, a on stał z nimi
jak równy z równymi. I mówili mu
miłe słowa, dziękowali za godną
postawę. — I kilku miejscowych
też mi dziękowało — dodaje — ale
ich nazwisk nie będę wymieniał, po-
co narażać ludzi na złość sąsiadów.

Zbigniew Nosowski, redaktor na-
czelny miesięcznika „Więź”, który
przeprowadził z Godlewskim wie-
logodzinną rozmowę, uważa, że
burmistrz bardzo przeżył wszystko,
co wydarzyło się w Jedwabnem.

— Jest w tej społeczności przy-
byszem z zewnątrz. Mógł powie-
dzieć, że to wszystko go nie doty-
czy i odwrócić się od sprawy. Ale
on wyznaczył sobie misję. Uznał, że
trzeba ustosunkować się do tego
dziedzictwa i udzielić jasnej odpo-
wiedzi. Pokazał wielką klasę.

Po dymisji Godlewski planuje
wyprowadzkę z Jedwabnego.

PIOTR PYTLAKOWSKI

Fot. Gabor Lőrinczy
Polityka

Szansa na stypendium

Tylko do końca tygodnia można jeszcze złożyć wniosek o stypendium
do Podlaskiego Funduszu Stypendialnego.

— Stypendia wywołały ogromne zainteresowanie. Tylko w poniedziałek wpłynęło ponad dwieście wniosków, a wszystkich jest prawie tysiąc. Stypendia będą jednorazowe, w wysokości od pięciuset do tysiąca złotych — poinformowała Małgorzata Zaremba, pracownik Biura Funduszu.

Marek Zagórski, dyrektor Biura PFS, planuje wręczyć stypendia w pierwszym tygodniu nauki w nowym roku szkolnym, aby uczniowie mogli kupić sobie potrzebne podręczniki i inne przybory szkolne.

O stypendium mogą ubiegać się uczniowie gimnazjów i szkół średnich, pochodzący ze wsi i małych miasteczek (do 5 tys. mieszkańców) z województwa podlaskiego. Przy rozpatrywaniu wniosku będą brane pod uwagę wyniki w nauce i sytuacja materialna rodziny (należy dołączyć zaświadczenie o dochodach rodziców lub opiekunów).

Formularze wniosków można otrzymać w każdym urzędzie gminy i w biurze Funduszu w Białymstoku. Można je składać osobiście lub przesłać do biura (ul. Kilińskiego 13, 15-089 Białystok).

Zbadaj się, miła...

W przychodniach województwa podlaskiego prowadzone są za darmo badania cytologiczne lub mammograficzne kobiet w wieku od 40 do 55 lat. Właśnie czterdziesto- i pięćdziesięciolatki są najbardziej narażone na raka. Co roku w województwie wykrywa się około 160 nowych zachorowań.

Profilaktyczna akcja, finansowana przez Podlaską Regionalną Kasę Chorych i Ministerstwo Zdrowia, rozpoczęła się w sierpniu i potrwa do końca roku. Panie otrzymują zaproszenia na badania wysyłane pocztą przez białostocki Zakład Chorób Nowotworowych Narządu Rodnego Instytutu Matki i Dziecka lub od pielęgniarek swoich przychodni. W Łomży pielęgniarki roznoszą zaproszenia po domach.

— Kobiety nie zawsze pamiętają o terminach badania. Odbierają zaproszenia, ale nie wiadomo, ile z nich skorzysta z badań — mówi pielęgniarka z przychodni przy ul. Wyszyńskiego w Łomży, w której z profilaktycznych badań skorzystało 37 pań.

Asfaltowe grzyby

W przydrożnych laskach na trasie powiatowej z Orli do Paszkow-
szczyzny można znaleźć nie tylko grzyby..., ale i kopce bezmyślnie wy-
rzuconych dwadzieścia parę lat temu całych transportów zastygłego as-
faltu. Niektóre po jakimś czasie zamaskowano, przysypując piaskiem.
Szczególny pomnik głupoty mogą zobaczyć nawet jadący z drogi: tuż
pod samą Orlą, jakiś kierowca, pracujący przy budowie drogi, cały swój
ładunek gorącej masy bitumicznej wywalił wprost do przydrożnego ro-
wu, blokując całkowicie jego przepustowość na zawsze. Zmarnowanych
transportów asfaltu można doliczyć się, na odcinku około kilometra, kil-
ku.

Na zdjęciu: „grzyb” asfaltowy w rowie przed Orlą.



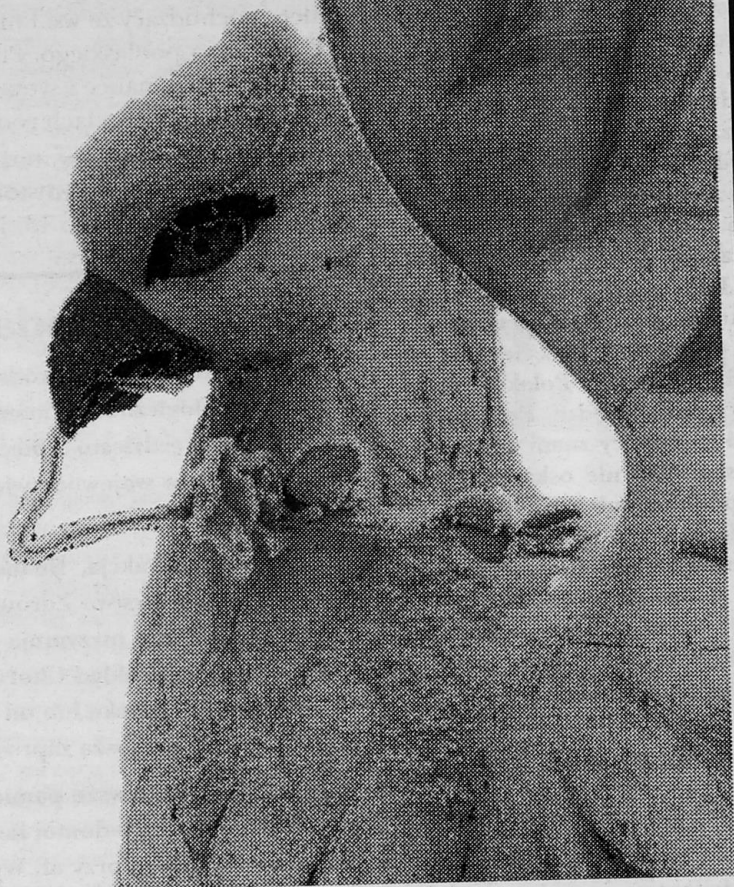
1 O boju pod Ossowem krążą legendy, a to głównie za sprawą ks. Ignacego Skorupki i później wylansowanego określenia „cud nad Wisłą”. W niczym nie zamierzam ująć sławie bohaterskiego kapelana, który głosił żołnierzom, że w dniu Wniebowstąpienia, czyli 15 sierpnia, niebiosy pomogą nam w odniesieniu zwycięstwa nad bolszewikami. Według jednego ze świadków ks. Ignacy w Zabkach przemówił od ołtarza takimi oto słowami: „Dziś, gdy jesteśmy w wigilię dnia Imienia Najświętszej Panny Marii, módlmy się, a ona da, że choć ze zmiennym szczęściem walczyć będziemy do dnia 15, a od dnia 15 los się odmieni i już tylko zwycięstwo będzie naszym udziałem”.

Prawdą jest też, że w trakcie boju pod Ossowem ks. Skorupka podążał obok dowódcy batalionu i z krzyżem w ręku zagrzewał ochotników do walki. Miał też fioletową stulę na piersiach i „ogień bohaterstwa w oczach”. Natomiast samego momentu śmierci kapelana nie zauważono, po prostu osunął się on na ziemię trafiony nieprzyjacielską kulą lub odłamkiem. Dopiero po walce płk Dobrowolski, obchodząc pobojowisko, ujrzał między trupami „jednego leżącego na twarzy z rozpostartymi rękoma; spod palców prawej ręki wyzierał fioletowy krzyż stulę”. Ks. Skorupka miał rozbity czaszkę.

Można więc uznać, że bój pod Ossowem, choć nie wyróżniał się wielkością zaangażowanych tu sił i toczył się na obrzeżach Bitwy Warszawskiej, zapisał się zaszczytnie w historii wojny 1920 roku. Było to lokalne, ale pierwsze, już 14 sierpnia, zwycięstwo w obronie przedpola stolicy. W tym dniu pod Radzyminem Polacy przeżywali ciężki kryzys, zanosilo się na odwrót na Pragę. Ossów przeszedł więc do legendy, a ks. Ignacy Skorupka powiększył poczet bohaterów walk o niepodległość Polski.

Właściwie powinno się pisać o boju pod Ossowem i Leśniakowizną. Tego właśnie dnia bolszewicy zamierzali zająć prawobrzeżną część Warszawy i dojechać do przepraw przez Wisłę. Z kolei Polacy szykowali pod Radzyminem kontrnatarcia siłami 1 Dywizji Litewsko-Białoruskiej. Trudna była też sytuacja na pozycjach naszej 8 Dywizji Piechoty. Wchodzący w jej skład 33 pułk piechoty, utworzony w Łomży w listopadzie 1918 roku, miał odejść do odwodu, ale jego dowódca płk Jerzy Sawa-Sawicki uznał, że trzeba pozostać w linii, by nie spowodować luki. Cała 8 DP liczyła po zajęciu pozycji zaledwie 400 bagnietów i dopiero tuż przed walką dosłano jej uzupełnienie w sile około 2 tysięcy żołnierzy, w dużej części ochotni-

Karabin i krzyż



ków, którzy w trakcie domarszu z Warszawy uczyli się obsługiwać karabiny.

2 14 sierpnia zaczął się źle dla strony polskiej. Bolszewicy wczesnym rankiem skutecznie uderzyli wzdłuż drogi z Leśniakowizny na Ossów, padł m.in. ranny por. Świątkowski, dowódca II batalionu 33 pp. Stopniowo zamęt ogarniał kompanie, było wielu zabitych. Na przykład: 11 kompania liczyła tylko 10 żołnierzy, a z II batalionu pozostało 35 piechurów. Bolszewicy triumfowali, mając dużo ciężkich karabinów maszynowych, które ciągnęli na sznurkach lub podwozili na taczankach. Potężna wyrwa groziła pęknięciem linii frontu, na nic zdawały się doraźnie organizowane natarcia. Można było odnieść wrażenie, że to już koniec obrony, że padnie i Warszawa.

W tej sytuacji dowództwo 8 DP ściągało pod Ossów rezerwy. Do akcji weszli ochotnicy, w tym i z 236 pułku piechoty. Cudów waleczności dokazywał ppor. Słowikowski. To on na rozkaz dowódcy 33 pp ponawiał ataki, a obok siebie miał już wówczas ks. Ignacego Skorupkę. Nie wszyscy ochotnicy potrafili nawet ładować karabiny, bo posiadali naboje bez magazynków. Płk Sawicki przejeżdżał konno wzdłuż li-

nii, brał dosłownie chłopaków za uszy i palcem wskazywał kierunek rozwiniecia. Ossów przechodził z rąk do rąk, jednak i przeciwnik wytracił impet. Ostatecznie o wyniku dramatycznych bojów zadecydował kontratak III batalionu 13 pp, do którego dołączyli i żołnierze 33 pp.

33 pułk piechoty miał największy udział w boju pod Ossowem. Jego dowódca w rozkazie przed walkami napisał: „Nadeszła chwila, w której musicie się zdobyć na zwycięstwo. Bitwa stoczona u bram stolicy ma zadecydować o losach Ojczyzny. Bagnem musicie zdobyć dla Niej triumf, musicie odeprzeć groźnego najeźdźcę. Niech was nie zastrasza liczebna przewaga wroga”. Żołnierze wypełnili wolę ppłk. J. Sawy-Sawickiego. Zapłacono jednak wielką cenę, bo 13-14 sierpnia z szeregów 33 pp ubyło 6 oficerów i około 250 szeregowych.

3 33 pułk piechoty w końcu marca 1921 roku przybył do Łomży, by tu stacjonować do wybuchu II wojny światowej, ciesząc się uznaniem mieszkańców. Chlubiono się także słusznymi walkami, jakie batalion zapasowy pułku stoczył w obronie Łomży na przełomie lipca i sierpnia 1920 r.

ADAM DOBRONSKI

Święto Chleba

Chleb o różnych kształtach, najróżniejsze cuki, rogaliki, chałki, ciasto, steczek, prezentowali w Święta Chleba w Muzeum Ciekawowcu piekarze z nu. I nie tylko prezentowali także częstowali gości, przyjechali z całego kraju.

— Święto Chleba zorganizowaliśmy pierwszy raz wspólnie sekcją piekarzy i cukierników zrzeszonych w Cechu Różnych w Ciechanowie. Żamy, że jest to wspaniała promocja i integracja regionu, jednocześnie polskiego kraju, bo spotykają się tutaj rze, cukiernicy, a także rze, rolnicy, handlowcy i ście konsumenci. A poza tym jest to również dobre bawo — mówi Dorota wicestarosta powiatu zowieckiego.

Święto Chleba połączyło stało z tradycyjnymi z występiami zespołów (w amfiteatrze wystąpiło ich pięćdziesiąt), kier W otwartych muzeal tach toczyło się, prawie wniej, normalne życie było podglądać hafciarki, ki, garncarzy, kowali, jak powstają ligawy. A wszystkim można było niektóre tajniki wypieku go chleba (nie wszystkie den piekarz nie ujawnia dnej receptury).

W czasie dwudniowego dla ludzkiej pracy poimysł, aby w Ciechanowie utworzyć Muzeum Chleba początku pierwsza powstanie w młynie wod

W Święcie Chleba czyli Sławomir Zgrzywa szalek województwa i wojewoda Krystyna Władza, a także setki okazji poznać dawne dożynkowe. Pokaz sierpami i kosami oraz na „przepiórkę”, kończyło się zniwa, Antoni Mosiewicz, Działu Etnografii w Mu

Święto Chleba w Mu tracyjniło: Studio Białostok oraz widowis parolotniarzy z uczestników III Mistrzostw Polski nopolskiej Fiasty o Puchar Tygodnika którzy w Ciechanowie jedną z konkursowych reencji: celność ładowa

Organizatorami ba byli: Starostwo Wysokie Mazowieckie Miasta w Ciechanowie zeum Rolnictwa im. sztofa Kluka. (m)

JARZĘBINA SIERPIE

Pospolita, niewys I pewnie dlatego zwykle dopiero ty jej owoce w po orali” zmieniają b przez pomarańcz nieć lata wybuch erwienią. Wtedy l ekniej. Oto on yli jarzab pospol any sorbus aucupa Odporna na spie Różnaca zarówno na j, jak i piasku, oc bina stanowi pię mocja regionu, jednoczenie polskiego kraj promocja i integracja stroana przez ludzi i ka, bo spotykają się tutaj smacznych o rze, cukiernicy, a także tekała się uznania rze, rolnicy, handlowcy i edowy medykamenty ście konsumenci. A poza larski i przepowię stkim jest to również do nowe „korale” w bawo — mówi Dorota Łyżynkowy wieniec wicestarosta powiatu ożowe plony w na zowieckiego.

Trafila także do itów. Urodzeni „ (1-10 kwietnia iernika) to ludzie tury, otwarci na s le, optymiści. A a, zupełnie o tym i strojna, ciesząc r

RZYPADKI ŁOM

Kie

Pytanie to znamy wiedź brzmiała: l ajają je zwłaszcza łości, ale pozbawi łuste (na kredyt) egłoby ze świeczka województwa.

Najbliższe tygodni lud nadnarwiańs omną cudownie, no znachorów z A prawda jest n wagi. Z tego w du

Pisałem poprzed atową typowy łon a Żydów i satrap bliżu tamtych wsp tów, prawdziwy

onowa i Stefana h ostatnio bliski i obojga, radni i sa, by korzystać z ebywa na dobrov Kiedy będzie zate o na początku lat a Szymańskiego. dorosną ci urodz em”. Od kiedy j to długo jeszcze

mencie, bo co tu sprawą Aleksandra adka.



różnych smakach.
 najróżniejsze
 i, chałki, ciasta
 prezentowali w
 ba w Muzeum
 . Krzysztofa K
 cu piekarze z
 ko prezentowa
 owali gości,
 z całego kraju.
 o Chleba zort
 erwszy raz w

Pospolita, niewysoka, skrom-
 ta. I pewnie dlatego zauważamy
 zwykle dopiero w sierpniu,
 ty jej owoce w postaci pęków
 orali” zmieniają barwy od żół-
 przez pomarańczową, by pod
 nieć lata wybuchnąć soczystą
 erwienia. Wtedy wygląda naj-
 ękniej. Oto ona: jarzębina,
 yli jarzab pospolity, uczenie
 any sorbus aucuparia.

karzy i cukier. Odporna na spiekotę i mróz,
na w Cechu Rzeszowską aż do granicy z
Ciechanowem, jak i piasku, od wieków ja-
est to wspaniałe. Bina stanowi piękne uzupeł-
gionu, jednolite polskiego krajobrazu. Lu-
integracja śródna przez ludzi i ptaki (z po-
tykają się tutaj do smacznych owoców) do-
nicy, a także tuż obok siebie. Właściwie to
y, handlowcy i ich towary. Właściwie to
menci. A poza tym, w polskim i przepowiadnia: jarzę-
to również do polskiego „korale” wplecione w
nówi Dorota Łąka. Właściwie to w polskim
ta powiatu wysokożonkowy wieniec wrozą obfite
ro.

Trafiała także do horoskopu
ludzi. Urodzeni „pod jarzębi-
(1–10 kwietnia i 4–13 paź-
trza wystąpiło
iernika) to ludzie pogodni z
tury, otwarci na świat, marzy-
le, optymiści. A tymczasem
a, zupełnie o tym nie wiedząc,
i strojna, ciesząc nasze oczy.

Kiedy będą

sie dwudniowe, **wiedź brzmiała: lepiej już było**
dzkiej pracy zrodziła je zwłaszcza ludzie starsi
aby - w Cieluchach **odsi, ale pozbawieni stałej pracy**
Muzeum Chlebskiej **luste (na kredyt) lata gierkowskie**
pierwsza ekspozycja **głoby ze świeczkami do kościoła**
e w młynie wodnym **województwa.**

ięcie Chleba u
womir Zgrzywa-
ojewództwa pod
oda Krystyna Ł
a także setki go
oznać dawne
we. Pokaz zeci

Pisałem poprzednio na łamach „Gazety” o typowym łomżaninie uważającym Żydów i satrapę. Dziś jest

Mosiewicz, blizu tamtych wspaniałych na-
tografii w Mu-
Chleba w Mu-
nowa i Stefana Korbońskie

h ostatnio bliski memu sercu
i obojga, radni i zupełnie bez
sa, by korzystać z opozycji. W

...ków III Paralele...
...stw Polski PPG...
...iei. Fiesty Paralele...

ur Tygodnika „K
w Ciechanowcu
konkursowych

em: Od kiedy jest wolna Po
celność lądowa to długo jeszcze wypadnie p
nizatorami Świ mencie, bo co tu kryć, od dw

Starostwo
Mazowieckie
w Ciechanowcu

Rolnictwa im.
Kłuka. (m)

Jarosław Antoniuk, dyrektor Teatru Lalki i Aktora w Łomży, został uhonorowany przez Ministra Kultury wysokim odznaczeniem państwowym „Zasłużony Twórca Republiki Krymskiej”. Odznaczenie, przyznane za osiągnięcia artystyczne i promocję ukraińskiego teatru na Międzynarodowym Festiwalu Teatru w Walizce w Łomży, dyrektor Antoniuk otrzymał w czasie II Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Lalek w Symferopolu na Krymie.

Na festiwalu łomżyńscy lalkarze dwukrotnie wystawiali spektakl „Krawiec Niteczka”, który uzyskał znakomite recenzje i bardzo podobał się publiczności.

CZERWONY BÓR W MUZEUM

Dar w postaci eksponatów z Izby Tradycji byłej jednostki wojskowej w Czerwonym Borze jej likwidator przekazał Muzeum Północno-Mazowieckiemu w Łomży.

Część dokumentów dotyczy postaci generała Stefana Kosseckiego, dowódcy 18 Dywizji Piechoty, w której skład wchodził łomżyński 33 Pułk Piechoty i której sztab tu stacjonował. W wojnie obronnej 1939 roku, po ciężkich walkach pod Zambrowem, próbował przebić się przez okrążenie Niemców w pobliżu Andrzejewa (12 września). Udało się, lecz został ciężko ranny. Do listopada leczony był w szpitalu w Białymstoku. Aresztowany przez Rosjan, został osadzony w więzieniu w Brześciu nad Bugiem. W marcu 1940 roku generałem „zajął się” NKWD. Ze

szpitala więziennego w Włodzku w maju przewieziono go do Archangielska. Tu z innymi skazańcami został załadowany na noszach na zmurszałą baręk, którą prawdopodobnie zatopiono na Morzu Białym. Muzealne zbiory powiększyły się między innymi o fotografię bohaterskiego dowódcy, legitymację z 1922 roku, uprawniającą go do noszenia Orderu Virtuti Militari i dokument z 1918, zezwalający na noszenie „Znaku za Niepodległość Polski i Wolność Narodu Polskiego”, podpisany przez generała Dowbora-Muśnickiego. Są także inne dokumenty, obrazujące przebieg służby wojskowej patrona jednostki, i maszynopis wspomnień jego żony Jadwigi.

Życie „Czerwonego Boru” to także fotografie (również z polygonowej wizyty prezydenta Lecha Wałęsy w 1993 roku), trofea sportowe i „poczet” jej dowódców. W 41-letniej historii jednostki było ich 16: od ppłk. Mariana Góldyna po płk. Kazimierza Wojtana.

NIEDZIELA ŚWIĘTEGO ROCHA

Na Niedzielę Świętego Rocha zapraszają 19 sierpnia (godz. 10.00–18.00) do Skansenu Kurpiowskiego im. Adama Chętnika w Nowogrodzie jego gospodarze oraz Urząd Marszałkowski w Białymstoku i Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży.

W programie: koncert Kapeli Kaszubskiej z Kościerzyny (z tradycyjnymi diabelskimi skrzypcami) i Kapeli Kurpiowskiej z Nowogrodu; pokazy wytwórczości ludowej (kowlarstwa, plecionkarstwa, wycinankarstwa, bursztyniarstwa, garncarstwa, hafciarstwa) ze sprzedażą gotowych wyrobów; sprzedaż wyrobów sztuki ludowej (z drewna, słomy, wikliny); sprzedaż i degustacja tradycyjnego pożywienia kurpiowskiego (prawdziwego wiejskiego chleba z pysznym puszczańskim miodem, piwa jałowcowego, „pampuchów” oraz mleka prosto od krowy); tradycyjne gry i zabawy zręcznościowe dla dzieci i dorosłych (wspinaczka na wysoki słup, przybijanie gontów, bieganie w „kurpiach”, toczenie fajerki itp). Atrakcją będą wspaniałe konie pod siodło oraz również wspaniałe konie mechaniczne w postaci „harleyów”, których dosiadać jeźdźcy z Warszawy.

„Jesteście pokoleniem mile-
nijnym, przełomowym, które ży-
je na granicy dwóch tysiącleci”.
Te słowa Stefana Kardynała Wy-
szyńskiego, Prymasa Tysiąclecia,
są mottem tegorocznej XVI
Zambrowskiej Pieszej Pielgrzym-
ki do Hodyszewa.

Pielgrzymi wyruszą na pątniczy szlak w piątek, 24 sierpnia, o godz. 9.00 spod kościoła p.w. Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie. Wymarsz poprzedzi nabożeństwo (godz. 8.00). Do Hodyszewa dotrą w sobotę, 25 sierpnia, około godz. 16.00. Pątnicy pokonają trasę 54 kilometrów.

Na pielgrzymkę można zapisywać się od 19 do 23 sierpnia po każdej mszy świętej wieczornej w salce katechetycznej przy parafii Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie oraz 24 sierpnia w parafii Św. Jana Chrzciciela w Wysokiem Mazowieckiem. Zapisać się i dołączyć do pielgrzymki będzie można także na trasie.

W kościele w Hodyszewie znajduje się obraz Maryi z Dzieciątkiem słynący łaskami. Obraz pochodzi z XVII wieku, jest nieznanego autora. Koronacji obrazu dokonał 31 sierpnia 1980 roku kardynał Franciszek Macharski w asyście arcybiskupa Henryka Gulbinowicza i biskupa łomżyńskiego Mikołaja Sasinowskiego.

**W KINIE
„MILLENIUM”**

**17-21 sierpnia (piątek-wto-
rek) — • 102 dalmatyńczyki
(godz. 15.00) • O czym marzą
faceci (godz. 17.00, 21.00) • 15
minut (godz. 19.00);**

22-23 sierpnia (środa-czwartek) — • 102 dalmatyńczyki (godz. 15.00) • 15 minut (godz. 17.00, 21.00) • O czym marzą faceci (godz. 19.00).

- **102 dalmatyńczyki.** Komedia prod. USA. Zresocjalizowana Cruella wychodzi z więzienia. TERAZ kocha wszystkie zwierzęta, a szczególnie psy...

• **O czym marzą faceci.** Czar-na komedia prod. USA, reż. He-rald Zwart. Grają Liv Tyler, Mi-chael Douglas, Matt Dillon, John Goodman, Paul Reiser. Skomplikowana fabuła kręci się wokół slicznej Jewel, która poja-wia się w opowieściach trzech mężczyzn, zauroczonych nią od pierwszego wejrzenia.

• **15 minut.** Prod. USA, reż. John Herzfeld. W rolach głównych Robert de Niro, Edward Burns, Kesey Grammer, Avery, Brook, Melina Kanakaredes. Detektyw i specjalista od podpaleni mają wyjaśnić serię okrutnych zbrodni w Nowym Jorku.

Bliższe informacje o repertuarze i cenie biletów: tel. 216-75-19.

Kiedy będzie lepiej?

Pytanie to znamy z tak zwanego czasu minionego i wówczas odpowiedź brzmiała: lepiej już było. Pytanie jednak powraca i obecnie dają je zwłaszcza ludzie starsi z mizernymi emeryturami oraz podsi, ale pozbawieni stałej pracy. Na wsi słychać prośby, by wrócić do łuski (na kredyt) lata gierkowskie. W Łomży zaś wielu klusem pogłoby ze świeczkami do kościołów, by miasto stało się znów stolicą województwa.

Najbliższe tygodnie będą obfitować w polemiki słowne, spłynie lud nadnarwiański deszcz ulotek. Niektórzy autorzy manifestów pomną cudownie, co robili przez cztery lata, powiększy się też mnożono znachorów z receptami na szczęśliwość od zaraz i dla każdego. A prawda jest naga: wciąż dotkliwie nam brakuje autorytetów i wagi. Z tego w dużej części wynika i legenda Józefa Piłsudskiego.

Pisałem poprzednio na łamach „Kontaktów”, że przed II wojną atawą typowy łomżanin uważał Marszałka za bezbożnika, miłośnika Żydów i satrapę. Dziś jest diametralnie inaczej, bo nie ma w okolicy tamtych wspaniałych narodowców i chrześcijańskich demotów, prawdziwych ofiarnych socjalistów, braci Szymańskich z Nowa i Stefana Korbońskiego. Są inni posłowie (dołączył do nich ostatnio bliski memu sercu Józef Mioduszeowski), senatorowie i obojga, radni i zupełnie bezradni. Lepszy, gorszy i tacy, którzy tylko, by korzystać z apanaży. W dodatku część z nich permanentnie odbywa na dobrowolnej emigracji.

Kiedy będzie zatem lepiej? Stanisław Zarzecki z Niwkowa zapytał o na początku lat dwudziestych ubiegłego wieku ludowca Franciszka Szymańskiego. I usłyszał odpowiedź: „Będzie dobrze wtenczas, dorosną ci urodzeni w wolnej Polsce i dojdą do rządzenia państwem”. Od kiedy jest wolna Polska? Jeśli liczyć trzeba od 1989 roku to długo jeszcze wypadnie poczekać. Sam się zmartwiłem w tym momencie, bo co tu kryć, od dwóch miesięcy jestem już dziadkiem sprawą Aleksandry. Mała ma nawet ponoć brwi krzaczaste w adka.

ADAM DÖBRONSKI





ROZKRADANIE PEPEESU?

(List otwarty do Aldony Kameli-Sowińskiej, Ministra Skarbu)

Związki Zawodowe, działające przy Pepees SA w Łomży, zwracają się z prośbą o podjęcie działań interwencyjnych w sprawie ratowania naszej spółki.

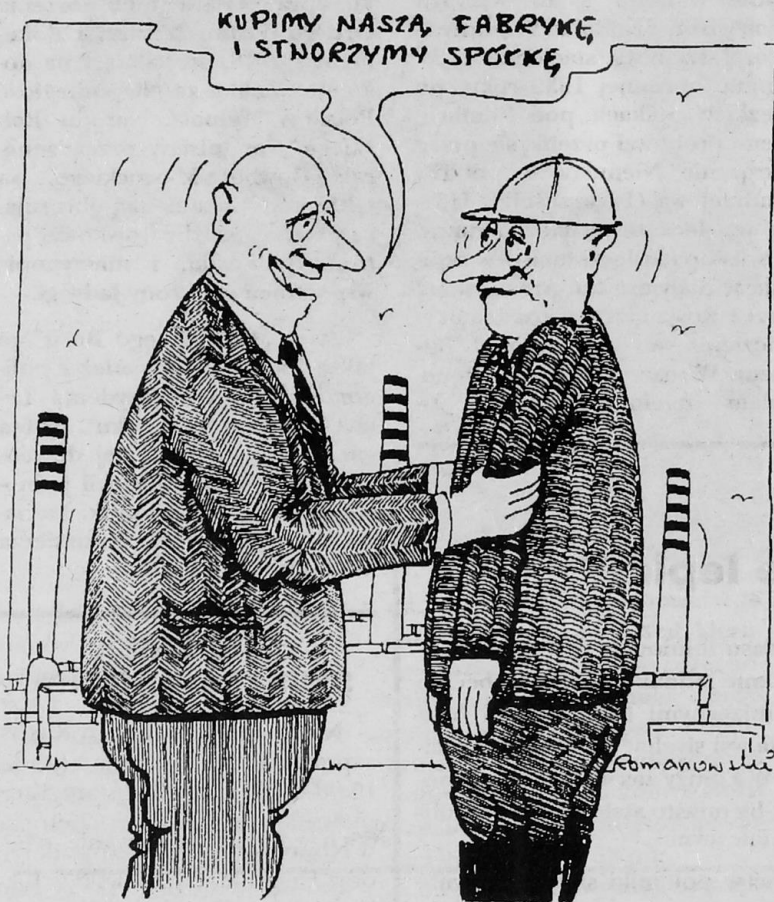
Chcemy Pani pokrótce przedstawić, jak wyglądała prywatyzacja naszego zakładu.

W roku 1995 spółkę naszą włączono do programu Powstającej Prywatyzacji. Wiodący pakiet 33 proc. akcji trafił do Trzeciego NFI. Przed włączeniem do Programu spółka była w bardzo dobrej sytuacji finansowej. Rentowność sprzedaży netto wynosiła ponad 6 proc. Działalność zakładu opierała się na trzech branżach: przetwórstwo ziemniaków, produkcja piwa i produkcja pasz dla zwierząt. Dzięki tej wielobranżowości zakład przetrwał najgorszy okres transformacji systemowej. Managerowie z 3 NFI od razu przystąpili do rozłożenia dobrego zakładu. Po zakładali rodzinne spółki, do których wywożono produkty przedsiębiorstwa. Do dnia dzisiejszego za towar nie zapłacono, ponieważ spółki upadły. Narazili w ten sposób spółkę na wielomilionowe straty.

W roku 1997 Fundusz wprowadził akcje naszej spółki na Giełdę, dzięki czemu mógł sprzedać posiadany pakiet po najwyższej cenie i za kilka miesięcy odkupić ten pakiet po cenie prawie czterokrotnie niższej. Zarząd 3 NFI nie pozwolił na nową emisję akcji, choć spółce były potrzebne pieniądze na modernizację i nowe inwestycje. Pepees poniósł tylko ogromne koszty, związane z przygotowaniem prospektu emisyjnego i notowaniem akcji na giełdzie.

W roku 1998 Fundusz sprzedaje jedną trzecią majątku firmy, zakład produkujący pasze dla zwierząt firmie „Hendrix” za kwotę 11,5 mln zł, bez dokonywania wyceny majątku, bez ogłaszania przetargu. Kwota uzyskana ze sprzedaży, która trafiła do spółki, wyniosła zaledwie jedną trzecią rocznej wartości sprzedaży pasz. Z nieoficjalnych źródeł wiemy, że „Hendrix” zapłacił ok. 3,6 mln. Gdzie trafiła reszta pieniędzy? W roku 1999 zostają sprzedane udziały w spółce Browar Kętrzyń za kwotę 1200 tys. zł, z czego do spółki trafia tylko 400 tysięcy złotych. W tym samym roku przedstawiciele Funduszu przyjeżdżają do zakładu z dyrekcją Strzelca, który jest zain-

tuje wykupić część akcji od Funduszu i podpisać cyrograf, że Towarzystwo będzie na każdym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy głosowało tak, jak pan Gierowski sobie życzy. Dzięki temu jeden z członków Zarządu Jantara staje się członkiem Zarządu Pepees. Nowy „inwestor” (czytaj: spekulant) przystępuje do szybkiej restrukturyzacji zakładu, polegającej na całkowitym jego wyniszczeniu. W pierwszym rzędzie zostaje zwolnione ok. 30 proc. załogi. Po zwolnieniu podpisuje pakiet socjalny, gwarantujący zatrudnienie pozostałych osób przez 3 lata. Niestety, pakiet nie jest przestrzegany. Ludzi „wyprowadza” się z zakładu do nowo tworzonych małych spółeczek,



interesowany zakupem pakietu akcji naszej spółki. Wcześniej jednak organizują w zakładzie pikietę, która ma odstraszyć kupujących. Zamyśl udał się im doskonale: kupiec został odstraszone. Załoga mobilizuje się i zbiera pieniądze na zakup akcji swojej spółki od Funduszu. W tym celu powołuje Towarzystwo Jantar. Pieniądzy, niestety, jest zbyt mało, ponieważ pracownikom Fundusz wyznacza wygórowaną cenę. Dzięki tym wszystkim zabiegom, w roku 2000 Fundusz sprzedaje nasze akcje panu Gierowskiemu w wielkiej tajemnicy. Przed sprzedażą nakazuje spółce wykazać stratę w bilansie, poprzez utworzenie rezerw. Pan Gierowski dogaduje się z zarządem Towarzystwa Jantar, któremu naka-

nie mających szans na istnienie, oraz „wydzierżawia się” do innych zakładów. Odbija się to w ten sposób, że jednego dnia tworzy się w strukturze spółki nowy dział, w którym grupuje się ludzi do zwolnienia, a następnego dnia ten dział się wydzierżawia razem z przypisanymi ludźmi. To wszystko jednak nie wystarcza „inwestorowi”. Obecnie będzie obniżał całej załodze płace o 25 proc., pomimo że podwyżek płac nie było od trzech lat. Wszędzie działania są podejmowane w tym celu, żeby pan „inwestor” mógł jak najwięcej wyprowadzić pieniędzy ze spółki, a wyprowadza bardzo szybko. Pod koniec 2000 roku wyprowadził połowę majątku do nowo utworzonej spółki Bro-

war Łomża tylko po bezkarnie móc wyprowadzić w ciągu pół roku milionów do swoich prywatnych spółek poprzez fikcyjnych usługodawców, konsultingowych itp. Zaznaczam, że „inwestor” nie wkłada nawet złotych w ten program NFI. Przede wszystkim do spółek, nie okradając ich przez takie działania. Wśród nich „inwestora”, który stoi na skraju bankructwa, co corocznie zwiększa, ponieważ dzięki dofinansowaniu załogi, wyroby o wysokiej jakości, zaangażowanie sprzedający się przedsiębiorcy do rozwoju firmy jest systematycznie obniżane.

Pragniemy zaznaczyć, że nasza z utworzonej spółki zależnymi jest szym pracodawcą w bardzo wysokim wskaźniku robocia oraz największą biorcą ziemniaków ków indywidualnych, niebagatelne znaczenie dla regionu.

W związku z powyższymi faktami, prosimy o podjęcie działań na rzecz Sprawiedliwości, do posłów naszej ziemskiej o ratowanie naszego zakładu. Może już czas skończyć z korupcją? Czy nie ma miejsca dla ludzi chcących uczciwie pomnażać dorobek?

CHOROSZCZ

Z nowym rokiem...
nie oddana do u...
nowej piętro...
nazjum z oko...
ynnymi. Miasta i...
w tej chwili na d...
ynku. Reszta w...

Trwa budowa ka...
powni w Klepac...

Do całkowitego...
ania” całej gmin...
cze 3 miejsc...
olino, Mince i...
owa nowych nite...
zacznie się jes...
ale obejmie tylk...

CZYŻEW OSA

Co prawda bez e...
trzej, ale w cał...
oddana do użyt...
em szkolnym sie...
um w Czyżewie...
kondygnacyjny...
kowym poddasze...
się szczególnie...
roku zrobione z...
eleńce i parkingi...
gimnazjum.

W lipcu z hali sp...
ewie przepadły...
ycia posadzki. S...
ysięcy złotych. M...
wie?

Ponad 260 tysię...
mała gmina z...
wizacji Obszarów...
modernizację dr...
Kościełne - Zar...
tym roku wyko...
podbudowa.

GRAJEWO

Pielęgniarki ze...
nego protestow...
stwem powiatow...
o planom przeks...
te, której właści...

prze...
i Browar Łom...
Zarząd miejski P...

dla powodzian...
za. Potrzebne s...
i czystości i sp...

przyjmowane s...
godz. 7.00-18.0...

Związek Zawodow...
M PCK, Os. Br...

Adam...
Dyrektorem C...
icznego nr 2 na...
Związek...
Zej Jasiński. W c...
mu się wygra...
tefa. Zarząd Mia...
nu jednak ponow...

Mar...
Ukazał się dru...
talnika historycz...
ie Zeszyty His...
wanego przez T...
aciół 9 PSK.



CHOROSZCZ

Z nowym rokiem szkolnym anie oddana do użytku tylko e nowej piętrowej siedziby nazjum z około 10 salami ynymi. Miasta i gminy nie w tej chwili na dokończenie ytku. Reszta w przyszłym

Trwa budowa kanalizacji i 2 opowni w Klepaczach.

Do całkowitego „zwodocia- ania” całej gminy brakuje e 3 miejscowości: to olino, Mince i Ogrodniki. owa nowych nitek wodocia- ożpocznie się jeszcze w tym i, ale obejmie tylko 2 wsie.

CZYŻEW OSADA

Co prawda bez elewacji ze- rnej, ale w całości zosta- oddana do użytku z nowym em szkolnym siedziba gim- um w Czyżewie Osadzie. kondygnacyjny budynek z kowym poddaszem prezen- się szczególnie okazałe. W roku zrobione zostaną tak- eleńce i parkingi w otocze- gimnazjum.

W lipcu z hali sportowej w ewie przepadły 2 maszyny ycia posadзки. Straty około ysięcy złotych. Może ktoś wie?

Ponad 260 tysięcy złotych mała gmina z Programu wizacji Obszarów Wiejskich modernizację drogi Roso- e Kościelne – Zaręby Skór- y tym roku wykonana zosta- obudowa.

GRAJEWO

Pielęgniarki ze Szpitala Helena F...nego protestowały przed stwem powiatowym prze- o planom przekształcenia w NSZZ „S...te, której właścicielem ma powiat.

Zarząd miejski PCK zbiera dla powodzian z Sando- za. Potrzebne są głównie i czystości i sprzęt AGD. przyjmowane są codzien- godz. 7.00–18.00 w siedzi- M PCK, Os. Broniewskie-

Dyrektorem Gimnazjumicznego nr 2 nadal będzie zej Jasiński. W czerwcu nie o mu się wygrać konkursu efa. Zarząd Miasta powie- nu jednak ponownie stano-

Ukazał się drugi numer alnika historycznego „Gra- ie Zeszyty Historyczne”, wanego przez Towarzystwo aciół 9 PSK. Najwięcej

Z regionu



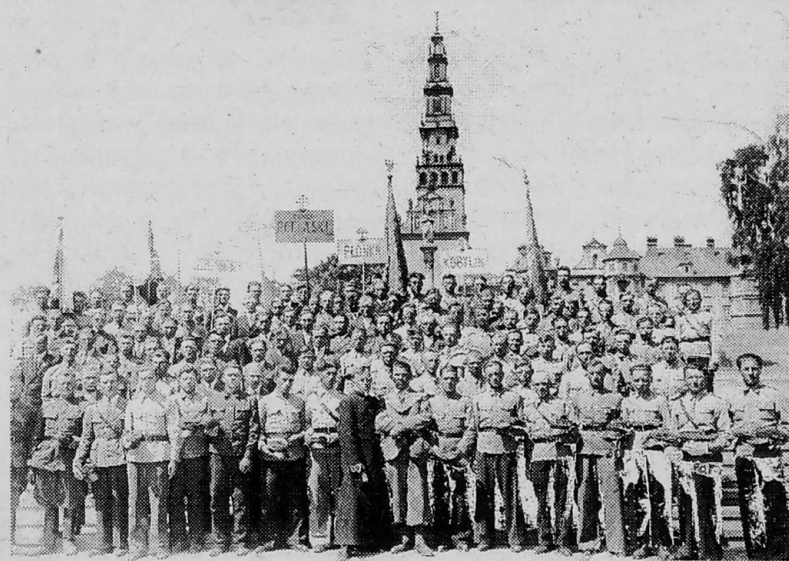
miejsca zajmują teksty o historii 9 Pułku Strzelców Konnych. Ponadto sporo materiałów źródłowych i unikalnych zdjęć.

KOLNO

• Rada Miejska podjęła uchwałę umożliwiającą wykup mieszkań komunalnych za 5 proc. wartości szacunkowej. Transakcji można będzie doko- nywać po opublikowaniu uchwały w dzienniku urzędo- wym województwa podlaskiego, co jest przewidziane na połowę sierpnia.

• Wikariuszem parafii św. An- ny został ks. Jarosław Sokołowski, dr prawa kanonicznego, pochodzący z parafii Osowiec. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1988 roku z rąk ks. biskupa Juliusza Paetza. Jest wykładow- cą w Wyższym Seminarium Du- chownym i Kolegium Teologi- cznym, sędzią Sądu Biskupiego, diecezjalnym asystentem Akcji Katolickiej. Ks. Sokołowski za- stąpi podejmującego pracę w parafii Kadzidło ks. Sławomira Zielińskiego, który w Kolnie po- sługę duszpasterską pełnił od 1996 roku.

• Zarząd Powiatu Kolneńskie- go ustalił projekt kierunków po- lityki społecznej i gospodarczej na 2002 rok. Wśród najważniej- szych zadań zakłada się budowę nowych dróg oraz sali gimnasty- cznej przy Liceum Ogólno- kształcącym.



Właśnie dotarła z Łomży na Jasną Górę XVII Piesza Pielgrzym- ka. A oto pamiątka z Częstochowy z 14 czerwca 1937 r. Na tabli- czkach widać nazwy parafii diecezji łomżyńskiej (Łapy, Szczepan- kowo, Zbójna, Płonka, Kobylin), ale co oznacza napis Okręg Pod- laski? Z informacji Bolesława Szczygła wynika, że ogółem było tego dnia na Jasnej Górze 4265 pielgrzymów z organizacji Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży, w tym z naszego regionu 1334. Bilet w je- dną stronę ze zniżką kosztował 13 złotych. Pan B. Szczygieł panie- ta także, że zapisy na wyjazd prowadzono w Łomży.

KRYNKI

• Oddana została do użytku sieć kanalizacyjna w Krynkach. Ponad 300 przyłączy, około 13 kilometrów długości. W ten spo- sób 75 proc. gospodarstw w gminie (trzy czwarte jej ludno- ści mieszka w Krynkach) docze- kało się owego udogodnienia. Reszta, niestety, musi poczekać.

• Rozpoczął się remont nawie- rzchni ulic Bema i Kościelnej (drogi powiatowej) w Krynkach.

• O wodociąg dopominają się mieszkańcy Kruszynian i Ostro- wa Południowego. Obecnie bie- żąca woda płynie w około 80 proc. gospodarstw gminy.

• Zbiornik retencyjny w Kru- szynianach, wybudowany przez Nadleśnictwo Krynki, oprócz roli regulowania stosunków wo- dnych, spełnia także funkcję re- kreacyjną. Do tej także Nadleś- nictwo przygotowało to miejsce: jest plaża, ławy i ławki. Dogo- dne warunki wypoczynku w upalne dni przyciągały zarówno mieszkańców gminy i ich waka- cyjnych gości, jak i białostoczan.

LIPSK NAD BIEBRZĄ

• Z braku pieniędzy, podczas tegorocznych wakacji, samorząd nie przeprowadził ani jednego remontu w szkołach. Ale na po- czątku roku udało się we wszy- stkich zmienić ogrzewanie wę-

glowe na olejowe. Teraz gmina zabiega o pieniądze na moder- nizację kotłowni (tzw. pompy ciepła) w Szkole Podstawowej w Lipsku. Miejsko-gminna sieć oświatowa to 5 podstawówek, gimnazjum i przedszkole oraz zasadnicza szkoła rolnicza, pro- wadzona przez Starostwo Po- wiatowe w Augustowie.

ROMANY

• 700 metrów nowej drogi przybędzie na trasie powiatowej 141 Romany – Ramoty. Przetarg na jej wykonanie wygrało Przed- siębiorstwo Drogowo-Mostowe „Unidróg” z Grajewa, które nie- bawem na zlecenie Powiatowe- go Zarządu Dróg, przystąpi do robót.

RADZIŁÓW

• Do końca października Sta- rostwo Powiatowe w Grajewie ma wydać opinię o planach ot- warcia od września przyszłego roku Liceum Ogólnokształcące- go. Mieściłoby się w budynku przy ul. Szkolnej, gdzie jest już razem Szkoła Podstawowa i Publiczne Gimnazjum.

• W odpowiedzi na apel w sprawie pomocy powodzianom rolnicy z gminy przekazali już kilkadziesiąt ton zboża.

RAJGRÓD

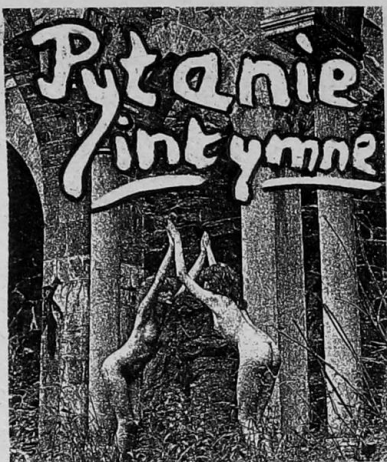
W niedzielę, 19 sierpnia, o godz. 10 na przystani Yacht Klu- bu Arcus u podnóża Góry Zam- kowej rozpoczną się XII Regaty Żeglarskie „Pożegnanie Waka- cji” o puchar burmistrza Raj- grodu. Na łódkach klasy Omega rywalizować będą żeglarze do 25 lat.

WĄSOSZ

• Trwa budowa gimnazjum w Wąsoszu. Roboty wykonują za- trudnieni w ramach prac publi- cznych.

• Z początkiem września roz- strzygnięty zostanie przetarg na budowę oczyszczalni ścieków w Wąsoszu.

• 31 sierpnia rozstrzygnięty zostanie przetarg na budowę stacji wodociągowej w Zalesiu i sieci w 7 przyległych wsiach: to, oprócz Zalesia, Kudłaczewo, Kędziorowo, Bagienice, Sulewo Kownaty, Sulewo Prusy i Komo- sewo (w niektórych brak wody zmusza rolników do wyprawy po nią do Wąsosza). Na wodne przedsięwzięcie samorząd otrzy- mał dofinansowanie ponad 400 tysięcy złotych z Programu Akty- wizacji Obszarów Wiejskich. Re- sztę pokryje gmina oraz mie- szkańcy (ponad 1000 złotych od zagrody).



Dopiero pod koniec sierpnia wyjadę razem ze swoją dziewczyną. To będzie nasz pierwszy wspólny wyjazd. Dużo sobie po nim obiecujemy, dużo planujemy. Jesteśmy ze sobą od dłuższego czasu i wszystkiego uczymy się razem. A w czasie wspólnego wyjazdu będą nowe doświadczenia. I właśnie chciałbym dowiedzieć się kilku ważnych spraw. W jakim momencie najlepiej nakładać prezerwatywę? Wcześniej sprawdzić, czy jest cała, czy też używać bez sprawdzania? Kiedy można ją zdjąć? Czy może stać się tak, że prezerwatywa pęknie w czasie stosunku? A jeśli tak się zdarzy, to co wtedy robić?

Marek

Pierwsza podstawowa uwaga: kupować prezerwatywy dobrych firm, posiadające atest. Należy też zwracać uwagę na termin ważności, aby nie kupić przeterminowanych. Najlepiej nabywać je w aptekach lub innych sklepach, unikać zakupów na targowiskach i bazarach. Tam mogą leżeć dłuższy czas na słońcu albo w wilgoci, a światło, ciepło i wilgoć niszczą lateks, z którego są wykonane. Nie wolno sprawdzać, czy prezerwatywa jest cała. Kupiona w pewnym źródle nie zawiedzie. Natomiast sprawdzanie przez nadmuchiwanie lub napęnlanie wodą rozrzedza lateks i wówczas środek zabezpieczający jest mniej pewny. Przy sprawdzaniu może też pęknąć, bo jest cieniutka.

Prezerwatywę zakłada się tuż przed stosunkiem na zwiedziony członek. Zakładanie nie jest trudne, nie będzie problemu. Niektóre prezerwatywy na czubku mają zbiorniczek na spermę. Czubek prezerwatywy trzeba przed założeniem ścisnąć palcami, aby opróżnić z powietrza. Ten męski środek antykoncepcyjny trzeba zdjąć wkrótce po wytrysku, jeszcze przed zaniknięciem erekcji. Przy wyjmowaniu członka z pochwy należy palcem przytrzymać brzeg prezerwatywy. Jeśli nie zrobi się tego od razu, to gdy wzród opadnie, prezerwatywa może się zsunąć, a nasienie przedostać do pochwy.

To wyjątkowa sytuacja, aby prezerwatywa pękła w czasie stosunku. Jeśli jednak tak by się zdarzyło, trzeba powiedzieć o tym partnerce, która powinna zastosować krem dopochwowy lub tzw. pigułkę „po stosunku”.



LEKARZ DOMOWY

Niedawno podczas mycia zauważyłam dziwne kurzajki, które wyrosły mi na wargach sromowych. Przeraziłam się, że jest to jakiś nowotwór. Poszłam prywatnie do lekarza, ale on powiedział, że są to kłykciny i zaproponował zabieg. Nigdy nie słyszałam o takiej chorobie. Czy operacja jest konieczna? W jaki sposób mogłam się zarazić?

Aldona

Kłykciny kończyste to narosła znajdująca się na narządach płciowych. Są objawem zarażenia wirusem brodawczaka ludzkiego, oznaczanego HPV. Kłykciny osiągały rozmiar orzechów włoskich.

Ten sam wirus odpowiedzialny jest za występowanie pospolitych kurzajek na dłoniach i stopach.

§

POD PARAGRAFEM

Jestem w wielkim kryzysie. Człowiek, którego kochałam, bardzo mnie oszukał, zawiódł i okłamał. Jestem w trakcie rozwodu. Mąż odszedł do innej kobiety. Zostałam zupełnie sama. Poważnie choruję, a nauczycielska renta nie jest bogata. Jest mi niezwykle trudno utrzymać mieszkanie (opłacić czynsz, energię ciepłą i elektryczną, telefon), leczyć się i żywić. Nie mam na czym oszczędzać. Czy mogę wystąpić do sądu o przyznanie mi alimentów od byłego męża? A jeśli je otrzymam, jak długo będę mogła z nich korzystać?

Elżbieta

Istnieje taka możliwość; rozwiedziona małżonka może wystąpić o zasądzenie dla niej alimentów. Sąd może przyznać alimenty małżonkowi, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego i znajduje się w trudnej sytuacji materialnej. Były małżonek zostanie zobowiązany do zapewnienia byłej żonie środków utrzymania w zakresie odpowiadającym jego możliwościom majątkowym. Byłego małżonka przestanie obowiązywać płacenie alimentów wówczas, gdy była żona zawrze nowy związek małżeński.

Obowiązek płacenia alimentów wygasa po upływie pięciu lat, je-

U kobiet kłykciny pojawiają się na wargach sromowych, w szyjce macicy, w pochwie, nie przynoszą bólu, ale mogą być początkiem nowotworowego, zwłaszcza w stawianiu nowotworów. W związku z tym należy lekceważyć kłykciny. Szybkie chirurgiczne, laserowe, krioterapię lub farmakoterapię. W pobliżu Zamku, pow. zambrowski, dziewczynka przepadła pod nadzieją. Na skutek choroby zmarła. W Łomży na ul. K. K. ktoś włamał się do fiata 125, kradli rano, na widok policji, z przestępstwami. Po krótkim zatrzymaniu, po wspólnym pojeździe, okazali się, którzy tej samej nocy także szaleli w autobusowym, gdzie z wody, środki w kwocie, aty ogółem około 1000 zł. Policja odzyskała. W Syczach (gm. N. pow. siemiatycki) podarł samodzielną domową instalację. Prawdopodobnie nieumiejętnego się z nie izolowanymi mężczyźni, ertelnie porażony. Na drodze Krynki (pow. moniecki) zezem podczas tora zaczął o niego tzw. hedonizm. Kierowca doznał ogólnego. Policjanci z Suwałk Państwowej, ackiej wspólnie, styczne miejscowości.

zeli zobowiązany do alimentów, który nie może być wyłączone na żądanie strony, sąd może przedłużyć alimentów. Gdy rozwód zostaje winy jednego z małżonków, małżonek nie może wystąpić o alimenty, spowodował pogorszenie sytuacji materialnej. W tym wymogu, aby osłabił alimentów pozostawiając statku. W tym przypadku także czasowego obowiązku alimentacyjnego, zanim podejmie decyzję, wiążą alimentacyjnie, dokładnie bada sytuację materialną obydwu stron.

Proszę o poważne widziane zdjęcie, ale warunek. Odpowiedź list.

Blondyn o niebieskich i pięknym uśmiechu, logów. Jestem (22/172/70): czuły, wrażliwy, z poczuciem. Poznam Panią w wieku o dobrym sercu, powścią o życiu we dwoje, ne foto.

Oferty podpisane nazwiskiem, imieniem donimem (ale wówczas imieniem i nazwiskiem nym do wiadomości oraz pełnym adresem, szczamy bezpłatnie.

List do „Serca” ofertę lub odpowiedź, należy przesłać do przypadku odpowiedzi, percie trzeba napisać, jest przeznaczona (czy Beaty) i podać taktów”, w którym anons. Nazwisk i adresu, mu nie przekazujemy wymiana korespondencji za pośrednictwem



OFERTY

Samotny, zaradny, kulturalny. Mam własny dom i samochód. Brakuje mi tylko Pani mego serca. Dobrej, mądrej, czulej (w wieku do 55 lat). Wierzę, że gdzieś jesteś. Że razem bylibyśmy szczęśliwi. Zadzwoń, proszę: (086) 21 92 397.

Edek

Wolna, zadbaną, uczciwą, pracująca domatorka (50/167), pozna finansowo niezależnego przyjaciela (powyżej 170 cm wzrostu). Jeżeli czujesz się samotny i niekochany, lubisz przyrodę, las i grzybobranie, a także pyszne, domowe ciasto, napisz do mnie.

Maria

Czterdziestoletni kawaler (wzrost 177 cm), uczciwy, odpow-

wiedzialny, bez nałogów. Po długoletnim pobycie za granicą pragnie ułożyć swoje życie z atrakcyjną panną (w wieku 25-35 lat) w Polsce lub za oceanem. Mile widziane listy ze zdjęciem.

Stanisław

ul. Madalińskiego 15/25
07-412 Ostrołęka

Rozwiedziona (nie z własnej winy), emerytka (65/170), finansowo niezależna, z własnym mieszkaniem, bez zobowiązań. Spokojna, gospodarna, zadbaną, pogodna. Nie brakuje mi też poczucia humoru. Poznam Pana w odpowiednim wieku, także bez zobowiązań, który potrafi się cieszyć życiem i ma życzliwy stosunek do świata i ludzi. Lubie spacerować, przyrodę i wszystko, co nas otacza. Proszę o poważne oferty i podanie numeru telefonu. Szybciej się poznamy!

Barbara

Samotnie wychowuję córeczkę w wieku szkolnym. Równocześnie pracuję zawodowo i prowadzę niewielkie gospodarstwo. Szukam miłej Pani, dobrej opiekunki dla dziecka, jak również nieobojętnej na mnie. Najbardziej sobie cenię szczerość i uczciwość. Wiek nie ma większego znaczenia (ja jestem po 40-tce.).



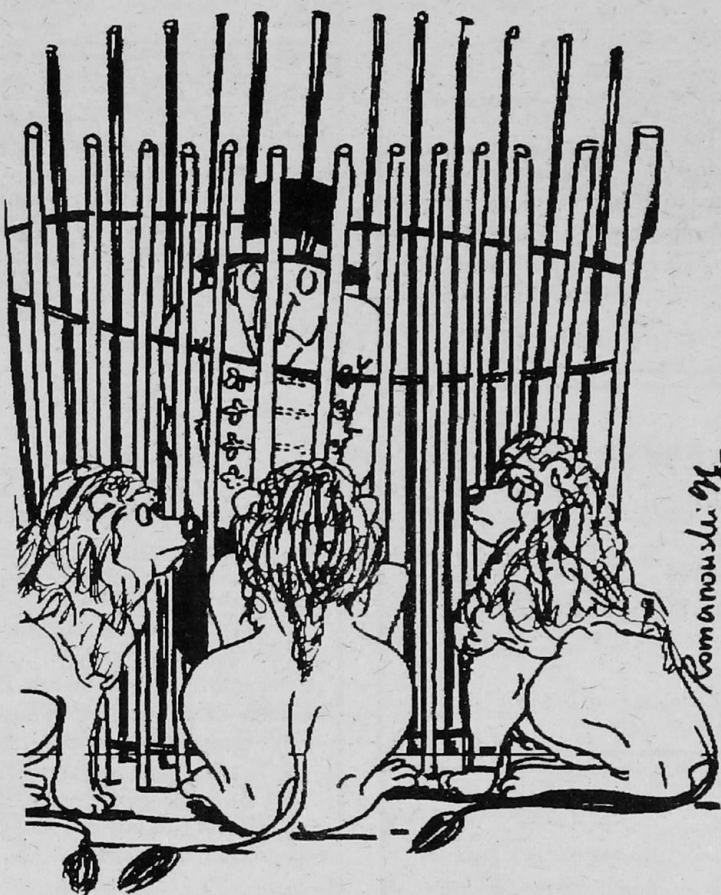
KONTAKTY



KRONIKA POLICYJNA

nicach Wigierskiego Parku Narodowego. W Gawrych Rudzie (gm. i pow. suwalski), w pobliżu dzikiej plaży jeziora Staw, zauważyli pływające dwie osoby. W pewnym momencie, na oczach funkcjonariuszy, kąpiący się za-

częli tonąć. Ci natychmiast rzucili się na ratunek. Po dramatycznej walce z żywiołem tonących wyłowiono na brzeg. Okazali się nimi 33-letni ojciec i 14-letni syn, mieszkańcy podwarszawskiej Zielonki. Wyczerpa-



Człowiek poza wszelkimi podejrzeniami na ławie oskarżonych

O miliardowej aferze, być może największej w historii Ziemi Łomżyńskiej, „autorstwa” Czesława B. i Andrzeja K., informowaliśmy w poprzednim numerze. Dzisiaj szczegóły.

Przypomnijmy. Prokurator okręgowy w Łomży 27 lipca skierował do sądu akt oskarżenia: Czesławowi B. zarzuca, że w latach 1995–1997 w Warszawie i Markach, jako udziałowiec i prezes zarządu spółki „Leopolis”, przywłaszczył jej pieniądze w kwocie co najmniej 11 milionów 260 tysięcy 453,59 zł, a jako kierownik hurtowni farmaceutycznej, wbrew warunkom udzielonych koncesji, wprowadził gotowe leki do obrotu poza aptekami, sprzedając je zagranicznym odbiorcom oraz podrobił lub użył fałszywych faktur sprzedaży środków farmaceutycznych, wystawionych przez hurtownię. Andrzej K., pracownik spółki, oskarżony jest o współudział w tym przestępstwie oraz podrobienie podpisów odbiorców na fakturach sprzedaży leków, wystawionych przez hurtownię spółki „Leopolis”.

Przeprowadzona za rok 1996 kontrola skarbową hurtowni ujawniła: odbiorcy, których nazwiska figurowały na fakturach, nie kupili towaru wartości 2 milionów 343 tysięcy 311,20 zł, a na rachunek walutowy spółki wpłynęło w tym czasie 151 tysięcy 925 dolarów amerykańskich, chociaż „Leopolis” nie eksportowała towarów.

Śledztwo wykazało, że w latach 1995–1997 w hurtowni wystawiane były faktury na sprzedaż leków do odbiorców w kraju, które nie zostały przez nich potwierdzone. W rzeczywistości medykamenty były nielegalnie eksportowane przede wszystkim do Gruzji, skąd pochodziły wpłaty na rachunek walutowy spółki „Leopolis”. Podpisy na fakturach są w części „autorstwa” Czesława B. i w części Andrzeja K.

Dr Czesław B. jest autorem kilku książek historycznych, w latach 80. był pracownikiem Urzędu Wojewódzkiego w Łomży, a na początku lat 90. dyrektorem jednego z departamentów Ministerstwa Zdrowia.

nego i nieprzytomnego ojca przewieziono do szpitala.

• W Białymstoku policja zatrzymała dwóch młodych bandytów, którzy w nocy na ul. Białonny napadli na trzech mężczyzn i kobietę. Jedna z ofiar z obrażeniami nogi została przewieziona do szpitala.

• W Niewinie (gm. Wyski, pow. bielski) w zbiorniku przeciwpożarowym kapalo się roźnięstwo w wieku lat 12, 9, 8 i 7. W pewnym momencie najstarszy brat dał nurka i już nie wypłynął. Pozostałe dzieci natychmiast wezwały pomoc. Niestety, mimo reanimacji nie udało się uratować ich brata.

• W lesie w pobliżu Grzybowców (gm. Gródek, pow. białostocki) grzybiarz znalazł zwłoki mężczyzny. Zmarłym okazał się zaginiony poprzedniego dnia białostoczanin.

• W Ryżowce (gm. Krasnopol, pow. sejneński) kierująca oplem potraciła 13-letniego rowerzystę, a następnie zjechała do przydrożnego rowu i uderzyła w drzewo. Chłopiec poniósł śmierć na miejscu. Kierująca nie miała prawa jazdy. Ani jej, ani jej trojgu pasażerom nic się nie stało.

• W Szypliszkach (pow. suwalski) kierujący Citroenem, jadąc wzdłuż ustawionej w kierunku Budziska kolejki tirów, potracił rowerzystę, a następnie stojącego przy ciężarówce Rosjanina. Cudzoziemiec poniósł śmierć na miejscu. Sprawca tragedii został zatrzymany.

• W pobliżu Augustowa czterej mężczyźni zdewastowali przedział wagonu kolejowego w pociągu relacji Gliwice – Suwałki. Pobili także interweniującego kierownika pociągu. Na widok wezwanych policjantów rzucili się do ucieczki. Po krótkim pościgu funkcjonariusze zatrzymali trzech sprawców w wieku 18–22 lata.

KOKAINA W ARESZCIE

Śledztwo w sprawie usiłowania przewiezienia 6 lutego 2001 roku z Wenezueli do Polski 6,8 kg kokainy przez Bartłomieja B., prowadzi Prokuratura Okręgowa w Łomży.

Ustalono kierujących pręmytem narkotyku, którzy zostali zatrzymani w Warszawie i Łomży 6 czerwca 2001 roku. Zarzut działania w zorganizowanej grupie przestępczej przedstawiono Annie R. i Sławomirowi S., obywatelom Polski, oraz Omarowi M., obywatelowi Libarii. Sąd Rejonowy w Łomży tymczasowo ich aresztował. Bartłomiej B. został zatrzymany i tymczasowo aresztowany w Wenezueli.

Obecnie prowadzone są czynności, zmierzające do ujęcia pozostałych członków narkotykowego gangu.

KONTAKTY



LOTERIA WIZOWA DO USA

DV-2003 (1-31 października)!!!
SZANSA NA NOWE ŻYCIE DLA CAŁEJ RODZINY

W tym roku małe zmiany w zapisach. Zgłoszenia przyjmuje biuro



w Warszawie, ul. Piękna 1B, pokój nr 8. Tel. (0-22) 622-42-92 godz. 8.00-16.00

DYREKTOR

PRYWATNEGO ZAOCZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
dla dorosłych w MIASTKOWIE

ogłasza nabór do:

1. Liceum Ogólnokształcącego po szkole zawodowej.
2. Liceum Ogólnokształcącego po szkole podstawowej.
3. Studium Eksternistycznego z zakresu liceum ogólnokształcącego na podbudowie szkoły podstawowej i zawodowej.

Zajęcia odbywają się systemem zaocznym co 2 tygodnie: sobota i niedziela.

**Jest to ostatnia okazja ukończenia szkoły
i zdobycia matury starym systemem.**

Dokumenty należy składać u Dyrektora Publicznego Gimnazjum w Miastkowie.

Blisze informacje można uzyskać pod nr. tel.: (0-86) 217-48-26, (0-86) 217-43-99 po godz. 18.00

Dyrektor Liceum: (0-29) 760-44-45, 0-608-042-412



„GLAZURA KROLEWSKA”

letnia promocja
zakup powyżej 10 m²
— worek kleju gratis, dowóz,
doradztwo, raty, rabaty, glazurnik.

Zapraszamy:

Łomża, Al. Legionów (dworzec PKS)
tel. (0-86) 218-05-86.

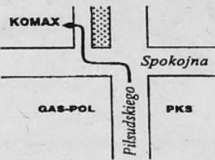
fak. 5447-o

HURTOWNIA GLAZURY

„KOMAX”

oferuje:

- płytki ceramiczne z fabryk polskich, włoskich i hiszpańskich,
- płytki ekskluzywne,
- tanie płytki do dołowni,
- panele ściennie i podłogowe,
- wyposażenie łazienek,
- kostkę brukową,
- styropian.



Ceny negocjowane.
RATY — DOWÓZ

Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
(były zakład betonowy)

Najpopularniejsza Taryfa wakacyjna

VISA-TEL

autoryzowany dealer

Teraz dodatkowo abonament tylko

9,95 zł

- 20 darmowych minut
- 20 darmowych SMS-ów
- zestaw słuchawkowy

Do każdego telefonu
piłka.



Siemens M35i
19 zł

18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel. Fax: (086) 27 83 377
E-mail: visa-telkolno@hotmail.pl

Ceny netto dla wszystkich tariff.
Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.



fak. 5953

Zarząd Gminy Piątница

ustny przetarg ograniczony na nieruchomości zabudowanej, zabudowania odrębny przedmiot własności. Działka nr 464/3400 m kw. położona w Krzewie, cena wywoławczej 2.584,00 zł. Przeznaczona jest pod zagrodową i uprawy rolne. Posiada urządzenie wieczystą KW 28268. Wadium w wysokości 10% wywoławczej należy wpłacić do dnia 3.09.2001. Przetarg odbędzie się w dniu 6 września 2001 r. 10.00 w Urzędzie Gminy Piątница pokój nr 13.

PPUP POCZTA POLSKA DOP OLSZTYN REJONOWY URZĄD POCZTY W ŁOMŻY PLAC POCZTOWY 1; 18-400 ŁOMŻA



ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Na wykonanie:

- 1) Remont elementów zewnętrznych UP KOLNO
- 2) Remont budynku głównego UP Stawiski — malowanie dachu i obróbek blacharskich

1. Pożądany termin realizacji poszczególnych zamówień — październik 2001 r.

2. Wymogi wobec oferentów, treść oferty oraz warunki umowy i kryteria wyboru najkorzystniejszej oferty są określone w „Szczegółowych Warunkach Zamówienia”, które można uzyskać w siedzibie RUP Łomża Plac Pocztowy 1 (Sekcja Remontów).

3. Termin złożenia ofert — do 30.08.2001 r. godzina 10.30

4. Termin otwarcia ofert — 30.08.2001 r. godzina 11.00

5. Do udzielenia informacji i kontaktów z oferentami upoważniony jest Zbigniew Bronowicz i Sławomir Daniszewski, tel. (0-86) 218-03-78 w godzinach 7.00-15.00

KONTAKTY w prenumeracie

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy województwa podlaskiego do 20 każdego miesiąca oraz RUCH S.A. Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 1; Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95; Zespół w Suwałkach, ul. Mickiewicza 43 do 5 każdego miesiąca. Na terenie całego kraju prenumeratę przyjmują zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie.

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy 00-958 00 00 skrytka pocztowa 12, ul. Jana Kazimierza 31/33, 00-958 00 00 IV Oddział Warszawa Nr 12401053-400603 lub 401112-005.

Bezpłatne zamawianie taksówek 0-800 400 400



My Klientów rozpieszczamy
nim zadzwonisz już dziś



96 21 lub 218



KONTAKTY

atnica 09
ony na s
budowania
ziałka nr 46
e, cena wy
est pod z
ada urzędzo
wysokości
o dnia 3.09
ześnia 2001
okój nr 13.

DOP OLSZ
ZTY W ŁO
8-400 ŁOM
sennego gadulstwa.

NICZONY
ych UP KOLNO
o UP Stawiski
k blacharskich
ególnych zamów

erty oraz warunki
szej oferty są o
, które można o
ja Remontów).
r. godzina 10.30
godzina 11.00
oferentami upowa
ewski, tel. (0-86)

KTY
racie
stkie urzędy
20 każdego
ul. Nowogro
nika 95; Zespo
o miesiąca. No
zespoły RU

przyjmuje RU
asy 00-958 W
imierza 31/33
1053-400603

ów rozpis
zwońsz j
lub 218

— Umie pani obsługiwać komputer? — pyta szef kandydatki na sekretarkę.

— Nie.

— A faksować?

— Nie.

— Zna może pani jakieś języki obce?

— Nie.

— To co pani potrafi?

— Nie zachodzę w ciążę!!

— Panie doktorze, mój mąż umiera w nocy przez sen, proszę pomóc.

— Niestety, medycyna nie ma środka na zlikwidowanie sennej gadulstwa.

Jestem synem Dolly.
Jeżeli mnie wybieriecie, zamiast
bobbów będę wydalał oscypki



on w parlamencie

co do wyborów staną
receptę na wygraną.
pro wizji, przez sentyment,
łomowy eksperyment.
ysł dla wybitnych frantów,
oszustwa i bez kantów.
wiadomo, wszystkim już,
SA prezydent Bush
złił się, choć z oporami,
adania z embrionami.
krótko, akces dał,
mnożenie naszych ciał.
et, z cherlawego chłopca
wtórowi wyjdzie kopa.
tyczni staną rzędem
zupełnie każdym względem.
nie stoi na przeszkodzie
to rządzić chce w narodzie,
last głosić program miałki,
rał się dla dobra nauki,
cean, tam udzielił,
okrotnie się powielił.
adydata drogą tą
zie kandydatów sto.
z pomocą, może..., bożą,
głosy się rozmnożą,
dy każdy klon, w potrzebie,
osuje sam na siebie,
tyczne wszak nazwiska)
głosów się uzyska.
ydyacie! Hit! Okazja!
ajeczka to, fantazja.
ał weź w eksperymencie —
e miejsce w parlamencie!
oleśnie, no i krótko.

ANDRZEJ DYNKIEWICZ



BANK
KAWAŁÓW

— Ależ ja nie chcę, żeby mój mąż przestał gadać, tylko żeby mówił nieco wyraźniej!

— Zenuś, ustatkuj się, ożeń — prosi matka. — Przecież możesz znaleźć dziewczynę o podobnych zainteresowaniach.

— Mamo, a po co mi taka żona, która chla wodę i ugania się za dziewczynami!

Niewolnicy wnoszą ogromny głaz, pokryty pismem klinowym przed oblicze Ramzesa XIII. Kroczący na czele dostojnik pada na twarz i mówi:

„O! Boski Ozyrysie! Król Babilonii przesyła Ci pocztówkę z wakacji!”



— Jedzie pani do Rajgrodu za interesami? — pyta współpasażer piękną sąsiadkę — czy dla przyjemności?

— W zasadzie za interesami, ale jeśli panu zależy, to mogę i dla przyjemności!

Żona dokładnie sprawdza garnitur męża po powrocie z pracy, nie znajduje ani jednego kobiecego włoska i mówi:

— No tak! Ty już nawet łysej babie nie przepuścisz!!!

— No i jak skończyła się twoja awantura z teściową?

— Aaa! Przyszła do mnie na kolanach!

— Tak? No i co ci powiedziała?

— Wylaż spod łóżka, ty tchórz!

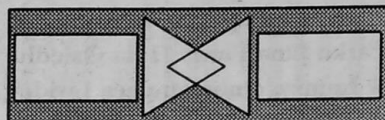
— Mój sąsiad usiłuje mnie objąć — skarży się żona mężowi podczas filmowego seansu.

— Nie przejmuj się, kiedy zapalą światło, na pewno da ci spokój...

Mąż przylapuje żonę z kochankiem w łóżku.

— Co tu się dzieje?!? Kim pan, do diabła, jest?!?

— Mój mąż ma rację — mówi kobieta — jak się pan właściwie nazywa?



spięcia

Kandydat niezależny



Kolejny radny powiatu kolneńskiego, tym razem burmistrz Stawisk, jechał „w stanie” i utracił prawo jazdy. Rada Powiatu Kolno ma szansę być pierwszą w Polsce, w której powstanie Klub Radnych Poruszających się Ekologicznie.

Wojewoda podlaski Krystyna Łukaszuk ogłosiła, że odda władzę na 5 godzin temu mieszkańcom Podlaskiego, który najwięcej wpłaci na powodź. Do tego, że pani wojewoda nie myśli o skutkach dotyczących jej decyzjami województwo, zdążyliśmy przywyknąć. I oto udało jej się nas zaskoczyć: nie pomyślała o skutkach dla siebie; wystarczy pół minuty władzy, by ją odwołać ze stanowiska!

Nie może ruszyć od kilku miesięcy sprawa księdza z Białegostoku, podejrzanego o usiłowanie podwójnego morderstwa. W styczniu wielebny napił się ponad miarę z małżeństwem, po czym rzucił się na towarzystwo do kielicha z nożem. Mężczyznę ledwo odratowano, jego żona, cała pocięta, również trafiła na dłużej do szpitala. Niektórych mieszkańców Podlaskiego przewlekłość postępowania wobec księdza bardzo denerwuje. Mówią nawet o nierówności wobec prawa. Heretycy! Zapominają o Sądzie Ostatecznym!

W sobotę, 11 sierpnia, w Parku Jana Pawła II na Osiedlu w Łomży, emocjonującą i widowiskową konkurencją, jaką jest zawsze precyzyjne lądowanie, rozpoczęły się III Paralotniowe Mistrzostwa Polski PPG (z napędem silnikowym) i I Ogólnopolska Fiesta Paralotniowa o Puchar Tygodnika „Kontakty”, zorganizowane przez „Kontakty” i Aeroklub Polski. Po oficjalnym otwarciu zawodnicy walczyli o Puchar Starosty Łomżyńskiego Wojciecha Kubraka. Zwyciężył Przemysław Korzeb, drugi był Krzysztof Kaczyński, a trzeci Bogdan Bonikowski.

Następnego dnia, 12 sierpnia rano, paralotnie pojawiły się nad Ciechanowcem. Przelot z Kuczyna, loty nad miastem i lądowanie na Stadionie Miejskim, wywołały olbrzymie zainteresowanie mieszkańców i gości przepięknej uroczystości „Święto Chleba”. Puchar Staro-



III PARALOTNIOWE MISTRZOSTWA POLSKI

Ptacom podobni



Na gaz!

— Pamiętaj! Zaraz na gaz!
— instruuje podopiecznego trener, przekrzykując ryk silników.

Chłopak kiwa głową, poprawia kask, nerwowo wygląda rękawice. Sędzia daje znak. Po-
szli!

Podnosi się chmura piachu. Gina w niej hondy, suzuki, jamahy, kawasaki i znikają za zakrętem. Kibice błyskawicznie zmieniają miejsce obserwacji, przebiegając z jednego toru na drugi. A motocykle ryją ziemię, efektownie wyskakują do góry, zjeżdżają „na leb, na szyję” z najwyższego na trasie fortu. Oklaski.

— Jeszcze nigdy w życiu czegoś takiego nie widziałem — zachwycą się umiejętnościami zawodników Jan Sawicki z Piątnicy, który kibicuje im z żoną i córkami. — W młodości miał człowiek wsk i był dumny, że

mógł przejechać pół Polski. A tu takie maszyny!

— Boże, jak oni pędzą! Czy to nie można wolniej?! Jeszcze się pozabijają! — chwytą się za głowę stojąca obok starsza pani. — Ale ten chłopak z „jedyneką” to chyba mistrz! — dodaje z uznaniem.

Istotnie. Pierwszy bieg otwartych Mistrzostw Strefy Centralnej wygrywa aktualny mistrz Polski w klasie 125 cm Jacek Olszewski z Jastrzębia Lipno, prowadząc od startu do mety.

Zmagania rywali obserwuje 15-letni Oskar Wojciechowicz z Motoklubu Olsztyn, pierwszy pechowiec dzisiejszych zawodów: w biegu treningowym przełożył się z motocyklem, co na szczęście, skończyło się tylko złamaniem obojczyka. Ma-
ma jeszcze nic nie wie.

— Byłbym trzeci — mówi zawiedziony. — A teraz co najmniej cztery tygodnie w gipsie.

Oskar trenuje od roku. Kiedy dosiada swojej hondy, staje się najszczęśliwszym facetem na świecie. Ale tak już jest: szczęście przychodzi i odchodzi; na torze crossowym także.

Piątnicki tor, przed dzisiejszymi zawodami, pod względem technicznym przygotował aktualny wicemistrz Polski w enduro Jacek Czachor z Automobilkлубu Polskiego w Warszawie, uczestnik rajdu Paryż-Dakar. Wszystko dopięte na ostatni guzik. Jak zwykle, kiedy organizatorami są Automobilklub Łomżyński i Łomżyński Klub Motorowy „Podkowa”. Jak zwykle, nie zawodzą nieocenieni harcerze z drużyny „Ptaki Ptacom”.

Koniec. Zawody na torze „Fort”, jak było do przewidzenia, w kategorii open wygrywa Jacek Olszewski (Jastrzębia Lipno) przed Fabianem Szymańskim (Motoklub Olsztyn) i Wojciechem Szczepańskim (Automobilklub Polski w Warszawie). W kategorii amatorów zwycięża Marcin Szczepański (Motoklub Olsztyn), pokonując Andrzeja Wykowskiego (Łomżyński Klub Motorowy „Podkowa”) i Łukasza Zonika (Automobilklub Polski w Warszawie).

Pechowcem w tej grupie okazał się Marek Borawski z łomżyńskiej „Podkowi”, którego na ostatnim okrążeniu biegu treningowego zawiódł motocykl. Miał szansę na miejsce w czołówce. Ale przecież to dopiero początek!

stwa Powiatowego Wyso-
zowieckie zdobył Robe-
renc, drugie miejsce za-
mysław Korzeb, a trze-
told Kusiek. Burmistrz
nowca ufundował dla
kiej trójki nagrody, a
zawodnicy otrzymali up-
Wręczenie nagród odby-
przy spontanicznym
niamencie świetnej kapi-
Suchodoły.

W niedzielę wieczorne skrzydła znowu w-
się nad Łomżą: na Osie-
tar zawodnicy, przy
publiczności, rzucali
markerem. W tej widow-
konkurencji Puchar Pre-
Łomży zdobył Przemys-
rzeb, drugi był Adam
trzeci Witold Kusiek.

W poniedziałek i wt-
łakami w Jedwabnem i
ciw plaży miejskiej w
rozegrane zostały kolej-
kurencje. W środę, 13
walczyli o Puchar i
Burmistrza Zambrowa
podamy za tydzień).

Oficjalne zakończe-
Paralotniowych Mistrz-
ski PPG i I Ogólnop-
sty Paralotniowej o Pu-
godnika „Kontakty”, z
dzianym udziałem pre-
ciela Prezydenta RP da-
wa Góralczyka, dorad-
denta do spraw międz-
wych, odbędzie się w so-
sierpnia, w gościnnym
„Polonez”.

Wcześniej, od 8.00
specjalny pokaz w wy-
medalistów Mistrzostw
(Osiedle Jantar, Park
Pawła II przy ul. Zaw-
Łomży). Serdecznie
my.

„WAKACJE Z RAKIETĄ

W Hali Sportowej
Grajewie w sierpniu
się dwa turnusy „Sp-
wakacji z rakieta”, z-
wanych przez Polski
Tenisa Stołowego. U-
zawodnicy sekcji teni-
wego Uczniowskich
Sportowych z wojewo-
łopolskiego, śląskiego
go, mazowieckiego i
go.

Na każdym z turnu-
czy po 65 zawodni-
okiem trenerów
Półkoszek i Krzyszto-
skiego. Gościem mł-
wiceprezes PZTS Ma-

I PARA
STRZOS



KONTAKTY
Łomża 11

pod pa
Prezydenta RP Aleks

Ogólnopol

obotą,

ani • sm

obia

DOSTAWA
poniedziałk
godzinach 1

la rencist
merytów
pełności
pecjalne

nsorzy III Par



WARMI
BANK R
ROWAR
EDOWSKI
Okn

JA DRZWI
IONALNY
STAWICIEL
LASZCZUK
OMZA



KONTAKTY

I PARALOTNIOWE
MISTRZOSTWA POLSKI



AEROKLUB POLSKI

I OGÓLNOPOLSKA
FIESTA PARALOTNIOWA

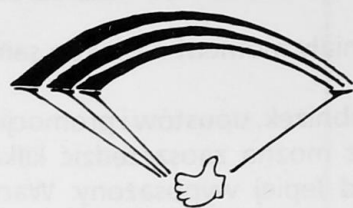


KONTAKTY

Łomża 11-18 sierpnia

pod patronatem

Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego



o puchar tygodnika

KONTAKTY

Pokaz medalistów Mistrzostw Polski

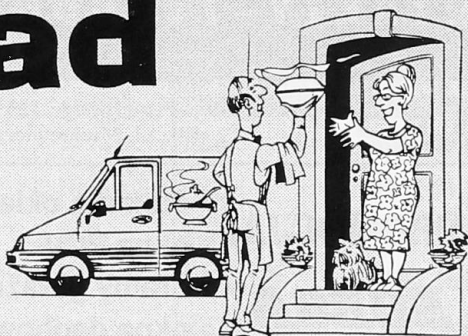
Ogólnopolskiej Fiesty Paralotniowej o Puchar Tygodnika „Kontakty”

Sobota, 18 sierpnia, godz. 8.00-10.00, Łomża

plac między ul. Zawadzka, Prusa, SP nr 1

ani • smaczny • zdrowy

obiad



DOSTAWĄ DO DOMU
poniedziałku do niedzieli
godzinach 12.00-15.00

Stółówka PKPS

Łomża, ul. Sikorskiego 222
tel. 218-61-87

la rencistów
merytów

pełnosprawnych

pecjalne ulgi w opłatach

gabs foto
Express

To bogata oferta usług

wywoływanie filmów
wykonywanie odbitek we
wszystkich formatach
zdjęcia do dokumentów
reprodukcje
zdjęcia studyjne
reportaże
zdjęcia reklamowe
oprawa zdjęć
laminowanie dokumentów
oraz
bogaty wybór aparatów, filmów,
ramek, albumów i innych
akcesoriów foto



Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

nsorzy III Paralotniowych Mistrzostw Polski



FARMAL



PPHU „SPIDO” Sp. z o.o.

„MACROB” Łomża
Montaż Samochodowych
Instalacji Gazowych



HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH
R.B. SZYMAŃSCY

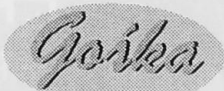


Bank Gospodarki Żywnościowej
Oddział Łomża



BANK
PEKAO SA

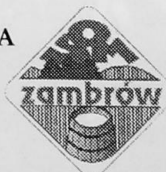
PPHU OKRUSZEK
PIEKARNIA CIASTKARNIA ŁOMŻA



Hotel „Polonez”



KREDYT BANK



CENTER-MEBEL
AKCESORIA MEBLOWE

WYKORZYSTAJ LETNIE OBNIŻKI!!! SAMOCHÓD W ZASIĘGU RĘKI

Lato to wspaniały moment na zakup samochodu nowego lub używanego.

Jest to okres obniżek, upustów i promocji.

Właśnie teraz można zaoszczędzić kilka tysięcy złotych lub kupić samochód lepiej wyposażony. Warto więc skorzystać z naszej oferty i stać się posiadaczem samochodu marki FIAT, SKODA, RENAULT, PEUGEOT, czy też innej marki.

Letnia oferta to raty zaczynające się od 190 zł miesięcznie, a także pominięcie formalności związanych z zaświadczeniami o zarobkach i żyrentami.

Samochód jest przez to dostępny dla każdej pełnoletniej osoby.

Zapraszamy więc do zakupów.

Zadzwoń i zarezerwuj jedną z wakacyjnych umów. Ilość umów ściśle ograniczona.

Adresy salonów:

ŁOMŻA ul. Senatorska 1, tel. 086/ 216-62-66

BIAŁYSTOK MAKRO Cash and Carry, Al. Jana Pawła II 92, tel. 085/ 662-00-03

fak. 5973



NAGRODY ZA ZAKUP

FARBY LATEKSOWE
FARBY ALKIDOWE
FARBY AKRYLOWE
FARBY TIKSOTROPOWE

NIEOGRANICZONA MOŻLIWOŚĆ WYBORU DOWOLNEGO KOLORU

mieszalnia farb

Łomża, ul. Sikorskiego 126b, tel. (0-86) 473-12-66
e-mail: farmal@lomza.com

18-400 Łomża, ul. Al. Legionów 54
tel./fax (0-86) 219-06-19

fak. 5959

Hurtownia art. Biurowych

zatrudni:

Przedstawiciela Handlowego

wymagania:

- znajomość technik sprzedaży
- łatwość nawiązywania kontaktów
- wysoka motywacja do osiągnięcia sukcesu
- samochód w okresie próbnym

CV + zdjęcie proszę przysłać na adres:

KOMAX 9 Olsztyn ul. Towarowa 3

fak. 6002

Typ zwycięzcy

Partnerstwo z profilem

KÖMMERLING
+ Profi-Okno

Okna z PVC

P.P.H.U. „OKNAL”

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża
tel./fax (0-86) 217-91-86
producent okien z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwiedniowe ROTO („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

Zaprasza



fak. 5666-0

Seat Toledo. Limitowana edycja. Tylko teraz!



Teraz aż
11.5%
taniej...

Wystarczy spojrzeć na szlachetną sylwetkę Seata Toledo, by nabrać pewności, że jest to niezwykle samochód. Bogate wyposażenie limitowanej edycji doskonale potwierdza tę pewność:

ABS, dwie poduszki powietrzne, wspomaganie układu kierowniczego, centralny zamek z pilotem, elektrycznie regulowane szyby, radiomagnetofon, immobilizer.

Atrakcyjne cechy Seata Toledo w limitowanej edycji 1.4i 16v dopełnia jego nowa cena wynosząca 45.990 PLN, aż o 11.500 zł niższa od ceny pierwszego modelu z cennika. Pośpiesz się! Ilość samochodów w ofercie ograniczona.

MARGO

AUTORYZOWANY PARTNER
AL. LEGIONÓW 152, ŁOMŻA
TEL. (0-86) 219-07-89

PUNKT SPRZEDAŻY
UL. HALLERA 22, OSTRA
TEL. (0-29) 760-03-33

KONTAKTY

W INTERN

CZYTA NAS CAŁY ŚWIAT
WWW.KONTAKTY-TYGODNIK.COM
ZAPRASZAMY NA CH



Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 219-07-89
Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 611-11-11

SPECJALNA PROMOCJA!

BLACHY BORG

JESZCZE TANIEJ

- stolarka okienna i drzwi
- okna PCV
- bramy garażowe
- okna dachowe
- szwedzkie blachy pokry
- styropian



Marzenia na raty...



Kredyty 2000

Bezpłatna infolinia:
0800 266-166
Internet: www.ptf.com.pl

Kredyty samochodowe:

- na samochody nowe i używane
- oprocentowanie od 6,2% do 7,5%
- okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
- uproszczona procedura, czyli przyznanie kredytu bez zaświadczeń
- na 100% wartości pojazdu, bez poręczycieli
- możliwość wykupienia pakietu ubezpieczeń PZU (AC OC NW ZK) od 5% wartości pojazdu
- pochodzenie pojazdu dowolne (dealer, komis, giełda, osoba prywatna, itp.)
- możliwość promocyjnego zakupu auta !!!

Kredyty hipoteczne:

- na zakup, budowę, remont domu lub mieszkania
- oprocentowanie od 8,45%
- do 100% wartości inwestycji
- czas spłaty do 30 lat
- możliwość zaciągnięcia kredytu bez poręczycieli

Łomża
Al. Legionów 54/9

Tel. 21-66-961, 21-81-658

Kredyty samochodowe i hipoteczne

KREDYTY GOTÓWKI

„TRICITY” S.C.

Łomża, ul. Polowa 45 pok. 10
tel. (0-86) 216-54-90



SKOK OSZCZĘDNOŚCIOWO - KRAJOWY
im. FRANCISZKA SKOKA

100 lat tradycji

systemu

DYSKONTOWA POŻYCZKA SŁOWA

JUŻ OD
16,5%

*PROMOCJA WAŻNA DO WYCZERPA
REGULAMIN PROMOCJI DOSTĘPNY W ODDZIAŁACH SKOK

O/ ŁOMŻA, UL. BEMA 31
TEL. (086) 215 35 25, 216 89 25

O/ BIAŁYSTOK, TEL. (085) 431 11 11

O/ SUWAŁKI, TEL. (087) 241 11 11



Franciszek
Stefczyk

www.skok-slova.pl

OGŁOSZENIA
DROBNE

MEDYCYNA

PRYWATNY GABINET
Piłsudskiego 6, Łomża
14.00-18.00. Specjaliści
dzy: lek. med. Graży
dzińska, wtorek, środa,
-437-386; Dr n.med.
Wenderlich, poniedział
tek, piątek, tel. 0-604-43

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW
PANTOMOGRAFIA, A
skiego 6, Łomża, go
-17.00

USG SPECJALISTA RA
Ryszard Wagner, Łom
Legionów 94. Tarczyc
prostata, piersi, narzą
stawy biodrowe, (086)
0-602-584-466. RTG ZĘ

MASAŻ LECZNICZY
-90-63.

MOTORYZACJA

KOMIS SAMOCHOD
AUTO-HANDEL „LE

Łomża, ul. Sikorskieg
(przy Tartaku)

prowadzi:
sprzedaż, zamianę, k
oraz skup samochod
za gotówkę.

KOMIS JEST UBEZPI
I MONITOROWANY
tel/fax (086)216-52
tel. kom. 0-600-397

AUTO-SZYBY, Łomża,
Tel. (086) 2184-123;
-522.

UNO (1994), I właśc
2190-970.

TICO SPRZEDAM (c
0606 713 926.

SPRZEDAM ŻUK iz
(1990r), tel. 0-606-507-

SPRZEDAM BUSA T-4

SPRZEDAM FIAT Ti
(1991r), tel. 219-15-79

TEMPRA (1993) z s
0-606-92-87-90

SPRZEDAM FORDA
2188-239

OGŁOSZENIA DROBNE

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.00-18.00. Specjaliści radiologii: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0-604-437-386; Dr n.med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-43-60-76

fak.5847-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i zatok, PANTOMOGRAFIA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00

fak.5847-o

USG SPECJALISTA RADIOLOG Ryszard Wagner, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, stawy biodrowe, (086)218-88-98, 0-602-584-466. RTG ZĘBÓW.

3450-o

MASAŻ LECZNICZY (086) 218-90-63.

f-5685-o

MOTORYZACJA

KOMIS SAMOCHODOWY AUTO-HANDEL „LESZEK”

Łomża, ul. Sikorskiego 166 (przy Tartaku)

prowadzi:
sprzedaż, zamianę, komis oraz skup samochodów za gotówkę.

KOMIS JEST UBEZPIECZONY i MONITOROWANY 24h
tel/fax (086)216-52-99,
tel. kom. 0-600-397-321

fak.5709

AUTO-SZYBY, Łomża, Kraska 78. Tel. (086) 2184-123; 0604-491-522.

f-9232-o

UNO (1994), I właściciel, (086) 2190-970.

f-5540-oo

TICO SPRZEDAM (dwuletnie), 0606 713 926.

F-5597-oo

SPRZEDAM ŻUK izoterma+gaz (1990r), tel. 0-606-507-970

5734-oo

SPRZEDAM BUSA T-4, 2187-906.

f-5835-oo

SPRZEDAM FIAT Tipo 2.0 16V (1991r), tel. 219-15-79

5880

TEMPRA (1993) z salonu, gaz, 0-606-92-87-90

5881

SPRZEDAM FORDA (1997), tel. 2188-239

5896

Movano furgon

zaprojektowany by zarabiać



Niewiele jest samochodów które nic nie kosztują, a tylko jeden gwarantuje 3 lata mobilności.

Zapraszamy

TOP AUTO

www.topauto.com.pl

Krupniki 25, Białystok 13, tel. (0-85) 661-68-02, 661-47-87
Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel./fax (0-29) 760-41-18

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

fak. 5659-o

POLMOZBYT ŁOMŻA

ul. Szosa do Mężenina 3
tel./fax (0-86) 219-80-03, 218-49-48;
tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax 218-45-58
e-mail: pzbytłom@dcs.daewoo.com.pl

Nowy POLONEZ	od 21.565 zł
Nowy MATIZ	od 21.432 zł
Nowy LANOS	od 27.360 zł
Nowy POLONEZ truck	24.100 +VAT

POLMOZBYT KOMIS

TICO	1997	10.900 zł
TICO	1998	11.200 zł
NUBIRA	1997	18.500 zł
MATIZ Life	1999	15.900 zł
NISSAN Micra	1991	6.900 zł
RENAULT Laguna Diesel	1995	22.000 zł
RENAULT 19	1992	9.500 zł
CC 700	1992	5.500 zł



SPRZEDAM FSO 1500 (1990r) na polonezie, tel. 218-67-40

5897

SPRZEDAM CARO PLUS (1997r), stan idealny, 219-11-92, 0-604-956-642

5900

SPRZEDAM ŁADE 2105, stan bdb, (1989r), tel. (086)271-31-85, 0-502-684-278

5826

SUZUKI ALTO 800, pierwszy właściciel (1996r), tel. (086)272-51-56

5902

POLONEZ ATU 1.6 GSI (1998), autogaz, 0-606-991-000

5840

SPRZEDAM FORD TRANSIT 2.5D (1991r), pierwsza rejestracja (1993r), 0-608-232-024

5903

GAZ 69, (1968r), 107km, szybkie mosty, tel. 0-604-272-411

5905

FIAT 126p (1991r), kom. 0-606-658-174

5907

SPRZEDAM FORD FIESTA (1997r) 1,25L 16V, 0-503-68-58-09

5913

VW-T4 (1992r), 2.4D, 9-osobowy, stan bdb; (086)278-55-53

5916

FORD FIESTA 1.1C (1993), tel. 0-502-848-562

5919

UNO 1.0 (1992); 218-66-59 po 16.00

5922

SPRZEDAM Opel Kadett 1.4x; (1991), tel. 218-21-86

5923

SPRZEDAM FORD SCORPIO 2.5D (1986r), tel. 0-604-56-19-14

5942

MERCEDES 123-200D (1984r) wspomaganie, c. zamek, hak; 0-603-623-732

5943

OMEGA COMBI (1989r), tel. 0-604-989-224

5949-o

POLONEZ CARO (1994r), gaz, bordo metalik, cena 7500, tel. 219-03-53

5960

SPRZEDAM PEUGEOT 405 (1991) combi lub zamienię na mniejszy, 219-85-01

5965

Panu
RYSZARDOWI LUTOSTAŃSKIEMU
wyrazy najgłębszego współczucia
z powodu śmierci
MATKI
składają
pracownicy Spółki „OSCAR”



Wyrazy szczerzego współczucia
Pani EWIE SIENIAWSKIEJ
z powodu śmierci
OJCA

składają

współpracownicy z Oddziału
Obserwacyjno-Zakaźnego
z Pododdziałem Dziecięcym
Zakaźnym w Łomży

fak.5901

Wszystkim, którzy wzięli udział
w ostatnim pożegnaniu Mojego Męża
ŚP. WITOLDA URBANOWSKIEGO
wyrazy wdzięczności i podziękowania
składa

żona z rodziną

fak.5925

KONTAKTY



POLONEZ (1990r), 218-68-23 5982
 SPRZEDAM SEICENTO YOUNG (1999), przebieg 13000km, tel. (086)2188-677, 0-603-695-227 5984
 SPRZEDAM CC-700 (1995r), tel. 2191-404 5988
 CC-900 (1993r), szary metalik, 216-90-96 5991
 PILNIE SPRZEDAM ŻUKA izo-termę (1986r), 0-602-731-546 5992
 OPEL ASTRA 1.6 (1992r) — sprzedam, 218-55-30 po 15.00 5994
 GARAŻ, 218-88-45 5996
 TOYOTA CARINA E 1.6 16V (1994r), bogate wyposażenie, 0-604-957-220 5998
 MERCEDES 123, tel. 4731-217 6005
 SEAT CORDOBA 1.6 GLX (październik 1993), 0-606-951-950; 217-90-57 6006
 FIAT 126p (1997r), stan bdb, 2179-008 6009
 MALUCH (1980r), komplet kuchenny — tanio; (086)216-96-01 6012
 VW VENTO 1.8 (XII.1992) kupiony w polskim salonie; 2160-849, 0-602-796-239 6020
 OPEL ASTRA 1.4i (1995r), biały, 216-73-96; 0-604-22-98-34 6027
 SPRZEDAM ASTRAL, (086)216-53-92 6033
 SPRZEDAM VW POLO (1982rok), 800zł, 217-50-66 6034-o
 CC-900 (1995r), 0-606-820-892 6038
 FELICIA COMBI (1997r), 218-07-07, 218-54-54 6051
 VW GOLF III 1.4 (1994r), 0-604-163-267 6041
 SPRZEDAM FIAT 126ELX (1997r), 0-504-86-33-89 6045
 OPEL VECTRA (1991), 2180-916 6051
 FORD ESCORD CL (1983r), 0-608-74-25-76 6054

SPRZEDAM

SZTACHETY, Kwiatowa 45 5175-o

„GLAZURA KRÓLEWSKA” posiadamy pełny asortyment płytek dla „każdego” Klienta, przystępne ceny, doradztwo, dowóz gratis, glazurnik raty, klej 15 zł. Zapraszamy Łomża, Legionów 52 (Dworzec PKS). f-5448-o

SPRZEDAŻ KOTŁÓW olejowych, węglowych, ekologicznych na drewno. Usługi hydrauliczne. Niskoprocentowe kredyty, Łomża, Aleja Legionów 120, 218-34-77. f-5417-o

PROMOCJA INSTALACJE C.O. kotły olejowe gazowe, ekologiczne opalane drewnem. Łomża, Partyzantów 11, (086) 2166-162, 0605-621-551 f-5369-o

„ARJOX” Hurtownia Odzieży Używanej — importer Warszawa, (022) 715-68-67, 0601-35-15-15. f-5495-o

PANELE PODŁOGOWE produkcji niemieckiej, 15 wzorów od 25,90 zł oraz boazerijne od 10,90 zł mkw. Rudka Skroda k/Nowogrodu, tel. 4740-612, 0-600-17-02-36. f-5571-o

DZIAŁKĘ ZABUDOWANĄ — Stawiski, 0608 318 198. f-5608-oo

SPRZEDAM LAS, (086)218-35-37 lub 0-603-486-809 5722-oo

SPRZEDAM NARYBEK ryby lina, 218-33-14 po 20.00 5723-oo

DREWNO OPAŁOWE — brzoza, dąb z dostawą, 216-00-10; 0-608-412-919 5747-o

DZIAŁKI budowlane w Kupiskach Starych, (012)388-57-41; 0-602-369-349 5764-o

„MAŁOLAT” nowy sklep z odzieżą dziecięcą, Małachowskiego 3. Niskie ceny — najnowsza kolekcja 5820-o

SPRZEDAM SEGMENT BAROWY, tel. (086) 2180-927. f-5733-oo

BIZON SUPER 56, stan dobry, ciągnik 3P, 2175-366 5879

SPRZEDAM CIĄGNIK C-335, MTZ-80, 0-606-856-788, (086)217-42-00 5895-o

SPRZEDAM CIĄGNIK URSUS 2812 (1994r), drzewo budowlane, krokwie, tel. 0-606-157-773 5898

SPRZEDAM aparat do magnetostymulacji MRS-2000 — pilnie oraz kamerę video Sony Hi-Fi Stereo video 8mm, tel. 219-14-73 5906

SPRZEDAM MONITOR — komputerowy, kolorowy, tel. 0-503-080-328 5909

SPRZEDAM KAMIEŃ cięty, 0-501-301-634 5910

PIĘKNĄ SUKNIE ślubną rozm. 38-42 niedrogo, 2189-296 5911

DZIAŁKI BUDOWLANE, tel. 219-84-95 5917

DZIAŁKĘ 1,2ha z domem drewnianym w Zambrowie w całości lub na dwie części, (087)423-62-88 5918

SUKNIĘ ŚLUBNĄ rozm. 38, 279-14-14 5920

DZIAŁKA, 4721-736 5926

SPRZEDAM ZETOR 7211 z rewersem, prasa Class 34, tel. 4761-557 po 20.00 5933

KOPACZKĘ ELEWATOROWĄ — stan idealny, (086)218-28-18 5934

ŁĄKA 1ha do sprzedania lub skoszenia, tel. 216-58-85 5961

ZNICZE, DONICZKI plastik, papier toaletowy — bardzo tanio hurt, Łomża, Bema 39 5964

OPONĘ do Bizona 2,3,1 x 26; (029)644-65-05 5980

ROTTWEILERY, (086)215-75-13 5984

OWCZARKI NIEMIECKIE, kraty oknodrzwiowe, 2189-351 5986

DZIAŁKĘ atrakcyjną, (086)218-88-45 5997

SIEDLIŚKO 17 tys. zł, 0-50-33-15-248 5990

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 1100m w Jeziorku, 219-15-66 5999

SPRZEDAM OWCZARKI kaukaskie 7 tyg., 278-63-94 6017

SPRZEDAM PLAC budowlany uzbrojony, 216-37-37 6035-o

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, 0-504-86-33-89 6045

SPRZEDAŻ METALI ROZKŁADAJME M-4 — 600zł, 46 — szeroki asortyment 7-193
 nium, mosiądz, brąz, 5
 rdzewna oraz wybór stali 5
 żuterii, 0-602-731-546 18.00 0-608-0
 18.00 217-11-23 5

DZIAŁKA BUDOWLANA 5
 narzyce, 2190-492 21
 04 650 709. f-5

KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITYCH 77-65.
 rodowanych, 0-601-617-2

AUTA POWYPADKOWE 2
 szczone, 0-604-846-202

AUTA POWYPADKOWE 2
 we, dostawcze, (085)716-

KUPIĘ LAS LIŚCIĄSTY 330 m2, pr
 0-602-525-921

KUPIĘ ZIEMIĘ kolo
 0606-416-991.

KUPIĘ LAS liściasty, 0
 -332

MERCEDES 124D 2185-085.
 (086)2160-572

KUPIĘ KOMBajn „AN
 2160-321

APARAT FOTOGRAFICZNY 2
 dnoformatowy (nie 17
 216-57-87

LOKALE

TANIO M-4, 2180-816, po
 1-331.

LOKAL W ZAMBROWIE 2
 m2), 216-29-91, 600 335

DO WYNAJĘCIA hala 2
 400 m2 i pomieszczenie 4738-950.
 2188-030.

WGN — NIERUCHOMOŚCI 2
 Legionów 54/2, (086) 2
 www.nieruchomosci.hi

STANCJA UCZENNICZA 2160-209.

WYNAJME LOKALE 2
 usługowe centrum Łom
 609 663.

M-5 sprzedam, 2167-211

POKOJE UCZENNICZE 2
 (086)2190-520

STANCJE DZIEWICZE 2166-923

SPRZEDAM M-IV, II piętro 215-76-70

SPRZEDAM DOM dwukondygnacyjny 2164-448.

SPRZEDAM M-4, tel. 218

Nowości !!!
 Specjalna Promocja

TERRAZYT
 Okna i drzwi na całe życie...

OKNA mahoniowe sosnowe
 najtańsze w regionie
 już od dziś w ofercie TERRAZYT
 Serdecznie zapraszamy!



KONTAKTY

METALI KO
ep Wojska
asortymen
dz, brzo
wybór sre
731-546
DOWLAN
-492
UPIE
ROZBITY
0-601-617-2
WYPADKOW
4-846-202
WYPADKOW
e, (085) 716
LIŚCIASTY
MIE, koło
liściasty, 0
124D
2
MBAJN „AN
TOGRAFI
wy (nie
OKALE
2180-816, p
ZAMBROW
91, 600 335
ECIA hala
mieszkanie
4738-950.
ZEDAM M-3, Spółdzielca,
NIERUCHO
4/2, (086) 2
omości. h
UCZENNICOM
NAJME, M-2, Łomża, (085)
11-00.
LOKALE biu
entrum Łom
m, 2167-211
UCZEN
0-970.
20
DZIEWC
0-970
I M-IV, II p
ZEDAM DOM dwu
64-448.
I M-4, tel. 218

WYNAJME M-4 - 600zł, 0-606-
7-193 5853-00
WYNAJME LOKALE pod sklepy,
ugi, do 18.00 0-608-08-17-66,
18.00 217-11-23 5862-00
WYNAJME DOM, 218-10-76,
04 650 709. f-5741-00
ZEDAM DOM w zabudowie
niaczej (dwa segmenty), 086
-77-65. f-5739
WYNAJECIA pokój, 216-60-
f-5553
KAL DO WYNAJECIA od paż-
emika, centrum miasta róg
j. Polskiego i Sikorskiego (da-
Sanmet) 330 m2, przystoso-
ny do każdej działalności, 25
ych miejsc parkingowych, wy-
d i wjazd. Remont wewnątrz
i potrzeby i sugestie klienta
0 828 855. f-5518-0
ZEDAM LUB WYNAJME,
2185-085. f-5875-0
WYNAJECIA POKÓJ w War-
wie dla studentki z Łomży, tel.
0-417, po 20.00. f-5877
NIA STANCJA, Łomża ul. Se-
orska 3a/m7, po 17.00. f-5882
ZEDAM DOM, budynek go-
darczy, działkę 22 ary, tel.
1-331. f-5883
ESZKANIE (56 m2) sprze-
a, tel. 2181-498. f-5884
ZEDAM M-4, IVp. 606 985
f-5886-0
ZEDAM MIESZKANIE (ka-
mieszkanie berkę), 4738-950. f-5888
ZEDAM M-3, Spółdzielca,
219-11-59. f-5889
NCJA do wynajęcia, 473-12-
f-5882
NAJME, M-2, Łomża, (085)
11-00. f-5893
ZEDAM MIESZKANIE (35
m, III piętro, tel. 0602 392 322. f-5899
KAL, GABINET, dla specjali-
onkologa gratis!, tel. (086)
0-970. f-5912-0
NCJA STUDENTKOM (086)
0-970. f-5912-0
ZEDAM MIESZKANIE w
Łomży (37 m2), I piętro, cen-
n, tel. 0502 288 930. f-5914
ZEDAM DOM w szeregowce
ps. „Maria”, działka 6 ar. 279-
03. f-5920
I M-4, tel. 218

SPRZEDAM PAWILON mieszkal-
no-handlowy w Łomży, tel. 215-
-35-44 po 18.00 6614
DO WYNAJECIA lokale i plac na
każdą działalność, 216-01-41 lub
0-602-182-680 6018
SPRZEDAM KAWALERKĘ w
Warszawie, tel. 2188-800 6019
SPRZEDAM M-5, tel. 218-71-95
6023
WYNAJME POMIESZCZENIA
biurowo-magazynowe o powie-
rzchni 147mkw w Łomży, tel.
(086) 218-38-13 6025
SPRZEDAM M-4; 473-15-58
6029
ODSPRZEDAM WYPOSAŻENIE
kwaciarni z lokalizacją, tel.
0-600-120-774 6032
M-3 PO REMONCIE zamienię
na dom jednorodzinny, tel.
0-600-120-774 6032
STANCJA DZIEWCZĘTOM, blis-
ko Agrobiznesu (ok. 200m), tel.
216-97-20 6036-0
PILNIE SPRZEDAM lub wynaj-
mę atrakcyjny dom, sprzedam
M-5 i przyczepę typu „Niewia-
dów”, tel. 278-56-28 6040
POKÓJ PANOM, 473-16-78
6042
STANCJA DLA UCZNIÓW lub
studentów, tel. 2160-321 6644
WYNAJME POKÓJ w Olsztynie i
M-1 w Łomży samotnej osobie,
218-03-43 6047
ŁOMŻA — CENTRUM, dwupo-
kojowe, III p. superokazja, 0-602-
-392-322 6050
ZAMIENIĘ ZGM 33m/40, 4731-
-323 6853
USŁUGI
STUDNIE, (086) 218-59-91,
0-606-588-530 4646-0
**NOWO OTWARTY
SKLEP MEBLOWY**
oferuje
zestawy wypoczynkowe, sofy,
tapczaniki dziecięce,
stoły, krzesła, ławy,
tkaniny obiciowe
ATRAKCYJNE CENY, TRANSPORT
Zapraszamy od 9.00 do 17.00
Al. Legionów 39, Łomża
fak. 5940 (naprzeciw sklepu „Gośka”)

KOMPUTEROPISANIE, OPRA-
WA, ksero „OPOKA”, 216-48-39.
f-5848-0
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWAR-
KA „Ostrówek” — wszelkiego ro-
dzaju z samochodem, (086) 216-
-33-34, 0-601-94-20-52 5248-0
NAPRAWA: lodówki, pralki, 218-
-07-07, 218-09-16 5102-0
SERWIS RTV MONITORY, Weso-
ła 18 „b”, 2169-379. f-4873-00
SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
2180-001. f-1954-0
VIDEOFILMOWANIE, 0-605-
-371-606 5117-00
VIDEOFILMOWANIE, 0606-277-
-296; 0606-480-237. f-3767-0
VIDEOFILMOWANIE, 217-92-67
5352-00
DOCIEPLANIE BUDYNKÓW,
219-14-53, 0-606-126-646 5365-00
WYPOŻYCZALNIA SAMO-
CHODÓW, 216-32-42, 0604-430-
-889. F5402-0
KLIMATYZACJA i WENTYLA-
CJA, (086) 218-54-65 5288-00
STUDNIE (86) 218-48-66, 0602
868 891. f-5414-00
CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapi-
cerek, 2188-030. f-5529-0
NAPRAWA: pralki, urządzenia
chłodnicze, 219-03-33. f-5548-0
WYNAJEM AUTOKARÓW i mi-
krobusów turystycznych „BALTI-
CA TRAVEL”, Łomża, 216-54-86.
Zambrów 271-66-56. f-5599-0
BILETY LOTNICZE i autobuso-
we „BALTICA TRAVEL”. Łomża,
Pl. Niepodległości 17. Zambrów
l. Sikorskiego 12. f-5599-0
**ANTYNIKOTYNOWA
TERAPIA**
• metodą komputerową
• bezboleśnie
• jednorazowo
PRZYCHODNIA „ESKULAP”
ul. Piłsudskiego 82
Rejestracja codziennie:
216-94-45
Przyjęcia w środy
od 13.00 do 18.00
Mamy kilkuletnie
doświadczenie!
fak. 5885

KONTAKTY



VIDEOFILMOWANIE, 218-09-55
5710-o
GLAZURA, TYNKI, 47-42-447
5718-o
SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, płyty gipsowe, terakota, pa-
nele, 216-62-88, 0-608-014-410
5736-oo
TOKARSKO-FREZARSKO-ŚLU-
SARSKIE. Bramy, ogrodzenia,
kraty, balustrady, Łąkowa 1; 216-
-55-01
5750-o

ARCHITEKT — PROJEKTOWA-
NIE, tel. 0-607-379-763
5755-o

USŁUGI HYDRAULICZNE,
(086)218-01-14
5786-o

FIRMA MÍLISZKIEWICZ wyko-
nuje komputerowe cięcie blach
wymiar 4x14 mb. (086) 2182-505.
f-5817-o
WYKONUJEMY TYNKI gipsowe
maszynowe, tel. 0-603-69-52-51,
219-27-17, 218-17-74, 218-46-05
5841-oo

SPŁYWY KAJAKOWE — wypoży-
czalnia kajaków. „Baltica Travel”,
Łomża, Pl. Niepodległości 17, tel.
216-54-86, 0-602-559-813
5860-o

KREDYT ODNAWIALNY do
30000 PLN z ubezpieczeniem na
życie kredytobiorcy, tel. 0-603-
-709-701
5871-oo

MALOWANIE, SZPACHLOWA-
NIE, PANELE, 2160-625, 0602
828 318.
f-3272-o

MEBLE KUCHENNE, młodzie-
żowe, zabudowy MDF (300 kolo-
rów), post, softforming, drewno.
Krótkie terminy, ceny konkuren-
cyjne, tel. (086)2160-200, 0-602-
-108-553
5974

SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, extra, terakota, panele
podłogowe, montaż okien, drzwi,
instalacji hydraulicznych, c.o. i
elektrycznych, 0-605-621-550,
(086)473-01-47
5887-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW,
glazura, terakota, tel. 216-55-06
5805-o

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE,
(029)76-67-419
5908-o

USŁUGI KOPARKA „Białoruś” i
gąsiennicową, 218-74-31, 0-609-
-421-781
5929-o

BUDOWY BUDYNKÓW, tynki —
wieloletnia praktyka, 219-61-07
5945

UKŁADANIE GLAZURY, terako-
ty, klinkieru, 2190-750
5946

NAGROBKI GRANITOWE. Duży
wybór: Nagrobki gotowe po nis-
kich cenach. Wypisywanie tablic.
Schody, parapety, blaty, kominki,
Łomża, Poznańska 156 (wjazd
przy stacji paliw), tel. (086)2180-
-801
5967-o

JAK DO ŚLUBU to tylko Jagua-
rem, 0-604-430-889, 216-32-42
5970-o

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapi-
cerek. Uszczelnianie okien, 2163-
-507
5972

USŁUGI KOPARKA, TRAN-
SPORTOWE, kopanie stawów,
szamb, żwir, czarnoziem, 216-35-
-79; 218-22-82
5989-o

SZYCIE FIRAN i ZASŁON, Mała-
chowskiego 2; 0-600-968-267
6003

Z.I.R. ŁOMŻA: — instalacje elek-
tryczne, — pomiary, — budowy i
remonty, — montaż okien, —
docieplanie budynków, — tynki,
— glazura, (086) 218-63-29,
0-602-746-220
6008

ZLECE WYKONANIE BUDOWY
magazynu przy sklepie spożyw-
czym. Kontakt: 218-67-47, 0-502-
-397-810
6011

UKŁADANIE GLAZURY, 218-40-
-18
6022

HYDRAULIKA — remonty mie-
szkań, (0-86) 218-85-08
6026

NOWOCZESNE WYKOŃCZE-
NIA wnętrz, 2188-229; 0-606-825-
-675
6028

MUROWANIE, OCIEPLANIE
budynków, glazura, szpachlowa-
nie, 218-06-19
6030

TRANSPORT

ROBIN — przewóz osób do
Włoch. Wynajem busów, tel.
(086) 215-35-31.
f-2074-o

WYJAZDY do Belgii, Niemiec —
w sobotę, (085) 7376-300.
f-4447-o

BUSEM OSOBOWYM — kraj,
217-90-48
4870-o

BUSEM NIEDROGO, 216-24-20,
0-604-66-54-68
5057-o

HANNOVER — każda niedziela,
215-75-34, 215-76-17
5202-o

NIEMCY — BUSEM, 217-62-15,
0-608-611-628
5253-oo

NIEMCY — BUSEM, (086)2188-
-223, 0602-595-964.
5377-oo

HANNOVER — BREMEN —
HAMBURG, 2180-913, 0602-609-
-003.
f-5604-o

TRANSPORT BUSEM, 218-30-
-88, 0606 599 353.
f-5547-o

USA — WYJAZDY, 0504-862-196.
f-5541-o

PRZEWOZY BUSEM, 2187-906
5835-oo

WYJAZD do Niemiec, środa —
czwartek, 2190-492
6055

PRACA

DO DZIAŁU REKLAMY sezon-
owo i na stałe. Tel. 216-69-74.
f-5831

PILNIE POSZUKUJE operaty-
wnej osoby na stanowisko kiero-
wnika sprzedaży, tel. 0603-947-
-063.
f-5508-o

FIRMA HANDLOWA zatrudni
pracowników fizycznych i umys-
łowych, Łomża, 0-608-839-643
5743-oo

PRZYJME SPRZĄTANIE, 0608
034 435.
f-5789-oo

PRZYJME DO SKLEPU St. Kon-
wy 3
f-5873

PRZYJME OPIEKĘ do dziecka,
218-47-45.
f-5876

PRZYJME DZIEWCZYNĘ do skle-
pu spożywczego, (086) 2188-223.
f-5890-o

SZUKA PRACY osoba z doświad-
czeniem w zakresie płac, podat-
ków i ubezpieczenia ZUS, 218-62-
-02.
f-5678

ZATRUDNIĘ ABSOLWENTKĘ z
min. sanitarnym, tel. 2180-931.
f-5915

ZATRUDNIMY — WYMÓG sa-
mochód osobowy. Kontakt po-
niedziałek-piątek tel. (029) 746-
-82-88, w godz. 9.00-16.00.
f-5936

FIRMA ZATRUDNI młodą, dy-
sponującą panią ze znajomością
programu graficznego „COREL”,
tel. 2181-027.
f-5938

MŁODEGO, KOMUNIKATY-
WNEGO z samochodem nie
akwizycja, tel. 2199-116, 0604 232
133.
f-5939

PRZYJME UCZNIÓW na prakty-
kę do Baru, 215-75-36.
f-5955

ZATRUDNIĘ KUCHAR-
kę, 215-75-36.

ABSOLWENTÓW DO
zatrudnić, (086) 2164-4

ZATRUDNIĘ OSOBY do
leń, 0602 473 355, 2194

ZATRUDNIĘ TYNKAR-
czych, 0602 473 355, 473

HURTOWNIA ZATRUDNI
by z samochodem
2190-800.

POSZUKUJE OPIEKUN-
ka dziecka, tel. 2163-096.

POTRZEBNA OPIEKUN-
ka dziecka, 218-35-59.

PRACA PRZY DOŁĄCZ-
budynków — fachowcy
669 517.

ZATRUDNIĘ ABSOLW-
myjni, pracownika; 2188

PRACĘ W DOMU zlecenie
ctwo — miesięcznie
wnież studentom,
0-606-852-065

HURTOWNIA POSZUKUJE
cowników od zaraz, Łom-
473-17-86

PRACA NA budowie, tel.
-20

NAUKA

STUDIUM INFORMACJI
jednoroczne; dziennie
tel. (086)216-64-72

ANGIELSKI — nauczyciel
glii — zapisy na nowy
ny, (086)2169-391

KOLEGIUM JĘZYKOWYCH
CYCH — dodatkowa
na studia językowe,
-391

NIEMIECKI — kurs
(086)2169-391

INNE

ANTYKWARIAT KUPUJE
przedmioty, 0604 412 00

NOTARIUSZ AMERYKAŃSKI

- ✓ loteria wizowa,
- ✓ odwołania od odmów w Ambasadzie Amerykańskiej, POMOC
- ✓ uaktywnianie „Zielonych Kart”,
- ✓ awizowanie wiz w ambasadzie,
- ✓ petycje na pobyt stały,
- ✓ łączenie rodzin,
- ✓ wycieczki — nauka zawodu,
- ✓ loteria wizowa 2003.

(0-86) 217

• poniedziałek
od 10.00 do

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

fax. 6021-o



KONTAKTY



KONTAKTY